STALOWA WOLA
Jak zmieniało się miasto w 2021 r.
4-5

NISKO
Powiat pokryje stratę szpitala
10

HISTORIA
O miłości w prasie dawnej i dawniejszej
16

SPORT
Rozmowa z GRZEGORZEM CZAJKĄ, prezesem Stal Stalowa Wola PSA
20

Trwa 50. Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2021
22

Nr 2 (272333)
13 stycznia 2022 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
9 771232 302224 02
www.sztafeta.pl

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

DODATEK OSŁONOWY.
Komu przysługuje i kiedy należy złożyć wniosek?
Czytaj na str. 9

Sąd ujawnił, co działo się w ostatnich godzinach życia Jadwigi K., której śmierć i drastyczne okoliczności zbezczeszczenia jej zwłok wstrząsnęły mieszkańcami regionu rok temu

Nie ma ciała, NIE MA ZBRODNI?

FOT. BOGDAN MYŚLIWIEC

Romanowi S. groziło dożywocie za postawiony przez prokuratura zarzut spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującego śmiercią 66-letniej kobiety. Sąd skazał go na 5 lat, bo nie udało się ustalić przyczyny zgonu Jadwigi K. 34-latek poniesie więc odpowiedzialność karną tylko za pobicie kobiety z czerwca 2020 r., narażenia jej życia na niebezpieczeństwo i zbezczeszczenie zwłok

Prawdę o horrorze, który miał miejsce w Zdziechowicach Drugich rok temu zna tylko Roman S. i nieżyjąca Jadwiga K. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu nie był w stanie ustalić okoliczności śmierci 66-letniej kobiety, której ciało zostało poćwiartowane i spalone przez 34-latka. Mężczyzna został nieprawomocnie skazany jedynie za pobicie, narażenie życia Jadwigi K. na niebezpieczeństwo i zbezczeszczenie jej zwłok. W więzieniu spędzi 5 lat. Rok z tego okresu już ma zaliczony, na wolności wyjdzie więc w styczniu 2026 r.

5 stycznia br. przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu zapadł nieprawomocny wyrok w sprawie dotyczącej pobicia, śmierci i zbezczeszczenia zwłok 66-letniej Jadwigi K. Do szokujących wydarzeń doszło między 10 a 17 stycznia ub. roku w Zdziechowicach Drugich, ale echa koszmaru, który spotkał kobietę obiegły całą Polskę.

Proces ze względu na dobro rodziny pokrzywdzonej oraz drastyczne szczegóły okoliczności przestępstw zarzuconych 34-letniemu Romanowo S. toczył się z wyłączeniem jawności. W minioną środę zapadł wyrok i sąd zdecydował, że jego ustnemu uzasadnieniu będą mogli przysłuchiwać się dziennikarze. Dzięki temu, po miesiącach domysłów i składania w całość informacji pozyskanych z różnych nieoficjalnych źródeł, poznaliśmy w końcu przebieg tragicznych wydarzeń. Bez najbardziej drastycznych i intymnych szczegółów, ale można dzięki tym informacjom próbować zrozumieć jak doszło do tego horroru.

– Roman S. i Jadwiga K., mimo znacznej różnicy wieku, od około roku byli ze sobą w związku. 34-latek był osobą nerwową, skłonną do agresji, szczególnie gdy znajdował się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających – mówił podczas uzasadnienia wyroku sędzia referent Tomasz Turbak.

Para nie stroniła od alkoholu. A efektem tego była przemoc, której doświadczała Jadwiga K. Do pierwszego takiego zdarzenia, opisanego aktem oskarżenia doszło 22 czerwca 2020 r.

– Jadwiga K. piła wówczas alkohol z ojcem Romana S. Gdy ten się o tym dowiedział, zdenerwował się, szczególnie, że kobieta i mężczyzna zamknęli się od środka w domu i nie mógł się on do nich dostać. Roman S. wszedł wówczas do środka używając pewnego sposobu. Doszło do awantury, oskarżony wypchnął na zewnątrz pokrzywdzoną, ta upadła i uderzyła o twarde podłoże, zaczęła się lać krew. Potem ciągnął ją oskarżony po podłożu i kilkakrotnie uderzył, czym spowodował obrażenia typu lekkiego. Świadek tego zdarzenia zeznał w sądzie, że Roman S., gdy zorientował się co zrobił, przepraszał kobietę i zaczął namawiać ją, by okłamała policję i pogotowie, że nie on był sprawcą.

Czytaj dalej na str. 7

STALOWA WOLA

Miasto zamieni pierwsze działki

Rajcy dali zielone światło dla zamiany nieruchomości gruntowych pod Strategiczny Park Inwestycyjny. Przedmiotem zamiany będą działki o powierzchni 103 ha, na terenie gminy Baranów Sandomierski, na działki będące we władaniu Lasów Państwowych zlokalizowane w sąsiedztwie HSW.

– W ramach pierwszej zamiany wskazujemy część działek, które zostały zakupione przez miasto Stalowa Wola na terenie gminy Baranów Sandomierski – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Czytaj na str. 3

STALOWA WOLA

Brakuje dostępu do lasów

Mimo tego, że miasto otoczone jest lasami, to duża ich część należy do nowodębskiego poligonu. Mieszkańcom zaczyna przeszkadzać ograniczony dostęp do natury oraz hałas rozlegający się podczas wojskowych ćwiczeń.

Pod koniec 2019 roku Nadleśnictwo Rozwadów przekazało blisko 3 tys. ha gruntów leśnych na potrzeby działania poligonu wojskowego. Wejście na teren poligonu bez zezwolenia może skutkować więc mandatem w wysokości 500 złotych.

Czytaj na str. 5

NISKO

Śmierć po porodzie w niżańskim szpitalu

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie bada sprawę śmierci 31-letniej Dominiki ze Stalowej Woli, która dwa dni po porodzie zmarła na oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku.

Młoda kobieta miesiąc temu trafiła na oddział ginekologiczno-położniczy Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku. 13 grudnia urodziła dziecko. Poród odbył się poprzez cesarskie cięcie. 15 grudnia Dominika zmarła. Co wydarzyło się na oddziale? To stara się ustalić Prokuratura Regionalna w Rzeszowie.

Czytaj na str. 6

NISKO

Walczą o lepszy dojazd do domów

Mieszkańcy, których domy stanęły na działkach pomiędzy ulicą Leśną a Sandomierską na osiedlu Moskale w Nisku od lat walczą, aby do ich posesji w końcu można było normalnie dojechać. Ich zdaniem droga nie nadaje się do użytku. Jest dziurawa, a łatanie jej na własną rękę jest bardzo kosztowne. – Czujemy się jakbyśmy mieszkali na końcu świata – żali się jedna z mieszkanek osiedla Moskale w Nisku, która z prośbą o interwencję zwróciła się do redakcji „Sztafety".

Czytaj na str. 12

eprasa.pl cd9ffcd259

FOT. BW

Zaginęła mieszkanka Stalowej Woli

65-letnia Celina Baran wyszła z domu 8 stycznia i do tej pory nie wróciła. Trwają intensywne poszukiwania kobiety.

Stalowowolanka wyszła z domu w sobotę około godziny 11.30. Ubrana była w kurtkę do kolan koloru ciemnofioletowego, czarne spodnie i brązowe buty.

Od kilku dni kobiety szuka rodzina wspólnie z funkcjonariuszami policji. 11 stycznia do poszukiwań włączyła się straż pożarna, która przeszukiwała San.

Jeśli ktoś ma jakieś wieści na temat zaginionej Celiny Baran proszony jest o niezwłoczne poinformowanie policji lub córki kobiety Joanny Baran – nr tel. 609 851 290. **(kag)**

OGŁOSZENIE

Omikron na Podkarpaciu

Nowy wariant koronawirusa dotarł już do naszego województwa. 11 stycznia wojewoda Ewa Leniart potwierdziła, że odnotowano trzy przypadki zakażenia tą mutacją.

Narazie wystąpienie wariantu omikron potwierdzono na terenie powiatów sanockiego, jarosławskiego oraz kolbuszowskiego.

Przed nami piąta fala

– Wszystkie te osoby zostały objęte izolacją, stosowne procedury zostały wdrożone przez stacje sanitarno-epidemiologiczne, i obecnie są już zdrowe – powiedziała wojewoda Ewa Leniart.

Sytuację epidemiczną na Podkarpaciu oceniła jako poważną.

– Poziom hospitalizacji nie zmienia się od połowy grudnia, jest wysoki, wynosi około 1200 osób hospitalizowanych. Myślę, że niestety, ale jesteśmy jeszcze przed tą falą zachorowań, która nastąpi po okresie świąt Bożego Narodzenia oraz po sylwestrze. Obawiam się, że będzie to oznaczało wejście w falę piątą, co do której wiemy, że jeśli dominującym stanie się omikron, to prawdopodobieństwo wzrostu zakażeń dobowych jest bardzo duże – mówiła Ewa Leniart.

Wojewoda dodała, że na polecenie ministra zdrowia Podkarpacki Urząd Wojewódzki przygotował harmonogram zwiększania liczby łóżek szpitalnych dla pacjentów z COVID-19. Na razie jednak decyzja w sprawie powiększenia oddziałów kowidowych na Podkarpaciu nie zapadła.

– Obserwujemy sytuację i będziemy na pewno adekwatnie reagować – dodała wojewoda.

Koronawirus w liczbach

12 stycznia Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 919 przypadkach zakażeń w województwie podkarpackim. Zmarło 48 osób (43 zgony dotyczyły chorób współistniejących wraz z COVID-19, 5 wyłącznie z powodu COVID-19). W powiecie stalowowolskim odnotowano 35 zakażeń i 2 zgony (choroby współistniejące z COVID-19). Na terenie powiatu niżańskiego zarejestrowano 36 przypadków. Zmarły 3 osoby (1 zgon wyłącznie z powodu COVID-19, 2 – choroby współistniejące). Statystyki zakażeń za poprzednie dni podajemy w ramce.

W naszym województwie pierwszy przypadek zakażenia SARS-CoV-2 odnotowano 11 marca 2020 r., tego samego dnia Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła pandemię nowego koronawirusa, alarmując o rosnących zakażeniach na świecie i niezdecydowanych działaniach rządów. Od początku pandemii na Podkarpaciu odnotowano 6086 zgonów z powodu COVID-19 lub współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami. To w przybliżeniu tyle, ile wynosi liczba mieszkańców całej gminy Harasiuki.

	Podkarpacie (liczba zakażeń)	powiat stalowowolski	powiat niżański
7 stycznia	561	19	30
8 stycznia	540	20	11
9 stycznia	508	21	6
10 stycznia	349	11	39
11 stycznia	627	36	25

Jak się (nie)szczepimy

W powiecie stalowowolskim najwyższy odsetek osób w pełni zaszczepionych jest w Stalowej Woli i wynosi 43,9 proc. (26153 osoby), natomiast najniższy w gminie Bojanów – 26,1 proc. (1989). W pozostałych gminach: Zaklików 43,2 proc. (3671), Radomyśl nad Sanem 38,7 proc. (2835), Zaleszany 36,7 proc. (4051), Pysznica 30,9 proc. (3501).

W powiecie niżańskim najwyższy odsetek osób w pełni zaszczepionych jest w Nisku i wynosi 38,1 proc. (8442 osoby), natomiast najniższy w gminie Jeżowe – 26,2 proc. (2650). W pozostałych gminach: Harasiuki 38 proc. (2301), Rudnik nad Sanem 33,8 proc. (3404), Ulanów 33,7 proc. (2769), Krzeszów 33,6 proc. (1421), Jarocin 30,5 proc. (1638). **(sin)**

Ceny leków poszły w górę

Według danych przekazanych przez Ministerstwo Zdrowia, od 1 stycznia 2022 roku obowiązuje nowa lista refundacyjna, która niesie za sobą dużo zmian, między innymi w cenach leków. Więcej zapłacimy aż za 509 produktów leczniczych. Podwyżki odczują na przykład osoby chorujące na cukrzycę oraz po przeszczepach. Jest też dobra informacja. Niemal 1200 leków stanieje.

Z obwieszczenia Ministerstwa Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które obowiązuje od 1 stycznia 2022 roku, chorzy zapłacą więcej za 509 produktów leczniczych. W przypadku 462 z nich dopłata wynosi mniej niż 10 złotych. Ale przy niektórych podwyżki są znaczące. Ponadto, refundacją objęto 81 nowych leków, a 320 nie jest już refundowanych.

Za które leki zapłacimy więcej?

Nowe ceny leków uderzą po kieszeni między innymi pacjentów zmagających się z zapaleniem jelita grubego i łuszczycą, na którą w Polsce choruje blisko milion osób.

O ponad 30 złotych wzrosła cena tabletek zawierających everolimusum, stosowanych po przeszczepie narządu unaczynionego bądź szpiku.

Wśród preparatów, które podrożały w 2022 r. znalazły się też te dla chorych na cukrzycę: leki przeciwcukrzycowe z metforminą, a także insuliny i testy paskowe do glukometrów. Więcej dopłacimy też między innymi za leki stosowane w leczeniu schizofrenii, choroby afektywnej dwubiegunowej, dużych zaburzeń depresyjnych, padaczki, choroby i zespołu Parkinsona, owrzodzeń.

FOT. PIXABAY

Natomiast najdotkliwiej podwyżka leków dotknie osoby w trakcie odczulania. Pacjenci uczuleni na roztocza kurzu domowego, będą musieli zapłacić za zawiesiny do wstrzyknięcia aż 452 złote więcej.

Którzy pacjenci skorzystają na nowej liście refundacyjnej?

Na szczęście od nowego roku na chorych czekają nie tylko podwyżki. Jak podaje Ministerstwo Zdrowia stanieje 1183 leków. Największa zmiana dotyczy implantu podskórnego stosowanego w terapii raka prostaty. Lek ten jest tańczy o 120 złotych.

Mniej zapłacą osoby chore na Alzheimera. Preparat zawierający rivastigminum jest tańczy o 41 złotych. Z kolei o 37 złotych spadła opłata na proszek do inhalacji dla astmatyków.

Ponadto, mniej zapłacimy też między innymi za niektóre leki na: przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, preparaty w terapii nowotworów złośliwych, raka piersi, raka trzonu macicy czy padaczki lekoopornej.

Z kolei wśród nowości na liście leków refundowanych znalazł się między innymi produkt medyczny wykorzystywany w leczeniu zaawansowanego raka jajnika, jajowodu lub raka otrzewnej. Od 1 stycznia 2022 roku refundowana jest też szczepionka przeciw pneumokokom stosowana w profilaktyce osób powyżej 65. roku życia.

Lista refundowanych leków i produktów medycznych jest przez MZ aktualizowana regularnie co dwa miesiące. Szczegóły można sprawdzić na stronie internetowej www.gov.pl. **(kag)**

OGŁOSZENIE

eprasa.pl cd9ffcd259

Miasto zamieni pierwsze działki pod nową strefę gospodarczą

Na ostatniej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli rajcy dali zielone światło dla zamiany nieruchomości gruntowych pod Strategiczny Park Inwestycyjny. Przedmiotem zamiany będą działki o powierzchni 103 ha, na terenie gminy Baranów Sandomierski, na działki będące we władaniu Lasów Państwowych zlokalizowane w sąsiedztwie HSW.

– W ramach pierwszej zamiany wskazujemy część działek, które zostały zakupione przez miasto Stalowa Wola na terenie gminy Baranów Sandomierski. W ramach projektu uchwały przedstawiana jest zamiana 8 działek o łącznej powierzchni 103,5 ha powierzchni – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Miasto działki zlokalizowane na terenie gminy Baranów Sandomierski chce wymienić na nieruchomości o powierzchni 103,08 ha znajdujące się w pobliżu Huty Stalowa Wola, IKEI.

– Działki na terenie miasta Stalowej Woli, o zamianę, których wnioskujemy, są to działki od dawna procedowane i przygotowywane do rozszerzenia strefy przemysłowej – zaznaczył włodarz miasta.

Za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych głosowało 21 radnych, dwoje radnych wstrzymało się od głosu (Renata Butryn, Dariusz Przytuła).

Zielone światło ze strony radnych pozwoli prezydentowi na wystąpienie do Ministra Klimatu i Środowiska z wnioskiem o zamianę nieruchomości, który następnie trafi do komisji sejmowej właściwej do spraw środowiska. – Po uzyskaniu tych zgód będzie procedowana zamiana na szczeblu dyrektora generalnego Lasów Państwowych. Później będą dalsze czynności ze strony miasta dotyczące uzbrojenia tego terenu – wyjaśnił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Radny Damian Marczak podczas sesji pytał o działki na terenie gminy Zaleszany, które miasto planuje nabyć i poddać zamianie. Prezydent poinformował, że te tereny na chwilę obecną są jeszcze oceniane przez Lasy Państwowe pod względem wymogów stawianych w zapisach specustawy.

(as)

Co samolot TS-Iskra 11 ma wspólnego z COP-em?

Takie pytanie odnośnie odrzutowca, który od niedawna stoi przed Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli, padło na ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Na finiszu jest budowa Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli. Powoli pojawiają się już historyczne eksponaty, których na wystawie stałej będzie około 800 sztuk. Jednym z nich jest samolot odrzutowy TS-Iskra 11, który został umiejscowiony przed budynkiem.

– To jest pierwszy samolot odrzutowy produkcji polskiej, zaprojektowany przez Polaków, przetestowany przez Polaków. I co prawda, ten samolot jest powojenny, ale pochodzi z Mielca gdzie, jak wiadomo, fabryka powstała w ramach inwestycji Centralnego Okręgu Przemysłowego. Historia tych samolotów też jest bardzo ciekawa, bo przy projektowaniu udział brał inżynier Tadeusz Sołtyk, który przed wojną pracował dla PZL i brał udział przy projektowaniu między innymi „Karasia" i samolotu PZL – 46 SUM, który ze względu na wojnę nie wszedł do masowej produkcji – mówi Roman Chagowski z Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

Dwuosobowy TS-Iskra 11 B został wyprodukowany w 1960 roku w WSK Mielec. Do Stalowej Woli maszyna trafiła z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Wątpliwości czy ten samolot powinien znaleźć się przed stalowowolskim muzeum miał radny Damian Marczak, zdaniem którego maszyna słabo kojarzy się z COP-em.

Prezydent Lucjusz Nadbereżny wyjaśnił jednak, że zakres powstającego muzeum wybiega poza Centralny Okręg Przemysłowy.

– Idea muzeum nie zamyka się w okresie realizacji tego projektu ponieważ został on przerwany przez wojnę w 1939 roku. Ale to jest muzeum techniki, które ma pokazywać to co w tym regionie, to co w polskiej myśli technicznej zostało wytworzone również w czasach powojennych i później. To nie jest muzeum, które zamyka się tylko w historycznym czasie trwania COP-u. To miejsce i w wystawie głównej, ale również w swojej edukacji i poprzez wystawy czasowe, będzie nawiązywało do różnych okresów techniki polskiej – mówił prezydent. **(kag)**

FOT. KAROLINA GRYN

Samolot odrzutowy TS-Iskra 11 B o numerze bocznym 721 został wypożyczony z Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

FOT. KAROLINA GRYN

Wiadukt na Traugutta czeka na odbiór techniczny

Otwarcie wiaduktu na Traugutta szybciej niż planowano

Zakończył się remont wiaduktu nad torami przy ulicy Traugutta w Stalowej Woli. Zanim jednak ruch samochodowy i pieszy zostanie wznowiony, konieczny jest odbiór techniczny obiektu.

Jak podkreśla prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, remont wiaduktu na Traugutta został zakończony przed czasem.

– Wiadukt na Traugutta miał być ukończony do kwietnia 2022 roku, czyli wyprzedzamy jak gdyby harmonogram. W tej chwili mamy już dokumenty dotyczące zgłoszenia do nadzoru wojewódzkiego, dlatego że tego typu obiekty podlegają ocenie wojewódzkiego nadzoru budowlanego. Myślę, że w przeciągu kilku, kilkunastu dni po wykonaniu kontroli wiadukt powinien być udostępniony dla ruchu samochodów osobowych – mówi prezydent.

Przypominamy, że inwestycja swoim zakresem objęła: przebudowę przyczółków wiaduktu, poszerzenie nowego przęsła o ciąg pieszy o szerokości 1,25 m. Na wiadukcie w dalszym ciągu obowiązywał będzie ruch wahadłowy, regulowany tak jak dotychczas sygnalizacją świetlną.

Przebudowa przeprawy to nie koniec inwestycji w tym rejonie. Prezydent zapowiedział również w tym roku przebudowę ulicy Traugutta do ulicy Klasztornej. **(kag)**

Wspierają podopiecznych rudnickich warsztatów

Blisko milion 400 tysięcy złotych na swoją działalność otrzymały Warsztaty Terapii Zajęciowej, które w Rudniku nad Sanem prowadzi Caritas Diecezji Sandomierskiej. Środki pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz budżetu Powiatu Niżańskiego.

Początkiem roku w Starostwie Powiatowym w Nisku podpisano umowę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Caritas Diecezji Sandomierskiej na częściowe pokrycie kosztów działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rudniku nad Sanem oraz aneks w sprawie określenia warunków i wysokości dofinansowania kosztów utworzenia i działalności warsztatu terapii zajęciowej ze środków PFRON. Umowa opiewa na milion 399 tysięcy złotych. A podpisali ją starosta niżański Robert Bednarz, wicestarosta Adam Mach oraz dyrektor Caritas Diecezji Sandomierskiej ks. Bogusław Pitucha.

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Rudniku nad Sanem otrzymają w ramach podpisanych dokumentów wsparcie finansowe w wysokości 1 399 200 zł, z czego 1 259 280 zł pochodzi ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostała kwota, czyli 139 920 zł pochodzi z budżetu Powiatu Niżańskiego.

– Gwarancją istnienia oraz poprawnego funkcjonowania Warsztatów Terapii Zajęciowej są często kwestie związane z ich finansowaniem. Cieszę się, że Powiat Niżański już po raz kolejny będzie wspierał tę działalność, dzięki czemu osoby uczestniczące w terapii mogą w pełni realizować rehabilitację społeczną i zawodową – mówi starosta niżański Robert Bednarz.

Przypomnijmy, że Warsztaty Terapii Zajęciowej w Rudniku prowadzone przez Caritas Sandomierski zapewniają 55 miejsc dla mieszkańców powiatu niżańskiego z niepełnosprawnościami.

Podstawowymi zadaniami działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej są: ogólne usprawnianie, rozwijanie umiejętności wykonywania czynności życia codziennego, w tym zaradności osobistej. Warsztaty prowadzą zajęcia, które pomagają w niepełnosprawnym przygotować się do życia w środowisku społecznym. Pomagają zdobywać i rozwijać umiejętności zawodowe umożliwiające późniejsze podjęcie pracy zawodowej w zakładzie aktywności zawodowej lub innej pracy zarobkowej. **(dag)**

eprasa.pl cd9ffcd259

Jak Stalowa Wola zmieniła się w 2021 roku?

Były huczne otwarcia, zawieranie nowych umów, wbijanie łopaty czy wmurowywanie węgla kamiennego. Tak pokrótce wyglądał 2021 rok pod względem inwestycyjnym w Stalowej Woli. Dla przypomnienia wybraliśmy te, które odbiły się największym echem.

FOT. KAROLINA GRYN

W 2021 roku Stalowa Wola była jednym, dużym placem budowy. Wyremontowano część ulic, otwarto nowe drogi, oddano do użytku miejsca użyteczności publicznej. A na zdjęciu budowa zachodniej obwodnicy miasta

Drogowy zawrót głowy

15 maja 2021 roku z wielkim przytupem oddano do użytku kierowców obwodnicę Stalowej Woli i Niska. Droga poprowadzona została po północno-wschodniej stronie tych dwóch miast. Jej początek zlokalizowany jest w Stalowej Woli na skrzyżowaniu Trasy Podskarpowej z ul. Chopina.

15-kilometrowa trasa łączy miasto z drogą krajową S19 i docelowo z autostradą A4. Całkowita wartość inwestycji to prawie 300 milionów złotych.

Konsekwencją otwarcia obwodnicy była budowa łącznika, który wyprowadził ruch ciężki ze strefy przemysłowej. Droga o długości 760 metrów, która została oddana do użytku w czerwcu, rozciąga się od turboronda przy ulicy Energetyków, wzdłuż ulicy Spacerowej i kończy się wlotem do obwodnicy.

W ramach tego zadania powstał jednojezdniowy, dwupasmowy odcinek drogi o szerokości 7 metrów wraz z jednostronnym chodnikiem i ścieżką dla rowerów. Koszt tego zadania to ponad 11 mln złotych.

W tym samym miesiącu Powiat Stalowowolski otworzył dla mieszkańców Rozwadowa i nie tylko, odcinek ulicy Dąbrowskiego. W ramach inwestycji przebudowano cztery skrzyżowania z drogami publicznymi: z ul. Rozwadowską, z ul. Kościuszki i ul. Targową, z ul. Jagiellońską oraz z ul. Bełżyńskiego. Modernizacją objęty został odcinek o długości 492 metrów. Wybudowano ciągi piesze i rowerowe. Przy ulicach pojawiło się oświetlenie ledowe. Koszt to 2,5 mln złotych. W tym roku natomiast planowany jest drugi etap prac remontowych ulicy Dąbrowskiego, który związany jest ze zmianami komunikacyjnymi, jakie niesie za sobą rewitalizacja rozwadowskiego rynku.

W kwietniu ubiegłego roku Powiat Stalowowolski rozpoczął również remont ważnej dla mieszkańców miasta ulicy Popiełuszki. W ramach zadania droga została całkowicie rozebrana i zastąpiona nową nawierzchnią asfaltową wraz z warstwami podbudowy. Ścieżka rowerowa po stronie prawej została przebudowana na asfaltową, dodatkowo wybudowano asfaltową ścieżkę po stronie lewej.

Po obu stronach ulicy wyremontowane zostały ciągi piesze, rozbudowano oświetlenie oraz sieć kanalizacji deszczowej. Przebudowane zostały też 3 skrzyżowania z ulicami: Okulickiego, Skoczyńskiego oraz Wolności. Inwestycja jest na ukończeniu. Mieszkańcy lada dzień mogą spodziewać się oficjalnego oddania do użytku. Zadanie pochłonęło ponad 7,3 mln zł.

Trwają prace przy budowie małej zachodniej obwodnicy miasta, biegnącej od Al. Jana Pawła II, ul. Okulickiego, 11 Listopada tunelem do ul. Przemysłowej. Pod torami kolejowymi widoczny jest już przekop, wybudowano nowy układ drogowy. Stalowa Wola otrzymała na tę inwestycję 20 mln zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

Na otwarcie czeka gotowy już wiadukt na ul. Traugutta. Inwestycja swoim zakresem objęła: przebudowę przyczółków wiaduktu, poszerzenie nowego przęsła o ciąg pieszy o szerokości 1,25 m. Na wiadukcie w dalszym ciągu obowiązywał będzie ruch wahadłowy, regulowany tak jak dotychczas sygnalizacją świetlną. W tej chwili obiekt czeka na odbiór techniczny. Koszt to 1,6 mln złotych.

W ubiegłym roku rozpoczęły się też długo wyczekiwane prace nad remontem Rynku w Rozwadowie. Na płycie pojawił się już fundament multimedialnej fontanny, zatoki parkingowe oraz ciągi piesze. Projekt przewiduje nowe nasadzenia drzew, krzewów i kwiatów. Rynek ma być miejscem sprzyjającym rekreacji dzięki dużej ilości zieleni, placom zabaw i siłowni. Zadanie pochłonie blisko 12 mln złotych.

W 2021 roku na terenie miasta rozpoczęła się modernizacja przejść dla pieszych. Na 34 najbardziej niebezpiecznych przejściach pojawią się nowe doświetlenia, sygnalizacja czy progi zwalniające. Nowoczesne przejścia powstaną między innymi przy ulicach: Rozwadowskiej, Wojska Polskiego, 1 Sierpnia, Ofiar Katynia czy Okulickiego. Koszt inwestycji to 4,5 mln złotych.

Na koniec inwestycja, która jest ważna dla mieszkańców nie tylko naszego miasta, ale i całego województwa podkarpackiego. Chodzi o otwarcie odcinków drogi ekspresowej S19. Dzięki temu połączeniu nasze miasto jest coraz lepiej skomunikowane z północną i południową częścią Polski. Docelowe będzie to międzynarodowy szlak Via Carpatia. Tylko w ubiegłym roku na Podkarpaciu do dyspozycji kierowców oddano ponad 45 kilometrów drogi ekspresowej S19. To odcinki Lasy Janowskie – Zdziary, Rudnik nad Sanem – Nisko Południe, Nisko Południe – Jeżowe, Jeżowe – Łowisko oraz Łowisko – Sokołów Małopolski.

Rewolucja mieszkaniowa, przemysł i instytucje społeczne

W lutym ogłoszono, że do końca 2025 roku w Stalowej Woli powstanie 1025 mieszkań. Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM).

Nowoczesne osiedla: Ogrodowe i Parkowe, powstaną w Charzewicach. Na osiedlu Ogrodowym powstanie 8 wielorodzinnych budynków mieszkalnych, w których znajdować się będzie 236 mieszkań. Na osiedlu Parkowym wybudowane zostaną 33 budynki wielorodzinne, w sumie będzie to 1033 mieszkania.

Każde mieszkanie będzie posiadało dodatkowe miejsce do przechowywania w postaci przynależnej komórki lokatorskiej. Komfort życia podnosić będą cichobieżne windy łączące wszystkie kondygnacje. Mieszkania zostaną wyposażone w balkony zaś część lokali na parterze będzie dysponowało własnymi kameralnymi ogródkami. Dla wygody osób zmotoryzowanych przewidziano miejsca parkingowe na terenie inwestycji, a także stojaki rowerowe w sąsiedztwie wejść do poszczególnych budynków.

Wszystkie budynki wyposażone zostaną w nowoczesne, przestronne windy. Oprócz komfortowych budynków mieszkalnych na terenie osiedla zaplanowano strefę z lokalami usługowymi. W ramach usług oświaty na terenie osiedla Parkowego powstanie kompleks edukacyjny: żłobko-przedszkole i szkoła podstawowa wraz z salą gimnastyczną. Na terenie budynków oświatowych powstanie infrastruktura sportowa w postaci boiska wielofunkcyjnego i placu zabaw. Szacunkowa wartość inwestycji wyniesie 300 mln zł.

W ubiegłym roku rozpoczęła się również budowa trzeciego bloku przy ulicy Orzeszkowej. W obiekcie powstanie 40 lokali mieszkalnych o metrażu od około 40 do 70 metrów kwadratowych. Koszt to 9,3 mln złotych.

W sierpniu 2021 roku Stalową Wolę odwiedził prezydent RP Andrzej Duda. Jego wizyta była związana z podpisaniem ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych ze specjalnym przeznaczeniem gruntów leśnych pod utworzenie obszaru Strategicznego Parku Inwestycyjnego. Ustawa otwiera nowe tereny inwestycyjne dedykowane między innymi dla innowacyjnych rozwiązań energetycznych i elektromobilnych. Następstwem podpisania tej ustawy było podpisanie porozumienia między Agencją Rozwoju Przemysłu a Stalową Wolą o powołaniu Euro Parku Stalowa Wola.

Jedną z firm, która ulokuje swój kapitał na terenie Euro Parku, będzie koreańska spółka SK Nexilis. W listopadzie w obecności premiera Mateusza Morawieckiego, przedstawiciele koreańskiego giganta podpisali decyzję o lokalizacji fabryki folii miedzianej do baterii dla samochodów elektrycznych.

Inwestor wybuduje w Stalowej Woli fabrykę na gruncie o powierzchni 560 tys. m kw. Zakład ma mieć zdolność wytwarzania 50 tys. ton foli miedzianej rocznie. Zatrudnionych ma zostać 500 osób. Fabryka ma powstać do końca 2024 roku. W jej budowę SK Nexilis zainwestuje 3 mld złotych.

W grudniu prezydent Lucjusz Nadbereżny podpisał umowę z wykonawcą na budowę hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej w Stalowej Woli. Placówka stanie przy ulicy Kwiatkowskiego nieopodal Ambulatorium. Planowane jest połączenie nowego obiektu z budynkiem Ambulatorium, którego zaplecze medyczne, rehabilitacyjne, diagnostyczne ma być wsparciem dla funkcjonowania hospicjum.

W ramach zadania powstanie obiekt na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też między innymi pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy. W ramach tego projektu zostanie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego.

Według przyjętego harmonogramu ośrodek powinien rozpocząć pracę w 2023 roku. Koszt budowy to 21 mln złotych.

I na koniec coś dla maluchów. Na terenie pomiędzy blokami przy ul. Poniatowskiego 37 a Al. Jana Pawła II 24 rozpoczęła się budowa nowoczesnego, integracyjnego żłobko-przedszkola w technologii pasywnej z basenem. Swoje miejsce znajdzie tam aż 195 podopiecznych. 100 w pięciu oddziałach przedszkolnych, a do pięciu oddziałów żłobka zostanie przyjętych 95 maluchów.

Budynek zaprojektowano jako obiekt wolnostojący z dwiema kondygnacjami nadziemnymi oraz częściowo z jedną kondygnacją podziemną, na planie zbliżonym do kwadratu. Parter dedykowany jest oddziałowi przedszkolnemu. Znajdzie się tam 5 sal przedszkolnych, duża sala wielofunkcyjna o powierzchni 159 m kw, duża kuchnia, która będzie obsługiwała cały obiekt, sala polisensoryczna, sala sensoryczna i gabinet rehabilitanta. Z kolei na piętrze będzie 5 oddziałów żłobkowych. Każdy z nich będzie miał swoją sypialnię przynależną do jednej sali. Na piętrze zlokalizowana będzie cała administracja, pralnia, gabinet logopedy, psychologa i pedagoga. W budynku znajdzie się także niewielki basen o wymiarach 12,5 x 6 m. Koszt inwestycji to blisko 18 mln złotych.

Ruch i rekreacja

Rok sportowych inwestycji otworzyła w styczniu hala pneumatyczna. Obiekt zlokalizowany jest na terenie Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej. Boisko ma długość 56 metrów, a szerokość 40. Wszystko pokryte jest tak zwanym „balonem". W najwyższym punkcie ma on 16 metrów wysokości. Temperatura jaka panuje w hali zależna jest od warunków panujących na zewnątrz, jednak w okresie zimowym waha się ona w granicach 10-12 stopni Celsjusza. „Balon" jest dostępny siedem dni w tygodniu od godziny 8 do 22 z możliwością wynajęcia. Koszt wykonania hali pneumatycznej wyniósł 1,5 mln złotych.

W ubiegłym roku na szereg inwestycyjnych atrakcji nie mogli narzekać też najmłodsi mieszkańcy Stalowej Woli. To przede wszystkim z uwagi na ich potrzeby w maju otwarty został nowoczesny plac zabaw z siłownią plenerową i posadzkową fontanną. Podwórko na osiedlu Pławo składa się z kilku części. W jednej z nich znajduje się plac zabaw z podłogową fontanną. Z drugiej strony pojawiło się kilka urządzeń do ćwiczenia pod chmurką. Uwagę przykuwają ciekawe siedziska. Oko spacerujących cieszą natomiast ciekawe nasadzenia. Koszt inwestycji wyniósł ponad 2 mln złotych.

Obok klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Rozwadowie powstało boisko wielofunkcyjne, które uzupełniło dotychczasową strefę wypoczynkowo-rekreacyjną. Zadanie swoim zakresem obejmowało budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej wraz z urządzeniami sportowymi i ogrodzeniem, ponowny montaż zdemontowanych urządzeń zabawowych, urządzeń siłowni zewnętrznej, stolika do gry w szachy, stołu do gry w piłkarzyki, stojaka rowerowego, kosza na śmieci oraz częściowego utwardzenia terenu w celu zapewnienia komunikacji pomiędzy poszczególnymi obiektami,

eprasa.pl cd9ffcd259

a także zapewnienia nawierzchni bezpiecznych przy urządzeniach zabawowych. Koszt to 778 tys. złotych

Podobne boisko powstało również przy ulicy Jaśminowej. Ono z kolei kosztowało 800 tys. złotych.

Ważna jest też kultura

Podsumowanie roku 2021 w Stalowej Woli kończymy inwestycjami w kulturę.

Mieszkańcy Rozwadowa doczekali się ponownego otwarcia zabytkowego budynku „Sokoła". W wyremontowanym obiekcie na parterze znajduje się sala widowiskowa z mobilnymi krzesłami, biura/garderoby oraz pomieszczenia techniczne i toalety. Na pierwszym piętrze: sala muzyczna z dźwiękoszczelnymi drzwiami i sala teatralna. Na balkonie/antresoli natomiast stanowisko multimedialne wyposażone w stoły mikserskie. Na strychu galeria z gablotami na upamiętnienia historycznego aspektu „Sokoła", z miejscem na sprzęt multimedialny pod wyświetlanie obrazów z historii „Sokoła" i Rozwadowa.

W nowej przybudówce znajduje się przestrzeń na salonik sąsiedzki, czyli miejsce spotkań dla mieszkańców czy stowarzyszeń. Na pierwszym piętrze sala fitness, bawialnia dla dzieci, sala relaksu lub nauki. Na dziedzińcu ogródek do wykorzystania w sezonie letnim. Obiekt wyremontowano za 2,7 mln zł.

Obecnie Rozwadowski Dom Kultury „Sokół" pod swoje skrzydła zaprosił dzieci w wieku 7 – 15 lat, które mogą rozwijać swój talent z rytmiki, śpiewu, nauki gry na instrumentach oraz tańca. Jest też dzienny dom pobytu seniora, nad którym czuwa Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. RDK zarządza Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli.

Swojego miejsca doczekali się też stalowowolscy seniorzy. W październiku oddano do użytku Centrum Aktywności Seniora. Placówka znajduje się przy Al. Jana Pawła II 10.

Seniorzy mają do dyspozycji około 1000 m kw. powierzchni. W obiekcie znajduje się duża sala widowiskowa oraz sale: do nauki języków obcych, komputerowa, do obsługi prawnej, działań medycznych, zajęć wokalnych, gastronomicznych, prac ręcznych, zajęć fitness. Jest również kawiarenka, a na dachu zielony taras. Zamiast schodów na pierwsze piętro wjedziemy dwiema windami – jedna zlokalizowana jest od Al. Jana Pawła II, druga „od dziedzińca" przy klatce schodowej. Centrum powstało za 4,5 mln złotych.

Gruntowną modernizację przechodzi również Miejski Dom Kultury. Po przeprowadzonym niedawno remoncie zewnętrznej części obiektu teraz przyszedł czas na jego wnętrze. W trakcie przebudowy jest sala widowiskowa, scena wraz z pomieszczeniami przyległymi oraz sala baletowa. W planach jest także dostosowanie małej sali kinowej do wymogów sali muzyczno–teatralnej oraz szereg działań tzw. miękkich związanych z lokalnym dziedzictwem kulturowym. Koszt to blisko 20 mln złotych

(kag)

Mieszkańcom brakuje dostępu do lasów

Mimo tego, że Stalowa Wola otoczona jest lasami, to duża ich część należy do nowodębskiego poligonu. Mieszkańcom zaczyna przeszkadzać ograniczony dostęp do natury oraz hałas rozlegający się podczas wojskowych ćwiczeń.

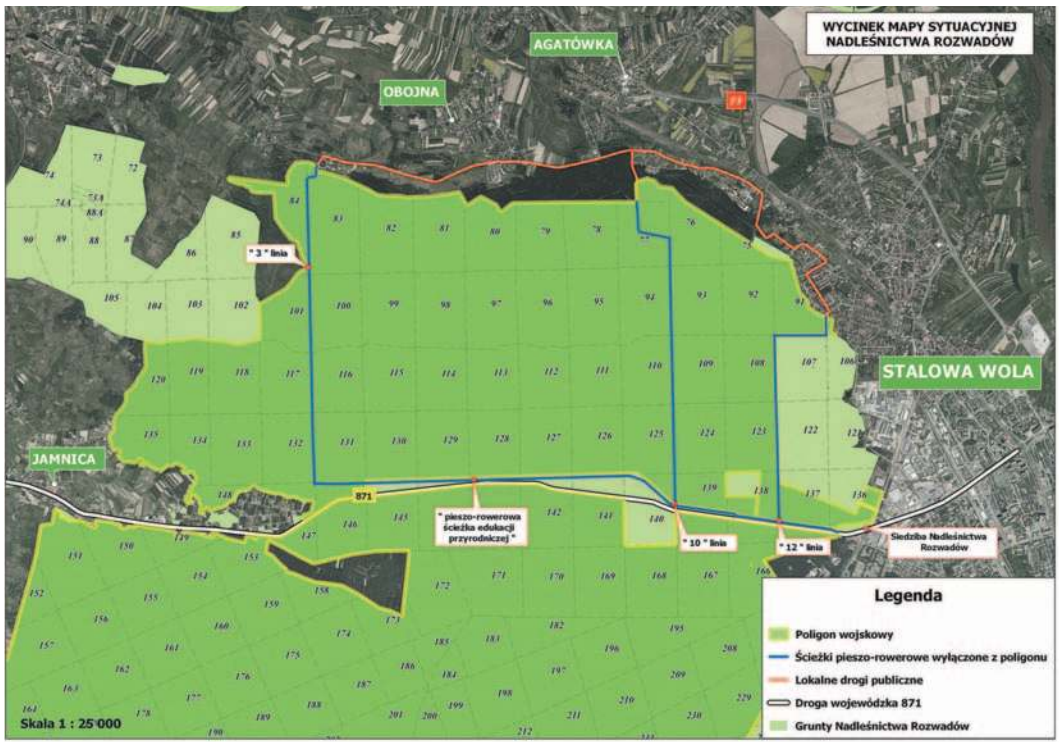

Lokalizacja dróg na terenie poligonu wojskowego dostępnych dla mieszkańców

FOT. KAROLINA GRYN

Kara grzywny w wysokości 500 zł grozi osobom, które wchodzą na teren poligonu wojskowego

Pod koniec 2019 roku Nadleśnictwo Rozwadów przekazało blisko 3 tys. ha gruntów leśnych na potrzeby działania poligonu wojskowego. Stary poligon wojskowy rozciągał się na południe od drogi wojewódzkiej nr 871 relacji Stalowa Wolaľ – Jamnica i opierał się o drogę Stalowa Wola – Przyszów. Następnie obszar ten został poszerzony o grunty, które znajdują się po północnej stronie tej drogi.

Poszerzony obszar zajmuje dokładnie 2819 ha powierzchni lasu. Tablice informacyjne znajdują się wzdłuż poligonu wojskowego. Ich napis wyraźnie informuje o zakazie wstępu: „Teren wojskowy, wstęp wzbroniony. Polowanie, łowienie ryb, zbieranie runa leśnego surowo zabronione". Wejście na teren poligonu bez zezwolenia może skutkować więc mandatem w wysokości 500 złotych.

Wyłączona z poligonu jest ścieżka pieszo-rowerowa, która rozpoczyna się od siedziby Nadleśnictwa Rozwadów, biegnie mniej więcej równolegle do drogi wojewódzkiej nr 871 i w pewnym momencie odbija w kierunku wsi Obojna. Długość tej ścieżki to około 8,5 km.

Bez obaw mieszkańcy mogą korzystać również z dwóch dróg wewnętrznych. Jest to tak zwana „Linia 10" w okolicach składowiska odpadów komunalnych oraz „Linia 12" w okolicach magazynów wojskowych. Łączna długość tych dróg wynosi około 5,5 km. To znaczy, że w obrębie poligonu dostępnych jest około 14 km traktów pieszo-rowerowych. Kontynuacją tych dróg jest sieć komunikacji miejskiej i powiatowej, która łączy te linie w jedną dużą pętlę. To są na przykład ulica Kasztanowa, Brzozowa, Kusocińskiego czy Jodłowa na Osiedlu Piaski i dalej drogami publicznymi przez Agatówkę w kierunku Obojnej.

Do pewnego momentu wyłączony z poligonu jest również fragment lasu znajdujący się między ścieżką pieszo-rowerową a drogą wojewódzką.

Sam dostęp do traktów pieszo-rowerowych nie wystarcza mieszkańcom, którzy lubią zbierać grzyby, jagody czy po prostu spacerować wśród drzew.

Dlatego na ostatniej sesji Rady Miejskiej, między innymi radny Mariusz Bajek, poruszył temat dostępności lasów.

– Rozmawialiśmy na komisji, żeby wystąpić do zarządcy poligonu, czy nie byłoby możliwości dogadania się i udostępnienia części tych terenów w ograniczonym zakresie i na określonych zasadach dla mieszkańców, jak to do niedawna było zorganizowane na poligonie w Lipie. Gdy były manewry, ćwiczenia, to ksiądz z ambony zapowiadał, żeby nie wchodzić na teren poligonu, bo tam będą strzelać. Były określone znaki widoczne dla mieszkańców tak, by wiedzieli, że w tym czasie nie należy wchodzić – mówił radny Mariusz Bajek.

Z kolei radna Joanna Grobel -Proszowska podkreśliła, że mieszkańcy skarżą się również na hałas jaki dobiega z poligonu.

– Okazuje się, a znam to od fachowców, że kiedyś jak był Ośrodek Badań Uzbrojenia, to były testowane tylko wyroby Huty Stalowa Wola. W tej chwili Ministerstwo Obrony Narodowej testuje tutaj różne pociski – mówiła radna.

Do wniosków zgłaszanych przez radnych ustosunkował się prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, który poinformował, że w sprawie dostępu do lasów prowadzone są już rozmowy.

– Prowadzimy rozmowy, żeby ograniczyć trochę zakres manewrowy poligonu. Natomiast faktycznie są momenty takie, że tam przemieszczają się kolumny wojskowe, czołgi i inny sprzęt wojskowy, więc prośba do mieszkańców o respektowanie jednak tych zakazów z tego względu, że tam naprawdę może być niebezpiecznie – mówił prezydent miasta.

(kag)

Złote Serce dla Stanisława Anioła

– To złote serce niech będzie wyrazem podziękowania, uznania miasta Stalowej Woli dla pana prezesa Stanisława Anioła za całokształt działalności na rzecz miasta i naszego sportu – mówił na ostatniej, grudniowej jeszcze sesji Rady Miejskiej prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– Niedawno nastąpiło historyczne połączenie dwóch stalowowolskich klubów lekkoatletycznych, Victorii i Sparty, które utworzyły Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola. To taki moment, kiedy po 23 latach tworzenia, pracy Katolickiego Klubu Sportowego Victoria, pan Stanisław Anioł, prezes, twórca, trener tego klubu przechodzi w stan honorowego prezesa nowo powołanego klubu. Chcielibyśmy w imieniu samorządu miasta Stalowej Woli serdecznie podziękować i pogratulować tych wszystkich sukcesów, które były stworzone, wypracowane przez pana prezesa przez te wszystkie lata, z pełnym zaangażowaniem, z pełnym oddaniem dla lekkiej atletyki – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Stanisław Anioł skończył niedawno 80 lat. Urodził się w 1941 roku we Lwowie, a do Stalowej Woli trafił w roku 1956. Dziesięć lat później po ukończeniu kursu trenerskiego w AWF w Poznaniu, rozpoczął pracę szkoleniową w ZKS Stal Stalowa Wola. Kontynuował ją później w Stali-Społem, a od 1999 roku w założonym przez siebie Katolickim Klubie Sportowym Victoria. W swoim, jakże bogatym dorobku trenerskim, może poszczycić się 216 medalami mistrzostw Polski. Jego zawodnicy reprezentowali Polskę w Igrzyskach Olimpijskich, w Mistrzostwach Świata i Mistrzostwa Europy w różnych kategoriach wiekowych.

Stanisław Anioł to także niestrudzony organizator imprez masowych w Stalowej Woli – niektóre mają zasięg ogólnopolski, m.in.: Otwarte Mistrzostwa Stalowej Woli w l.a. (jedne z najstarszych cyklicznych zawodów w kraju), Międzynarodowy Bieg Uliczny Konstytucji 3 Maja, Ogólnopolski Uliczny Bieg Niepodległości, Czwartki Lekkoatletyczne, Grand Prix w Biegach Przełajowych.

Za swoją długoletnią i owocną pracę otrzymał w 2009 roku Złoty Krzyż Zasługi nadany przez prezydenta RP, a w roku 2018 został laureatem VII edycji Konkursu „Pasjonat Sportowej Polski". Jest posiadaczem złotej, srebrnej i brązowej Odznaki Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Od 2001 roku „Zasłużony dla Miasta Stalowej Woli". Przez 45 lat, przez 11 kadencji, do roku 2021 był w zarządzie Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Rzeszowie.

FOT. KAROLINA GRYN

Od lewej: Stanisław Anioł, przewodniczący RM w Stalowej Woli Stanisław Sobieraj i prezydenta Lucjusz Nadbereżny

10 grudnia 2021 nadano mu godność Honorowego Prezesa Zarządu powołanego w tym dniu do życia Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola.

(kg, mb)

eprasa.pl cd9ffcd259

Tragedia w niżańskim szpitalu. Nie żyje młoda kobieta

Śmierć po porodzie

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie bada sprawę śmierci 31-letniej Dominiki ze Stalowej Woli, która dwa dni po porodzie zmarła na oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku.

Dominiczko odeszłaś młodo, nie było Ci dane nacieszyć się macierzyństwem. Spoczywaj w spokoju. Moje kondolencje dla rodziny i najbliższych".

„Odeszła młoda matka, osoba piękna i mądra. Tak trudno uwierzyć w to straszne nieszczęście" – to niektóre z komentarzy, jakie pojawiły się w Internecie po śmierci 31-letniej Dominiki ze Stalowej Woli.

Poród przez cesarskie cięcie

Młoda kobieta miesiąc temu trafiła na oddział ginekologiczno-położniczy Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku. 13 grudnia urodziła dziecko. Poród odbył się poprzez cesarskie cięcie. 15 grudnia Dominika zmarła.

Co wydarzyło się na oddziale? Jaka była przyczyna śmierci? Między innymi to stara się ustalić Prokuratura Regionalna w Rzeszowie, która prowadzi śledztwo „w sprawie narażenia pacjentki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez personel lekarski Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku, na którym ciążył obowiązek opieki nad pokrzywdzoną i w konsekwencji nieumyślnego spowodowania jej śmierci".

Dokumenty ze szpitala i prywatnego gabinetu

Śledczy zabezpieczyli dokumentację medyczną z oddziału ginekologiczno-położniczego, a także z prywatnego gabinetu lekarskiego ginekologa, który prowadził ciążę Dominiki.

– Dotychczasowe ustalenia śledztwa nie dostarczyły przesłanek, które uprawdopodobniłyby zaistnienie czynu zabronionego, śledztwo znajduje się jednak w początkowej fazie, toteż stwierdzenie, czy i komu zostaną przedstawione zarzuty byłoby przedwczesne. Na podstawie zgromadzonych dotychczas danych nie jest możliwe stwierdzenie, czy personel medyczny postąpił w sposób niezgodny z wiedzą i sztuką lekarską oraz czy ewentualne nieprawidłowości przyczyniły się do zgonu pacjentki – poinformowała 11 stycznia na antenie Radia Leliwa prokurator Hanna Biernat-Łożańska, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie.

Tajemnica śledztwa

Dodała, że śledczy czekają na protokół z sekcji zwłok oraz opinię, które pozwolą na określenie bezpośredniej lub pośredniej przyczyny śmierci Dominiki.

– W celu wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy zaplanowano oraz zlecono wykonanie szeregu czynności procesowych, które jednak z uwagi na tajemnicę śledztwa oraz taktykę postępowania nie mogą zostać ujawnione – zastrzegła prokurator Hanna Biernat-Łożańska.

Wewnętrzne dochodzenie

O sprawę śmierci pacjentki oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku pytał na grudniowej sesji Rady Powiatu Niżańskiego radny Władysław Pracoń.

– Od tego nieszczęśliwego zdarzenia minął zaledwie tydzień, więc trudno kategorycznie powiedzieć, co było bezpośrednią przyczyną. Na drugi dzień powołałem komisję do spraw zdarzeń niepożądanych. Ta komisja rozpoczęła swoje prace. Wstępną diagnozę mam, ale nie chcę w tej chwili wypowiadać się, dopóki nie otrzymam dokumentów potwierdzających nasze wewnętrzne dochodzenie. Niezależnie od tego, na drugi dzień prokuratura wszczęła dochodzenie – odpowiadał wówczas dyrektor szpitala Paweł Tofil.

Zaznaczył, że szpital współpracuje z prokuraturą i przekazał śledczym całą dokumentację medyczną. Dodał, że policja badała również szpitalne komputery.

– Czekamy na postępowanie prokuratury, ale niezależnie od tego, my prowadzimy wewnętrzne postępowanie i mogę powiedzieć z 99-procentową pewnością, że to był nieszczęśliwy wypadek, ale w tej chwili jeszcze nie chcę mówić o szczegółach – powiedział na sesji dyrektor Paweł Tofil.

Do sprawy wrócimy. Prokurator Hanna Biernat-Łożańska zapewniła, że 13 stycznia odpowie na nasze pytania w tej sprawie.

Konrad Sinica

Myśliwi z PZŁ Tarnobrzeg pomagają dzieciom w Donbasie

Bieda jest niewyobrażalna

Myśliwi z Okręgu Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnobrzegu pomagają dzieciom w rejonie wojny na Ukrainie. W ramach akcji charytatywnej Myśliwska Paczka, wsparli Dom Dziecka „Arka" w Mariupole w obwodzie Donieckim.

Ta placówka opiekuńczo-wychowawcza prowadzona jest przez Chrześcijańską Służbę Ratowniczą – jedyną organizację ukraińską, która wspiera opiekę nad sierotami w rejonie działań wojennych.

Ukraiński myśliwy

– Dzieci objęte pomocą i wsparciem tej placówki są niemalże codziennie świadkami prowadzonych ostrzałów przez separatystów. Sama placówka oddalona jest o 3 kilometry od tzw. linii rozjemczej, gdzie obydwie strony konfliktu prowadzą wymianę ognia. Warto nadmienić, iż ta placówka prowadzona jest przez ukraińskiego myśliwego, który wraz ze swoją żoną przybyli tam z Kijowa w 2015 r. i poświęcili się pomocy i ratowaniu dzieci będącymi ofiarami wojny, która wciąż tam trwa, zaś działania zbrojne w chwili obecnej się nasilają – informuje Robert Bąk, koordynator akcji.

Obecnie w placówce przebywa 12 dzieci, zaś w weekendy prowadzona jest świetlica dla około 40 dzieci. Większość z nich to sieroty, których rodzice zginęli podczas bombardowań i ostrzałów, czego dzieci niejednokrotnie były świadkami.

Jedna para butów dla dwojga dzieci

– Poziom zubożenia w tym rejonie jest niewyobrażalny. Bywa tak, iż jedna para butów musi starczać dla dwojga dzieci, które chodzą w niej na zmianę. Tamtejszy system opieki społecznej w rejonie tej strefy przyfrontowej w ogóle nie funkcjonuje – dodaje Robert Bąk.

Myśliwi zrzeszeni w Polskim Związku Łowieckim podjęli się zorganizowania akcji Myśliwska Paczka, która pod koniec roku 2021 dotarła do dzieci z placówki „Arka" na Ukrainie. Zakupiono dzieciom obuwie oraz odzież zimową, a także zmywarkę do naczyń.

FOT. BW

Myśliwi zrzeszeni w Polskim Związku Łowieckim podjęli się zorganizowania akcji Myśliwska Paczka, która pod koniec roku 2021 dotarła do dzieci z placówki „Arka" na Ukrainie

Na pomoc dzieciom w Donbasie

Szacunkowa wartość pomocy to blisko 40 tysięcy złotych. Wsparcia na ten cel udzieliły również inne Okręgi PZŁ oraz Koła Łowieckie, a także osoby fizyczne. W akcję pomocową zaangażowała się firma „Tagart" z siedzibą w Tarnobrzegu, która przekazała nieodpłatnie czapki zimowe dla dzieci oraz częściowo również odzież.

– Polski Związek Łowiecki będzie nadal pomagał dzieciom na Ukrainie. Organizuje kolejną turę pomocy dla dzieci w rejonie wojny w Donbasie. W czerwcu 2022 r. chce przekazać letnią odzież i obuwie dla dzieci oraz częściowe wyposażenie pomieszczeń placówki oraz prowadzonej świetlicy. Zapraszamy wszystkich myśliwych dobrej woli do wspierania naszej akcji – zachęca Robert Bąk.

Kontakt do koordynatora akcji: Robert Bąk tel. 600217507 lub slombryk@gmail.com. **(sin)**

Krzeszów. Awantura przed pizzerią

Bili i kopali po głowie i całym ciele

Kara do 10 lat więzienia może grozić trzem mieszkańcom powiatu biłgorajskiego. – Bez powodu zaatakowali 26-letniego mężczyznę, kiedy wyszedł z restauracji – informuje nadkom. Anna Kowalik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

Do zdarzenia doszło 6 stycznia. Sprawcy pobicia zaatakowali 26-letniego mieszkańca powiatu niżańskiego, gdy ten wyszedł z pizzerii. – Bili i kopali poszkodowanego po głowie i całym ciele. Wcześniej wszyscy byli w pizzerii. Pobity mężczyzna i sprawcy siedzieli przy osobnych stolikach i nie doszło pomiędzy nimi do żadnej wymiany słów czy innego konfliktu – relacjonuje nadkom. Anna Kowalik.

Sprawców pobicia udało się szybko ustalić, ponieważ całe zajście zarejestrowały kamery monitoringu. Mężczyznę pobili trzej mieszkańcy powiatu biłgorajskiego w wieku od 36 do 46 lat. – Mężczyźni przyznali się do popełnionego przestępstwa i poddali dobrowolnie karze. Oprócz grzywny i podania wyroku do publicznej wiadomości, muszą zapłacić zadośćuczynienie poszkodowanemu – dodaje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

(sin)

krótko

28-latek chciał skoczyć z mostu

Policjanci z Ulanowa zapobiegli tragedii. W środę uratowali 28-latka, który chciał skoczyć z mostu. Mężczyzna był pijany, miał ponad 3 promile alkoholu.

– W środę przed godz. 18, dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie o próbie samobójczej. W jednej z miejscowości gminy Ulanów, mężczyzna wyszedł poza barierkę na moście, grożąc skoczeniem do rzeki. Będący na miejscu świadek powiadomił policję – informuje Komenda Powiatowa Policji w Nisku.

Natychmiast na miejsce zostali skierowani funkcjonariusze z Posterunku Policji w Ulanowie. Zastali nietrzeźwego mężczyznę, który stał za barierką mostu. Krzyczał, że chce zakończyć swoje życie skacząc do rzeki.

Policjanci podjęli negocjacje z 28-latkiem, jednocześnie powoli do niego podchodząc. Kiedy na chwilę odwrócił głowę od nich, złapali go i wyciągnęli zza barierki. 28-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

Uratowany mężczyzna został oddany pod opiekę pogotowia ratunkowego. **(dag)**

Włamywacze z Niska w rękach policji

Dwóch mieszkańców Niska odpowie za włamania do sklepów, znajdujących się w centrum miasta. Ich łupem padały pieniądze, alkohol i papierosy. Zatrzymani mieli już wcześniej konflikt z prawem. O ich dalszym losie zadecyduje sąd.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Nisku pracowali nad ustaleniem sprawców włamań i kradzieży do dwóch sklepów spożywczych w Nisku. Do pierwszego włamania doszło w połowie grudnia, do kolejnego 2 stycznia. Sprawcy weszli do placówek handlowych przez drzwi wejściowe. Z jednego ze sklepów został skradziony alkohol i papierosy, z drugiego pieniądze.

Pierwsze włamanie miało miejsce w połowie grudnia ubiegłego roku. Do kolejnego doszło 2 stycznia. W tym przypadku w sklepie nie było alkoholu i papierosów, więc włamywacze zadowolili się niewielką sumą pieniędzy. Właściciele oszacowali swoje straty na blisko 6 tysięcy złotych.

Sprawcami włamań okazali się dwaj mieszkańcy Niska w wieku 35 i 36 lat. 4 stycznia zostali zatrzymani przez policjantów. Jak ustalili policjanci, obaj mieszkali kilka kroków od sklepów, które okradli. Mężczyźni zdążyli już wypić alkohol, skradzionych papierosów także już nie mieli.

Zarówno 35-latek, jak i jego rok starszy kolega, byli w przeszłości karani. **(dag)**

Kolejny poszukiwany wpadł przez brak maseczki

Na terenie jednego z marketów spożywczych w Tarnobrzegu, funkcjonariusze zatrzymali poszukiwanego nakazem doprowadzenia do zakładu karnego, 51-letniego mieszkańca Radomia. Mężczyzna zwrócił na siebie uwagę przez brak maseczki.

Do zatrzymania doszło 7 stycznia po godzinie 19. Policjanci pełniący służbę na terenie miasta Tarnobrzega, kontrolowali w markecie spożywczym przy ul. Kopernika przestrzeganie obowiązku zakrywania ust i nosa.

Będąc na terenie sklepu, mundurowi zwrócili uwagę na jednego z mężczyzn, który chodził między stoiskami bez ochronnej maseczki.

Policjanci podjęli interwencję i wylegitymowali sprawcę wykroczenia. Okazał się nim 51-letni mieszkaniec Radomia. Mężczyzna za nieprzestrzeganie obowiązku zasłaniania w pomieszczeniach publicznych ust i nosa został ukarany mandatem.

To nie jedyne przewinienia, jakiego się dopuścił. Podczas sprawdzenia w policyjnym systemie okazało się, że 51-latek jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu, celem odbycia kary pozbawienia wolności. Mieszkaniec Radomia został doprowadzony do policyjnego aresztu. Zgodnie z decyzją sądu, mężczyzna najbliższe 6 miesięcy spędzi w zakładzie karnym.

(kag)

eprasa.pl cd9ffcd259

Sąd ujawnił, co działo się w ostatnich godzinach życia Jadwigi K., której śmierć i drastyczne okoliczności zbezczeszczenia jej zwłok wstrząsnęły mieszkańcami regionu rok temu

Nie ma ciała, nie ma zbrodni?

Prawdę o horrorze, który miał miejsce w Zdziechowicach Drugich rok temu zna tylko Roman S. i nieżyjąca Jadwiga K. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu nie był w stanie ustalić okoliczności śmierci 66-letniej kobiety, której ciało zostało poćwiartowane i spalone przez 34-latka. Mężczyzna został nieprawomocnie skazany jedynie za pobicie, narażenie życia Jadwigi K. na niebezpieczeństwo i zbezczeszczenie jej zwłok. W więzieniu spędzi 5 lat. Rok z tego okresu już ma zaliczony, na wolności wyjdzie więc w styczniu 2026 r.

FOT. KONRAD SINICA

Część szczątków kobiety sprawca zbezczeszczenia ukrył w jednym z uli

Ciąg dalszy ze str. 1

I faktycznie Jadwiga K. zeznała wówczas, że się przewróciła i spadła ze schodów. Takie namawianie do mówienia nieprawdy miało zresztą miejsce także w innych przypadkach. Innym razem, gdy kobieta została pobita przez Romana S., twierdziła, że została napadnięta przez nieznanych sprawców w lesie, a nic takiego nie miało miejsca – mówił sędzia Turbak.

Toksyczny związek kobiety i niemal o połowę młodszego od niej mężczyzny trwał jednak nadal. Aktów przemocy było więcej, kobieta nie przyznawała się jednak do nich. To, że miały miejsce potwierdzili jednak w sądzie świadkowie tych zdarzeń.

Tragiczny dzień mocno podlany alkoholem

Sędzia Tomasz Turbak ujawnił podczas uzasadniania wyroku także wydarzenia tragicznego dnia. Jak się okazuje, 10 stycznia, w domu, w którym doszło do dramatu był tego dnia patrol policji. Interwencja odbyła się około godz. 15, a wzywającym pomocy był ojciec Romana S. Policjanci widzieli wówczas Jadwigę K. żywą. Powodem interwencji był konflikt, do którego doszło między ojcem i synem.

– Przybyli na miejsce policjanci zastali Mariana S., oskarżonych Romana S. i Piotra K. oraz Jadwigę K. Nic złego się tam wówczas jednak nie działo. Wszyscy spożywali natomiast alkohol. Ojciec i syn doszli do porozumienia. Marian S. opuścił jednak dom, nie chcąc zaostrzać sytuacji – mówił sędzia.

Przebieg dalszych wydarzeń, sąd ustalił na podstawie zeznań Romana S. i Piotra K.

– Wszyscy byli już mocno pijani, ale nadal spożywali alkohol. Piotr K. w pewnym momencie wyszedł z domu za potrzebą fizjologiczną. Jadwiga K. miała w międzyczasie oddać mocz na sofę, na której siedziała. To bardzo zdenerwowało Romana S. Zaczął ją atakować. Chciał ją wyrzucić z domu. Kobieta była już jednak bezwładna. 34-latek uderzył ją jednak kilkakrotnie tępym narzędziem. Pobitą kobietę wyprowadził na zewnątrz domu i zepchnął ze schodów. Zdarzenia mające miejsce na zewnątrz, widział Piotr K. Z jego relacji wynika, że Jadwiga K. straciła równowagę i uderzyła głową o schody – mówił sędzia Turbak.

Nieznana przyczyna śmierci

Roman S. został oskarżony przez Prokuraturę Okręgową w Tarnobrzegu o trzy przestępstwa. Pobicie Jadwigi K. z czerwca 2020, spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tej samej kobiety 10 stycznia 2021 r. za co groziło mu od 5 do 25 lat lub nawet dożywotnie pozbawienie wolności oraz zbezczeszczenie jej zwłok. W trakcie procesu i na podstawie zebranego materiału dowodowego, sąd zdecydował jednak o zmianie zarzutów.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał 5 stycznia br., że nie ma żadnych dowodów, które jednoznacznie wskazywałyby na to, że w Zdziechowicach Drugich doszło 10 stycznia ub. do zabójstwa. A brak dowodów zbrodni i wszelkie wątpliwości nie poparte dowodami, zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, przemawiają na korzyść oskarżonego.

– W toku postępowania sądowego, w ocenie sądu nie ma dowodów wskazujących na to, że oskarżony się tego czynu dopuścił – mówił sędzia Tomasz Turbak. – Sąd wydając wyrok skazujący musi być przekonany, że dowody zebrane w sprawie nie budzą wątpliwości i że dają pewność, że możemy uznać oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Takiej pewności w tej sprawie nie ma. Jest natomiast zasada domniemania niewinności, rozstrzygania wątpliwości takich, których nie da się wyjaśnić na korzyść oskarżonego. A w tej sprawie, nie mamy niestety możliwości ustalenia dokładnej przyczyny śmierci Jadwigi K. Ta przyczyny jest dla nas niestety nieznana.

Przyczyn śmierci Jadwigi K. nie można ustalić, bo Roman S. ćwiartując i paląc jej ciało, po prostu pozbył się dowodów tego, co się wydarzyło.

– Biegli nie byli w stanie wskazać jaka była przyczyna śmierci Jadwigi K., łącznie z tym, że nie byli w stanie wykluczyć takiego przebiegu zdarzenia, że jej zgon mógł nastąpić z przyczyn naturalnych – tłumaczył sędzia Tomasz Turbak. – Wskazali na to, że nie mając całości ciała, bo faktycznie tego ciała nie dało się w całości zabezpieczyć, bo częściowo zostało zniszczone, zbezczeszczone przez oskarżonego. Jeżeli są wątpliwości z tym związane, nawet jeśli one wynikają z braku takich istotnych elementów ciała, to tych wątpliwości nie możemy rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego.

Wyrzucił z domu w samej koszuli

Sąd skupił się natomiast na tym, że po awanturze o zabrudzenie moczem sofy, Roman S. wyrzucił z domu Jadwigę K. Na zewnątrz panowała wówczas temp. 1 stopnia C.

– Kobieta nie miała wówczas na sobie żadnej bielizny, jedynie koszulę. Żadnej ciepłej odzieży, żadnych spodni, butów. Jest to bardzo istotne dla sądu. W takim stanie, gdy pani była nietrzeźwa, pobita i ubrana nieadekwatnie do pory roku i gdy panowała temp. nie wyższa niż 1 st. C., Roman S. wyrzucił ją na zewnątrz – ujawnił sędzia Tomasz Turbak.

Z zeznań obecnego wówczas na podwórku Piotra K. wynika, że miał on próbować przekonać Romana S., aby pozwolił Jadwidze K. wejść z powrotem do domu, ale ten się na to nie zgodził. Między mężczyznami doszło do przepychanki i Piotr K. opuścił posesję. 34-latek zostawił natomiast skuloną na schodach półnagą 66-latkę, która zasłaniała twarz i płakała, i poszedł do domu. Kobieta miała ponoć jeszcze być widziana przez Piotra K. jak szła w stronę znajdującej się na posesji szopy. Wszystko wskazuje, że były to ostatnie minuty, bądź godziny jej życia. Roman S. wrócił na podwórko gdy się przespał. Z jego zeznań wynika, że zobaczył Jadwigę K. leżącą na ziemi. Kobieta miała już wtedy nie żyć.

Jak ustalił sąd, Roman S. wpadł wówczas w panikę. Obawiał się, że mógł przyczynić się do śmierci Jadwigi K. i postanowił pozbyć się jej ciała. W sposób wyjątkowo drastyczny, bo ciął jej ciało na kawałki, zaczynając od głowy i palił je w piecu.

Spopielone prochy kobiety, wyrzucał potem na podwórko w kolejnych dniach nieświadomy całego dramatu ojciec Romana S. Część szczątków kobiety sprawca zbezczeszczenia ukrył także w jednym z uli, a ocalą część ciała w kombajnie.

Horror ten trwał kilka dni, po których do domu S. przyszedł kolejny raz w celu spożywania alkoholu Piotr K. Mężczyzna zapytał o Jadwigę K. i 34-latek miał mu się wówczas przyznać, że ją prawdopodobnie zabił, a jej ciało spalił.

Piotr K. był drugim oskarżonym w tym procesie. Prokuratura postawiła mu zarzut niepowiadomienia organów ścigania o przestępstwach dokonanych przez Romana S. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uniewinnił jednak Piotra K. od tego zarzutu, uznając, że gdy mężczyzna dowiedział się o tym, co się stało, poszedł do miejscowego sklepu i przekazał te informacje osobie, którą poprosił o wykonanie telefonu na policję.

– Piotr K. postąpił właściwie. Biorąc pod uwagę, że nie miał swojego telefonu, a sklep w takiej małej miejscowości pełni szczególną funkcję, to przekazanie tam informacji było zachowaniem poprawnym – tłumaczył sędzia. – Dzięki jego informacji, policja wszczęła poszukiwania Jadwigi K. i przybyła do domu rodziny S.

Trafi za kraty na 5 lat

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu skazał ostatecznie Romana S. za trzy przypisane mu przestępstwa na łączną karę 5 lat pozbawienia wolności. Uznał go winnym pobicia kobiety w czerwcu 2020 r., narażenie jej życia na niebezpieczeństwo przez wyrzucenie z domu nieubranej, nietrzeźwej i przy niskiej temperaturze 1 stycznia ub. roku oraz o zbezczeszczenie jej zwłok. Na poczet kary sąd, zaliczył 34-latkowi okres tymczasowego aresztowania, który trwa od stycznia 2020 r. Do końca odsiadki zostałyby więc 34-latkowi 4 lata. Roman S. ma także zapłacić 13 tys. zł zadośćuczynienia synowi Jadwigi K.

Decyzją sądu Roman S. nadal będzie przebywał w areszcie tymczasowym, został mu on przedłużony do 15 kwietnia 2022 roku. Zaskakującym było, że Roman S. nie wnosił o uchylenie aresztu, choć chwilę wcześniej zrobił to jego obrońca. 34-latek stwierdził, że woli czekać na prawomocny wyrok w warunkach aresztu.

Strony procesu mają prawo do odwołania się od wyroku po wcześniejszym wystąpieniu o pisemne uzasadnienie wyroku. Oskarżyciel publiczny zapowiedział, że na pewno będzie w tej sprawie apelował.

(mar)

eprasa.pl cd9ffcd259

PKS Stalowa Wola skorzysta z rządowych dopłat do przewozów autobusowych

Wyjeżdżanie na prostą

Ponad 52 mln zł trafi w 2022 roku do organizatorów przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej na Podkarpaciu. W gronie 49 beneficjentów znalazł się powiat stalowowolski, który jest właścicielem PKS Stalowa Wola. Kwota dopłaty pozyskana przez powiat dla naszego przewoźnika wyniesie prawie 3 miliony złotych.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Obecnie w taborze PKS Stalowa Wola znajdują się 74 autobusy

– Rozstrzygnęliśmy nabór wniosków w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych (FRPA) na łączną kwotę 52,7 mln zł. W wyznaczonym terminie zgłosiło się 49 organizatorów. Ich zapotrzebowanie opiewało na kwotę 66 mln zł, co przewyższało wartość środków alokowanych dla województwa podkarpackiego. Dostępna kwota pozwoliła na zawarcie umów z 44 podmiotami – powiedziała wojewoda podkarpacki Ewa Leniart dodając, że dofinansowanych zostanie 336 linii komunikacyjnych, a z przewozów skorzysta ponad 1 mln mieszkańców.

Ponad 100 gmin na Podkarpaciu

Na tegoroczne dofinansowanie przewozów autobusowych dla województwa podkarpackiego przeznaczono 52 731 932,66 zł. Kwota dopłaty będzie wynosić nie więcej niż 3,00 zł do 1 wozokilometra przewozów o charakterze użyteczności publicznej, przy wkładzie własnym organizatora w wysokości nie mniejszej niż 10 proc. ceny usługi.

Do naboru przystąpiło 49 organizatorów: 39 gmin, 1 związek międzygminny, 2 związki powiatowo-gminne, 7 powiatów. Łącznie ubiegali się o dopłaty w wysokości ponad 66 mln zł na dofinansowanie 387 linii komunikacyjnych przy łącznej liczbie 22 081 427,93 wozokilometrów. W wyniku oceny złożonych wniosków wszystkie zostały zakwalifikowane jako spełniające warunki określone dla FRPA. Niemniej jednak dostępna alokacja pozwoliła na zawarcie umów o dopłaty z 44 organizatorami.

Dofinansowanych zostanie 336 linii komunikacyjnych o łącznej liczbie 18 007 705,78 wozokilometrów. W sumie liczba podkarpackich gmin, na obszarze których będą realizowane przewozy z wykorzystaniem środków Funduszu to 111.

Białe plamy komunikacyjne

Środki z Funduszu trafiają do powiatu stalowowolskiego od kilku lat. PKS Stalowa Wola otrzymał takie wsparcie za 2 miesiące 2019 roku, cały rok 2020 i 2021. Tym razem umowa, podpisana na razie na pół roku, opiewa na 2 miliony 752 tysiące złotych. Niewykluczone, że w ciągu roku ulegnie zmianie. Do tego dochodzi wkład własny powiatu stalowowolskiego w wysokości 275 tys. zł.

– To jedyna metoda na funkcjonowanie publicznego transportu zbiorowego. W dzisiejszych realiach inaczej tego robić się po prostu nie da. Ale zaznaczam, że chodzi o transport zbiorowy docierający wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba. Komercyjnie można działać jedynie na głównych kierunkach i to w godzinach szczytu. W przypadku publicznego transportu zbiorowego nie możemy liczyć na pełne czy nawet 50-procentowe obłożenie, bo jego nie będzie, ale potrzeba jest. Dlatego cieszę się, że państwo polskie to dostrzegło i mamy ustawę o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych – ocenia Tadeusz Bąk, prezes PKS w Stalowej Woli.

Dodaje, że zdecydowana większość przewoźników korzysta ze środków Funduszu. I wymienia np. PKS Jarosław, PKS Jasło, PKS Rzeszów.

– W niektórych regionach Polski przewoźnicy z Funduszu nie korzystają, bo tak naprawdę nie ma kto korzystać. Powstały białe plamy komunikacyjne, nie ma przedsiębiorstw transportowych. Tworzy się problem, ludzie narzekają. Są rozważane możliwości, żeby ten transport odbudowywać. Dzięki Funduszowi u nas tego problemu nie ma – mówi Tadeusz Bak.

Jedziemy tam, gdzie jest potrzeba

Przydatność Funduszu i w ogóle publicznego transportu zbiorowego była szczególnie zauważalna w najbardziej kryzysowych okresach pandemii COVID-19.

– Przy największych obostrzeniach niektórzy przewoźnicy prywatni w naszym regionie natychmiast pozawieszali kursy. A przecież ludzie mieli potrzebę przemieszczania się. Dlatego my jeździliśmy. Wówczas wpływały do nas podziękowania, że dzięki PKS-owi ktoś mógł dostać się do lekarza czy załatwić inne sprawy. W najbardziej krytycznych momentach my jesteśmy na placu boju, natomiast inni niekoniecznie. Wracają dopiero wtedy, gdy jest frekwencja. Wiadomo, że chodzi o zarobek, ale my też w tych najtrudniejszych momentach pandemii nie zarabialiśmy, ale jednak chcemy pełnić swoją misję. Od tego jest transport publiczny. Krwiobieg komunikacyjny musi być zapewniony – dodaje prezes PKS Stalowa Wola.

Mimo przeciwności związanych z pandemią, stalowowolskiemu PKS-owi rok 2021 uda się zamknąć na plusie, dokładnych wyliczeń jeszcze nie ma, jednak pewne jest, że wynik finansowy będzie nad kreską, co w ostatnich latach się nie zdarzało. Po raz ostatni PKS Stalowa Wola uzyskał zysk netto za rok 2015, w kwocie 3 614 631 zł. Było to możliwe w znacznej mierze dzięki zaksięgowaniu wcześniej pobranej zaliczki na poczet sprzedaży nieruchomości dworca autobusowego.

– Zysk za 2021 rok bardzo cieszy. Dzięki temu, że działamy w oparciu o przewozy o charakterze użyteczności publicznej, udaje się też powoli wymieniać tabor na nowszy. Mamy już trzy autobusy SOR, z klimatyzacją, z zawieszeniem pneumatycznym na poduszkach powietrznych. Używane, ale w takim standardzie, który powinien spełniać oczekiwania pasażerów. W planach mamy wymianę kolejnych starych autobusów – mówi prezes Bąk.

Obecnie w taborze PKS Stalowa Wola są 74 autobusy. Średnia miesięczna liczba kursów użyteczności publicznej w miesiącach nauki szkolnej wynosi 5600 i jest realizowana na 78 liniach komunikacyjnych.

– Ta liczba jest utrzymywana na podobnym poziomie na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Teraz będziemy chcieli ją powiększyć poprzez wzrost na terenie gminy Jeżowe. Ale to decyzja organizatora (powiat stalowowolski), który nam zleca komunikację o charakterze publicznym – dodaje prezes PKS Stalowa Wola Tadeusz Bąk.

Konrad Sinica

W Pilchowie będzie nowe boisko

Gmina Zaleszany ogłosiła przetarg na zadanie pn. „Budowa boiska sportowego wielofunkcyjnego w Pilchowie". Nowa infrastruktura sportowa wyposażona zostanie w pola do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, tenisa i koszykówkę. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie miał pół roku na realizację inwestycji.

W ramach zadania zaplanowano budowę boiska sportowego wielofunkcyjnego o wymiarach 22,08 x 38,28 m, o nawierzchni syntetycznej przepuszczalnej, w miejscu istniejącego boiska, wraz z budową ogrodzenia boiska z bramą wjazdowa i 2 furtkami wejściowymi oraz utwardzenie części terenu pod ciągi piesze w miejscowości Pilchów.

Na boisku znajdować się będą następujące pola do gier: boisko do piłki ręcznej, boisko do piłki siatkowej, boisko do tenisa, boisko do koszykówki (streetball).

Zadanie swoim zakresem obejmuje także rozebranie istniejącego boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni bezpiecznej wraz z ogrodzeniem oraz przeniesienie istniejących dwóch stołów do tenisa stołowego w inne miejsce.

W planach jest także wykonanie utwardzenia terenu wokół boiska z kostki betonowej w celu komunikacji projektowanych ciągów pieszych z istniejącymi. Niezbędne będą również roboty ziemne polegające m.in. na niwelacji istniejącego terenu na potrzeby planowanej inwestycji. **(as)**

Zmiana na stanowisku skarbnika

Gmina Radomyśl nad Sanem ma nowego skarbnika. Funkcję tę powierzono Annie Olech, która na stanowisku zastąpiła przechodzącą na emeryturę Annę Szeligę.

Anna Szeliga funkcję skarbnika w gminie Radomyśl nad Sanem pełniła od 1990 roku czyli od początku istnienia samorządu gminnego. Nabyła prawa do emerytury i skorzystała z tej możliwości. W związku z zaistniałą sytuacją powstający wakat należało uzupełnić.

Na sesji Rada Gminy podjęła uchwałę o odwołaniu dotychczasowego skarbnika, a następnie przychyliła się do wniosku wójta Jana Pyrkosza o powierzenie tego stanowiska Annie Olech w ramach awansu wewnętrznego.

Anna Olech ma wyższe wykształcenie magisterskie ekonomiczne, dyplom uzyskała w 2003 roku. Nowa skarbnik ma również 18-letni staż pracy w urzędzie gminy na stanowisku księgowego.

– Nowa skarbnik gminy spełnia odpowiednie wymagania prawne i posiada predyspozycje, aby piastować to odpowiedzialne stanowisko zarządzając finansami gminy – czytamy na stronie gminy Radomyśl nad Sanem. **(as)**

eprasa.pl cd9ffcd259

Dodatek osłonowy. Komu przysługuje i kiedy należy złożyć wniosek?

W gminach można już składać wnioski o przyznanie dodatku osłonowego. Jest to specjalne świadczenie, które ma łagodzić negatywne skutki rosnących cen energii elektrycznej, gazu i żywności dla budżetów domowych.

Dodatek przysługuje gospodarstwom domowym, których przeciętne miesięczne dochody netto nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym, bądź 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Wysokości dopłat w skali roku w ramach dodatku osłonowego – przy założeniu, że dochody nie przekroczą ww. progów – wynosi: dla jednoosobowego gospodarstwa domowego – 400, dla gospodarstwa 2-3 – osobowego – 600 zł, dla gospodarstwa 4-5 – osobowego – 850 zł, dla gospodarstwa 6 i więcej osobowego – 1150 zł.

Dodatek może być wyższy, jeśli mieszkamy w lokalu, który nie jest podłączony do sieci centralnego ogrzewania, czyli musimy palić w kotle na paliwo stałe, kominkiem, kozą, piecem kaflowym, czy kuchnią węglową. Wtedy możemy liczyć na 500 zł rocznie dla gospodarstwa domowego jednoosobowego, 750 zł rocznie dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób, 1062,50 zł rocznie dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób, 1437,50 zł rocznie dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł.

Wnioski można składać od stycznia 2022 r. do 31 października 2022 r. Świadczenia przyznane na kompletne wnioski złożone w styczniu 2022 r. będą wypłacone w 2 równych ratach, tj. do 31 marca i do 2 grudnia. Te osoby, które nie złożą wniosku do końca stycznia, nadal będą mogły ubiegać się wsparcie. Wówczas muszą złożyć kompletny wniosek do 31 października 2022 r. W tym przypadku wypłata 100 proc. dodatku zostanie zrealizowana najpóźniej do 2 grudnia 2022 r.

Dla wniosków złożonych do 31 lipca 2022 r. podstawą obliczenia dochodu gospodarstwa domowego będzie rok 2020. Dla wniosków złożonych w terminie od 1 sierpnia 2022 r. do 31 października 2022 r. podstawą obliczenia dochodu będzie rok 2021. Wnioski złożone po 31 października 2022 r. nie będą rozpatrywane.

(as)

Na strefie przemysłowej skorzysta nie tylko Stalowa Wola

W Obojnej przybędzie mieszkańców

W gminie Zaleszany powstanie duże osiedle mieszkaniowe. Będzie budowane głównie z myślą o przyszłych pracownikach Strategicznego Parku Przemysłowego Euro-Park Stalowa Wola.

FOT. KONRAD SINICA

– Kiedy strefa przemysłowa zacznie się rozwijać, zapotrzebowanie na mieszkania w naszej okolicy będzie ogromne – mówi Paweł Gardy, wójt Zaleszan

Osiedle ma powstać w Obojnej, na obszarze około 30 hektarów.

Kompleksowa oferta

– Dzisiaj w miejscowym planie ten teren przeznaczony jest pod inwestycje. Jesteśmy jednak pewni, że z uwagi na zwartą zabudowę, żadne inwestycje nie powinny być tam lokalizowane. Dlatego została już podjęta uchwała i ruszyła procedura zmierzająca do wprowadzenia zmian w planie. Teren zostanie przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe – mówi „Sztafecie" Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Dodaje, że ma to być budownictwo zarówno wielorodzinne, jak i jednorodzinne.

– Oferta będzie kompleksowa, oprócz budynków mieszkalnych, znajdą się też miejsca na usługi, sklepy. Planujemy duże osiedle, więc zapewne trzeba będzie wygospodarować miejsce również pod żłobek i przedszkole – mówi Paweł Gardy.

Warto przypomnieć, że dwa duże osiedla mieszkaniowe – Ogrodowe i Parkowe – powstaną w Stalowej Woli. Tu w planach jest budowa 41 budynków wielorodzinnych, w których łącznie znajdzie się prawie 1300 mieszkań. Czy zatem w najbliższej okolicy rzeczywiście potrzebne jest jeszcze jedno duże osiedle?

– Zapotrzebowanie będzie ogromne. Strefa przemysłowa będzie się rozwijała, przyciągnie wielu pracowników wraz z rodzinami, dlatego chcemy stworzyć ofertę dla przyszłych mieszkańców, aby osiedlali się na terenie gminy Zaleszany – dodaje wójt gminy Zaleszany.

Prywatny inwestor

W odróżnieniu od Stalowej Woli, gdzie nowie osiedle powstanie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, w Obojnej budową miałby zająć się deweloper.

– My przygotujemy grunt pod tę inwestycję, licząc na wykup przez prywatnego inwestora. Gmina będzie miała nowych mieszkańców, zarobimy też na sprzedaży, zwiększą się wpływy z podatków – mówi Paweł Gardy.

Wójt gminy Zaleszany zwraca uwagę, że teren jest w pełni uzbrojony, położony w dogodnej lokalizacji, raptem 2 kilometry od Stalowej Woli. Dlatego też jest przekonany, że problemu ze znalezieniem prywatnego inwestora nie będzie.

(sin)

ZALESZANY. Stary budynek GOK-u będzie rozebrany

Zostanie tylko jedna ściana

Napisać, że budynek Gminnego Ośrodka Kultury w Zaleszanach zmieni swoje oblicze, to nie napisać nic. Dotychczasowy obiekt zostanie zrównany z ziemią, a w jego miejsce pojawi się nowoczesny gmach na miarę XXI wieku.

– Mamy już wydane pozwolenie od starosty stalowowolskiego, zrobiliśmy kosztorysy, z których wynika, że inwestycja będzie kosztować około 11 milionów złotych. Liczymy, że uzyskamy dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – mówi „Sztafecie" Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Dobrych fachowców zatrudnię od zaraz

4 miliony złotych na budowę Centrum Kultury zaleszański samorząd już ma, pieniądze otrzymał w grudniu 2020 roku, w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL).

Niewykluczone, że nowy budynek zostanie ukończony jeszcze w tym roku. Wiele zależy od tego, czy uda się szybko znaleźć solidnego wykonawcę. A z tym dzisiaj nie jest łatwo.

– Wszystkie samorządy mają ten sam problem. Realizuje się ogrom inwestycji, a dobrych firm nie przybyło – ocenia wójt.

Pracy przy nowym GOK-u w Zaleszanach będzie co nie miara. – Dotychczasowy budynek przestanie istnieć, powiem kolokwialnie, że zostanie z niego tylko jedna ściana. Wykorzystamy fundamenty – mówi Paweł Gardy.

Jeden budynek, wiele funkcji

Projekt budowy Centrum Kultury zrodził się kilka lat temu, to kolejny etap rewitalizacji Zaleszan. Pasywny obiekt z zielonym dachem zaprojektowali specjaliści z Politechniki Świętokrzyskiej. W planowanym budynku, oprócz przestrzeni dla działalności kulturalnej, będzie też biblioteka z czytelnią, centralna kuchnia oraz boksy garażowe dla samochodów Ochotniczej Straży Pożarnej.

FOT. WOJCIECH PATEREK/UG ZALESZANY

Już niebawem mieszkańcy gminy Zaleszany doczekają się centrum kultury z prawdziwego zdarzenia

– Ten pomysł narodził się na bazie rozmów z mieszkańcami, mamy kilkanaście Kół Gospodyń Wiejskich, kilkanaście jednostek OSP, szkółkę modelarską, gdzie mamy mistrzów Polski i brakowało nam takiego Centrum Kultury, gdzie każdy mógłby przyjść, przyprowadzić swoje pociechy – mówił wójt Paweł Gardy, gdy odbierał symboliczny czek na 4 mln zł z RFIL.

(sin)

eprasa.pl cd9ffcd259

Powiat pokryje stratę szpitala w Nisku

Szpital w Nisku ze stratą przeszło 3 mln 900 tys. zł za 2020 rok. Środki te, ze swojego budżetu, pokryje powiat niżański. Radni zdecydowali o przeznaczeniu na to miliona 900 tysięcy złotych. Wcześniej, w październiku, wyłożyli 2 mln zł na pokrycie straty.

Decyzję o pokryciu straty radni Rady Powiatu Niżańskiego podejmowali pod koniec zeszłego roku. Uchwałę w tej sprawie przedstawiła skarbnik Powiatu Niżańskiego Maria Bednarz. – Został przygotowany projekt uchwały ws. pokrycia straty netto szpitala za 2020 rok w kwocie milion 906 tysięcy złotych.

Jest to związane z bardzo trudną sytuacją finansową szpitala. Pan dyrektor zwrócił się do Powiatu z wnioskiem o pokrycie tej straty. W pierwszej kolejności zostaną zapłacone zobowiązania wobec ZUS-u oraz wobec kluczowych dostawców, tych którzy dostarczają do szpitala leki, sprzęt jednorazowy czy też środki ochrony osobistej, sprzęt niezbędny do funkcjonowania szpitala w dobie pandemii – wyjaśniała skarbnik powiatu.

Jak podano w uchwale, w sprawozdaniu finansowym Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku pokazano, że strata szpitala za 2020 rok wyniosła 6 mln 744 tys. 121 zł, po odjęciu od tej kwoty kosztów amortyzacji w wysokości 2 mln 837 tys. 428 zł, strata wyniosła w sumie 3 mln 906 tys. 692 zł.

Podejmowana przez radnych pod koniec grudnia uchwała określiła, że Powiat Niżański pokryje stratę szpitala w kwocie 1 mln 906 tys. 692 zł. Radni podjęli tę decyzję jednogłośnie.

A co z pozostałymi 2 mln zł straty szpitala? Jak się okazuje została ona już pokryta. Przypomnijmy, 27 października 2021 roku rada podjęła uchwałę ws. pokrycia straty szpitala w wysokości 2 mln zł. **(dag)**

Uczcili 78. rocznicę pacyfikacji Graby

Pacyfikacja wsi Graba to jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii gminy Jarocin. 28 grudnia 1943 r. z rąk Niemców zginęło 14 mieszkańców wsi, najmłodsi mieli niecałe 2 lata. W rocznicę tych wydarzeń wójt gminy Zbigniew Walczak, sekretarz gminy Agata Palka i radny Rady Gminy Jarocin Damian Podpora złożyli wiązankę kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym to wydarzenie.

28 grudnia 1943 roku w odwecie za udzielenie pomocy oddziałowi NOW-AK pod dowództwem „Ojca Jana" hitlerowcy w bestialski sposób spacyfikowali wieś Grabę w gminie Jarocin. Z rąk Niemców zginęło 14 mieszkańców wsi, najmłodsi mieli niecałe 2 lata.

13 października 2018 roku w Grabie odsłonięto pomnik upamiętniający pacyfikację i pomordowanych. Na umieszczonej na obelisku płycie widnieje napis: „Pamięci mieszkańców Graby zamordowanych w bestialski sposób przez Niemców w dniu 28 grudnia 1943 roku w odwecie za udzielenie kwater oddziałowi NOW-AK pod dowództwem Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana".

Na pomniku mieszczono listę zamordowanych: Katarzyna Bielak lat 54, Sebastian Buchowicz lat 72, Julia Gagat lat 33, Józef Gagat niecałe 2 lata, Leon Gagat lat 11. Maria Grząśko lat 6, Maria Mika lat 42, Janina Mika niecałe 2 lata, Władysław Mika lat 9, Jan Mikołajczyk lat 71, Franciszek Olszowy lat 31, Sebastian Olszowy lat 66, Antoni Serafin lat 30 i Ignacy Soja lat 6.

Obok pomnika znajduje się tablica z umieszczonym opisem wydarzeń z grudnia 1943 roku. **(dag)**

Kwiaty przed pomnikiem upamiętniającym ofiary pacyfikacji złożyli m.in. wójt Zbigniew Walczak (z prawej) i radny Damian Podpora

FOT. UG W JAROCINIE

O „Sztafecie" z harcerzami

Jak powstaje „Sztafeta", skąd dziennikarze czerpią pomysły na artykuły oraz ile czasu zajmuje ich napisanie? Te i wiele, wiele innych pytań zadali młodzi harcerze z 11. Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Małoletniacy" z Niska w czasie spotkania z dziennikarką „Sztafety".

Na zaproszenie druha Wiesława Gołąbka i „Małoletniaków" w siedzibie 11. WDH w Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 2 w Nisku gościła Agnieszka Kopacz. Spotkanie zorganizowano w piątek, 7 stycznia, tuż po święcie Trzech Króli, stąd też miało świąteczny charakter. Nie zabrakło wspólnego kolędowania i pięknej historii o czwartym królu, który zmierzał do narodzonego Jezusa.

Opowieść była wstępem do rozmów o pasji. A spotkanie z dziennikarką „Sztafety" odbyło się w ramach cyklu „Człowiek z pasją". Wcześniej z młodymi harcerzami spotkał się niżański aktor Marek Ubran.

Harcerze z 11. WDH „Małoletniacy" mieli wiele pytań o pracę dziennikarza oraz działalność redakcji. Interesowało ich jak powstaje „Sztafeta" oraz jak działa jej portal internetowy. Naszą dziennikarkę pytali o to jak długo pracuje w redakcji, jak wyglądały początki jej pracy oraz o to, o czym najbardziej lubi pisać.

Harcerze z ciekawością obejrzeli ostatni numer „Sztafety", a najbardziej podobała się im „Szopka" Stanisława Chudego.

Zakończeniem spotkania było podsumowanie konkursu dla harcerzy z niżańskiej drużyny, w którym w kilku zdaniach mieli napisać kim jest człowiek z pasją. Zwycięzcę konkursu wskazała nasza dziennikarka Agnieszka Kopacz. Najlepszą pracę napisała Aleksandra Siudak. W nagrodę publikujemy ją obok. **(dag)**

Po zakończeniu spotkania przyszła kolej na wspólne zdjęcie

FOT. 11. WDH „MAŁOLETNIACY"

Czym jest pasja? Jaka jest moja pasja? Czy warto mieć jakąś pasję? A co jeśli ja jej nie mam? Czy przez to jestem kimś gorszym? Pewnie nie, ale wydaje mi się, że ludzie z pasją są szczęśliwsi. Szczególne, gdy się jej oddają. Gdy stawiają sobie cele, przez co nadają swojemu życiu sens. Kiedy ludzie mają pasje, życie zaczyna być barwne i magiczne. Czerpiąc ogromną satysfakcję z posiadania pasji pozwalamy sobie na pozytywne emocje. Uważam, że człowiek bez niej czyni swoje życie nudnym i męczącym. Ludzie, których praca związana jest z ich pasją to szczęściarze. Gdy robisz to co lubisz, nie męczysz się. A gdy jeszcze jest to sposób na to, by się utrzymać, podwójnie napędza do działania.

Ostatnio poznałam takiego człowieka, który powiedział, że można w życiu pracować jednocześnie spełniając swoje marzenia. Z ogromną radością opowiadał o swoim dzieciństwie i marzeniach. Teraz w dorosłym życiu jego pasja stała się jego pracą.

Jestem teraz na etapie szukania prawdziwej pasji. Mam nadzieję, że to co robię jako harcerka zaowocuje w przyszłości. Pomoże mi znaleźć swój cel w życiu.

Zach Toelke napisał „prawdziwa pasja, która płonie w twojej duszy, to taka której nigdy nie można zgasić".

Aleksandra Siudak

Jeżowe wśród 10 najpiękniejszych wsi Podkarpacia

Wybrano najpiękniejsze wsie Podkarpacia. Wśród nich znalazło się m.in. Jeżowe. Miejscowość znalazła się na 10. miejscu w konkursie „Piękna Wieś Podkarpacka 2021" realizowanym w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021–2025.

Do konkursu zgłosiło się 18 sołectw z terenu Podkarpacia. Były to zarówno miejscowości, które są siedzibami gminy, ale również mniejsze sołectwa. Głosowanie trwało od 2 do 30 listopada. Wyniki głosowania internetowego sumowały się z oceną dokonaną przez komisję konkursową. Samorząd województwa zadbał, aby wszystkie miejscowości z pierwszej dziesiątki konkursu zostały docenione i nagrodzone. Do laureatów konkursu trafił sprzęt ogrodniczy: traktorek ogrodowy-kosiarka, kosiarka rotacyjna, piła mechaniczna oraz mopy parowe Karcher.

Najpiękniejszą wsią Podkarpacia zostało Dębno w gminie Leżajsk. Jeżowe znalazło się w zestawieniu na 10 miejscu.

– Wasza działalność obejmuje tereny, które nam na Podkarpaciu są bardzo bliskie. Większość mieszkańców Podkarpacia mieszka na terenach wiejskich, gdzie są kultywowane: tradycje i obrzędy związane z naszą podkarpacką ziemią, ale też z tradycją polską. Bardzo się z tego cieszymy i te działania z chęcią wspieramy – mówił wręczając nagrody wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch.

Konkurs Piękna Wieś Podkarpacka odbywa się co roku i ma na celu ukazanie piękna wiejskiego krajobrazu oraz dbałość mieszkańców o swoje otoczenie. Celem konkursu jest wspieranie rozwoju wsi poprzez pobudzanie aktywności gospodarczej, kulturalnej i społecznej. To także doskonała okazja do promowania i nagradzania tych sołectw z terenu województwa podkarpackiego, których mieszkańcy dbają o kształtowanie ładu przestrzennego oraz pielęgnują środowisko naturalne i wyróżniają się poprzez podejmowanie działań na rzecz podnoszenia estetyki wsi, a jednocześnie chronią lokalne dobra kultury i krajobraz oraz aktywizują społeczność sołectwa do wspólnych działań. **(dag)**

eprasa.pl cd9ffcd259

Radni ustalili nową pensję dla wójta Krzeszowa

Pensja wójta Krzeszowa poszła w górę. Zarabiający dotąd 10 tysięcy złotych brutto Stanisław Nowakowski, decyzją radnych, zarobi o 7 tysięcy złotych więcej.

Tuż przed końcem roku radni Rady Gminy w Krzeszowie ustalili nowe wynagrodzenie dla wójta Stanisława Nowakowskiego. Zdecydowali, że będzie zarabiał o 7 tysięcy złotych więcej niż przez 3 ostatnie lata. Przypomnijmy. Uchwalone w listopadzie 2018 roku wynagrodzenie wójta wynosiło 10180 złotych brutto.

Decyzja podjęta przed radnych końcem grudnia była jednogłośna.

Nowe wynagrodzenie wójta wyniesie w sumie 17 tysięcy 523 złotych brutto. W tym: wynagrodzenie zasadnicze – 9225 złotych, dodatek funkcyjny – 2835 złotych, dodatek specjalny – 3618 złotych i dodatek za wysługę lat – 1845 złotych.

Ustalone wynagrodzenie wójta obowiązuje od 1 sierpnia 2021 r. Jego ponowne ustalenie było konieczne ze względu na zmiany w ustawie o wynagradzaniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Jak się okazuje, zaproponowana w uchwale kwota to 90 procent maksymalnego wynagrodzenia, jakie mógł pobierać wójt gminy Krzeszów według nowych przepisów. Na posiedzeniu komisji, które poprzedziło sesję Rady Gminy Krzeszów, radni proponowali maksymalną wysokość wynagrodzenia dla wójta. Jednak na jego prośbę zostało ono obniżone.

– Nigdy nie walczyłem o wygórowane wynagrodzenie. Dla mnie praca dla społeczności lokalnej jest ważniejsza niż wynagrodzenie, które pobieram. Naturalnie poświęcam pracy dużo czasu i trudno byłoby pracować społecznie – mówił podczas sesji wójt Stanisław Nowakowski. – Chciałbym podziękować radnym za pierwszą propozycję 100 procent, ale jesteśmy małą gminą, trzeba się liczyć z jej realiami. To jednak świadczy o państwa zaufaniu do mnie i za to chciałem serdecznie podziękować. **(dag)**

Rudnik dostał środki na zieloną energię

Projekt „Rozwój instalacji OZE w budownictwie mieszkaniowym na terenie Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem" otrzymał dofinansowanie. Decyzją Zarządu Województwa Podkarpackiego gmina otrzyma blisko 6 milionów złotych na montaż instalacji solarnych, fotowoltaicznych, pomp ciepła oraz kotłów na biomasę.

Decyzja o wsparciu projektu złożonego przez Rudnik nad Sanem zapadła 29 grudnia. Dofinansowanie projektu było możliwe dzięki przyznaniu dodatkowych środków przez Komisję Europejską w ramach REACT-EU oraz decyzji Zarządu Województwa o przeznaczeniu znacznej części pozyskanych z tego źródła środków na rozwój odnawialnych źródeł energii.

– Projekt skierowany jest do 452 gospodarstw domowych z terenu naszej gminy, którego celem jest zwiększenie poziomu produkcji energii z OZE w sektorze mieszkaniowym, którego efektem będzie wzrost jakości powietrza i zmniejszenie kosztów eksploatacji budynków jednorodzinnych. W sumie projekt obejmie montaż 283 sztuk instalacji solarnych, 248 sztuk instalacji fotowoltaicznych, 13 sztuk powietrznych pomp ciepła oraz 44 kotłów na biomasę – mówi burmistrz Rudnika nad Sanem Waldemar Grochowski.

Realizacja całego projektu będzie kosztować około 7 milionów 640 tysięcy złotych, z czego dofinansowanie to nieco ponad 5 milionów 885 tysięcy złotych.

– W związku z realizacją projektu „Rozwój instalacji OZE w budownictwie mieszkaniowym na terenie Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem" przestrzegamy przed podpisywaniem jakichkolwiek umów w sprawie projektu poza Urzędem Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem – prosi burmistrz. – Wszystkie umowy i deklaracje w sprawie projektu należy podpisywać w pokoju nr 3 w budynku Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem w obecności pracownika urzędu. Na obecnym etapie realizacji projektu nie pobieramy żadnych opłat. Wszystkie wiadomości na temat projektu należy uzyskiwać tylko w Urzędzie Gminy i Miasta oraz ze strony www.rudnik.pl. **(dag)**

Mniej urodzin, więcej zgonów. USC w Nisku podał statystyki

Urząd Stanu Cywilnego w Nisku podał statystyki urodzin i zgonów oraz liczbę zawieranych małżeństw w gminie i mieście Nisko za miniony rok. Okazuje się, że spadła liczba urodzin, zaś znacznie wzrosła liczba zgonów.

– W 2021 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nisku zarejestrowano 484 akty urodzeń dzieci. Wśród nich było 237 chłopców i 247 dziewczynek – informuje kierownik USC Nisko Lucyna Drąg. To o 43 urodzenia mniej niż w roku poprzednim, gdzie odnotowano ich aż 527.

W minionym roku chłopcom najczęściej nadawano imiona, takie jak: Antoni, Jakub, Franciszek, Kacper, Aleksander, Mikołaj, Szymon, Gabriel oraz Jan. Najrzadziej nadawane to: Beniamin, Iwo, Milan, Władysław, Kazimierz czy Ksawery.

Dla dziewczynek wybierano najczęściej imiona: Alicja, Zuzanna Hanna, Liliana, Lena, Emilia, Klara, Pola oraz Nadia. Rodzice decydowali się również na wybór imion nieco bardziej oryginalnych. A były to m.in.: Chiara, Mia, Dalia, Liwia, Emma i Dobromiła.

Jak wynika z niżańskiego rejestru stanu cywilnego, w 2021 roku zarejestrowano 93 małżeństwa, w tym 52 konkordatowe, a także 41 cywilnych. Oznacza to, że liczba zawartych związków małżeńskich na terenie gminy i miasta Nisko nieco wzrosła w stosunku do roku minionego, gdzie odnotowano ich 82. Najbardziej popularnymi miesiącami do zawierania małżeństw były: maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień i październik.

Tylko jedna mieszkanka Niska w roku 2021 obchodziła 100 urodziny.

Niestety, liczba zgonów wzrosła. W 2020 roku USC w Nisku przygotował 390 aktów zgonu, natomiast w roku 2021 było ich aż 428. **(lg)**

krótko

Opowiedzą o ciele w średniowieczu

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół" zaprasza na kolejny wykład z cyklu „Wieki niezupełnie ciemne". Spotkanie pod hasłem „Wokół ciała w średniowieczu" poprowadzą Marcin Folta i Tomasz Żbik. Prelegenci tym razem postarają się rozwiać mity na temat postrzegania ciała w epoce średniowiecza. Wykład odbędzie się w piątek, 14 stycznia, o godz. 17, w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. **(lg)**

Grzegorz Braun otwiera filię biura poselskiego w Nisku

W najbliższy poniedziałek, 17 stycznia, filię biura poselskiego otworzy w Nisku Grzegorz Braun z Konfederacji Korony Polskiej. Filia będzie się mieściła na ulicy Kościuszki 8, na II piętrze „Domu Nauczyciela". Biuro zostanie oficjalnie otwarte 17 stycznia o godz. 16. Wydarzeniu będzie towarzyszyć spotkanie integracyjne oraz koncert świąteczno–patriotyczny w wykonaniu Kapeli Folk – Band z Łętowni.

Z kolei o godz. 17.30 rozpocznie się otwarte spotkanie z posłem na Sejm Grzegorzem Braunem. **(dag)**

Aula niżańskiego LO dla niżańskiej kultury

466 tysięcy złotych kosztował remont auli w Liceum Ogólnokształcącym. Zmodernizowany obiekt ma służyć działalności kulturalnej Powiatu Niżańskiego. – Dzięki przebudowie auli Powiat Niżański będzie mógł realizować swoje zadania jednocześnie wspierając lokalnych twórców kultury oraz stowarzyszenia i grupy mieszkańców, począwszy od występów dzieci aż do wystaw dla seniorów – wyjaśnia starosta niżański.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NISKU

Wyremontowana aula w niżańskim liceum ma służyć do organizacji imprez kulturalnych

Przebudowa auli trwała do końca grudnia. Polegała na remoncie i modernizacji byłej auli Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Nisku, modernizacji sceny i zaplecza oraz wymianie pokrycia dachu w budynku. Prace wykonała firma Usługi Remontowo – Budowlane Eugeniusz Drabik z Jeżowego. Ich koszt to nieco ponad 466 tysięcy złotych, z czego 230 tysięcy złotych stanowiło dofinansowanie ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Pozostała część to wkład własny Powiatu Niżańskiego.

– W ramach zrealizowanego projektu powstanie w jednym miejscu, w centrum miasta powiatowego, jakim jest Nisko, przyjazna i nowoczesna baza techniczna, która przyczyni się do zwiększenia efektywności działalności instytucji kultury oraz wzrostu uczestnictwa w kulturze mieszkańców Powiatu Niżańskiego – wyjaśnia starosta niżański Robert Bednarz. – Do chwili obecnej Powiat Niżański zadania z zakresu kultury prowadził wykorzystując aule szkół oraz dzięki dobrej współpracy z samorządami gminnymi, domami i ośrodkami kultury. Dzięki przebudowie auli Powiat Niżański będzie mógł realizować swoje zadania, jednocześnie wspierając lokalnych twórców kultury oraz stowarzyszenia i grupy mieszkańców, począwszy od występów dzieci aż do wystaw dla seniorów.

Oprócz modernizacji, samorząd powiatu chce też wyposażyć salę w nowoczesny sprzęt. – Mamy pięknie wyremontowaną aulę, dlatego czynimy starania o pełne, nowoczesne jej wyposażenie, nie tylko w meble, ale również w sprzęt wystawienniczy, instrumenty – dodaje starosta. **(dag)**

Remont w RCEZ dzięki środkom dla niepełnosprawnych

W Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej zakończył się remont sanitariatów dostosowujący je do potrzeb osób niepełnosprawnych. Środki na jego przeprowadzenie pochodziły m.in. z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Remont pomieszczeń kosztował przeszło 130 tysięcy złotych. Całe zadanie składało się z dwóch inwestycji. Pierwsza z nich to przebudowa sanitariatu w budynku dydaktycznym RCEZ, zaś drugie to przebudowa łazienki w budynku dawnych warsztatów RCEZ. Przebudowane pomieszczenia zostały dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Wykonawcą obu tych inwestycji była Firma Budowlana DAREM ze Stalowej Woli.

Zakres prac polegał na częściowej rozbiórce istniejących ścian, postawieniu ścianek działowych, przebudowie instalacji wod.-kan. i elektrycznej, robotach tynkarskich i malarskich, położeniu glazury i terakoty, montażu nowych drzwi oraz wyposażenia. Koszt realizacji przebudowy sanitariatu w budynku dydaktycznym RCEZ wyniósł 89878 zł, a przebudowy łazienki w budynku dawnych warsztatów RCEZ 40440 zł. Na obydwa zadania pozyskano dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach Programu Wyrównywania Różnic Między Regionami III, w wysokości 55 procent wartości inwestycji.

– Zrealizowane zadania, dofinansowane w ponad połowie ze środków PFRON, obejmujące remont łazienek i przystosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych, poprawiły komfort przebywania w budynku szkoły niepełnosprawnym uczniom i pracownikom RCEZ w Nisku, zagwarantowały swobodne i bezproblemowe korzystanie z bazy szkoły oraz zapewniły bezpieczne, należyte warunki do nauki i pracy – zapewnia starosta niżański Robert Bednarz. **(dag)**

eprasa.pl cd9ffcd259

FOT. (LG)

Mieszkańcy osiedla Moskale od lat zabiegają o poprawę drogi prowadzącej do ich domów

Walczą o lepszy dojazd do swoich domów

Mieszkańcy, których domy stanęły na działkach pomiędzy ulicą Leśną a Sandomierską na osiedlu Moskale w Nisku od lat walczą, aby do ich posesji w końcu można było normalnie dojechać. Ich zdaniem droga nie nadaje się do użytku. Jest dziurawa, a łatanie jej na własną rękę jest bardzo kosztowne. – Czujemy się jakbyśmy mieszkali na końcu świata – żali się jedna z mieszkanek osiedla Moskale w Nisku.

Z prośbą o interwencję do redakcji „Sztafety" zwróciła się mieszkanka osiedla Moskale w Nisku. Ona i jej sąsiedzi od lat zmagają się z problemem dojazdu do swoich domów.

– Gdy rodzice dostali pozwolenie na budowę, w planach było uwzględnione, że za ich domem będzie szła droga, że będzie normalny dojazd. Jak burmistrzem był pan Ozimek, to usypano taką prowizoryczną ścieżkę, żeby w ogóle dało się do nas dojechać. Problem jest jednak taki, że jak pada deszcz, albo śnieg, to robią się dziury. My, jako mieszkańcy tej okolicy, sami staramy się ją podsypywać, jakkolwiek naprawiać, ale to bardzo duży koszt – tłumaczy. – Kilka lat temu, gdy robiona była ulica Sandomierska, została nawieziona ziemia i utwardzona powierzchnia, aby osoby, które dostały pozwolenie na budowę swoich domów, miały jak do nich dojechać. Obiecano, że w przeciągu najbliższych lat powstanie w tym miejscu droga, i co równie ważne, oświetlenie. A nie ma ani tego, ani tego – dodaje kobieta.

W okolicy mieszkają rodziny z małymi dziećmi, również i tymi niepełnosprawnymi oraz starsi mieszkańcy miasta. Problem z dojazdem utrudnia życie zarówno jednym, jak i drugim. – Boimy się, że gdyby stało się coś złego, to służby ratunkowe, takie jak straż pożarna czy pogotowie będą miały problem z dojazdem do naszych posesji, bo droga jest w tak bardzo złym stanie. Albo po prostu nie będą wiedziały jak do nas trafić – mówi „Sztafecie". – Przez to, że okolica jest nieoświetlona, strach wieczorem wychodzić w ogóle z domu.

Kobieta ma nadzieję, że samorządowi Niska uda się wreszcie doprowadzić sprawę do końca i wybudować drogę. – Dowiedziałam się, że wszedł taki przepis, że gmina może starać się o wywłaszczenie pod drogę lub zamienić kawałek działki na inny kawałek ziemi, ale urząd odbija tylko odpowiedzialność – żali się mieszkanka Moskali.

O problem mieszkańców Moskali z dojazdem do swoich domów zapytaliśmy burmistrza gminy i miasta Nisko Waldemara Ślusarczyka. Włodarz Niska wyjaśnił nam, że utwardzenie drogi do posesji mieszkańców Moskali nie będzie możliwe, dopóki część działek nie zostanie przekazana w postaci darowizny na rzecz gminy.

– Nie możemy w tym miejscu inwestować, gdyż nie jesteśmy właścicielami tych działek. Tam jest tylko kilka działek prywatnych dojazdowych. Część właścicieli nieco dalej przekazała na rzecz gminy darowiznę pod drogę, ale nie ma połączenia z tą wybudowaną. Jeżeli dostaniemy taką darowiznę, to na pewno drogę tę w odpowiednim standardzie wybudujemy. Ale w budowę drogi gmina zainwestuje dopiero, jeśli będzie właścicielem działek – wyjaśnia burmistrz.

(lg)

Parafialny Orszak Trzech Króli w Stalowej Woli

W Uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, ulicami miast i mniejszych miejscowości na terenie całego kraju przechodzi Orszak Trzech Króli. W tym roku w Stalowej Woli uliczne jasełka, które przyciągają tłumy mieszkańców niestety się nie odbyły. Mimo tego, parafia Opatrzności Bożej zadbała o to, by choć w skromnej formie, zachować tradycyjny element Święta Trzech Króli

W tym roku Orszak Trzech Króli zaplanowany był w 668 miejscowościach w Polsce. Tegoroczne hasło ulicznych jasełek to „Dzień dziś wesoły!". Jest to fragment kolędy „Z narodzenia Pana", która powstała na przełomie XVIII i XIX w. Autor tekstu i melodii pozostaje anonimowy, a melodia ma charakter skocznego i marszowego mazura.

Scenariusz ulicznych jasełek jest wszędzie bardzo podobny, bo „napisany" już 2000 lat temu. Głównymi postaciami w pochodzie są trzej królowie – Kacper, Melchior i Baltazar – którzy wraz z towarzyszącymi im orszakami dwórek, rycerzy i wojowników prowadzą wszystkich przybyłych uczestników do stajenki w poszukiwaniu Jezusa.

W Stalowej Woli parafialny Orszak Trzech Króli odbył się w kościele pw. Opatrzności Bożej. O godzinie 11.30 wierni, prowadzeni przez mędrców ze Wschodu, przeszli w barwnym korowodzie dookoła świątyni, po czym oddali pokłon Dzieciątku Jezus.

– Uczestnicząc w tegorocznym wydarzeniu pragniemy pokazać, jak ważne jest dla każdego człowieka dobre, głębokie przeżywanie świąt i uroczystości, rozumienie ich istoty, treści, które ze sobą niosą, cieszenie się, radowanie, spędzanie czasu z rodziną, jednoczenie się z innymi ludźmi, wspólne śpiewanie. „Dzień dziś wesoły!" śpiewamy w ten piękny dzień świąteczny i uczymy się, jak nabierać sił podczas świąt, aby na co dzień, podczas nauki i pracy, mimo różnych trudności i życiowych zmagań, promienieć radością – powiedział proboszcz parafii ksiądz Krzysztof Kida na rozpoczęcie Orszaku.

Tradycyjnie parafianom rozdawane były papierowe korony.

(kag)

FOT. KAROLINA GRYN

Tradycja Orszaku Trzech Króli w parafii Opatrzności Bożej w Stalowej Woli została zachowana

Ze względu na jasełka tego dnia wierni licznie przybyli na mszę świętą o godzinie 11.30

krótko

Powrotu straży miejskiej w Stalowej Woli nie będzie

Zapewnił o tym podczas niedawnej sesji Rady Miejskiej prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny. Nad mieniem mieszkańców ma czuwać monitoring miejski.

Straż miejska w Stalowej Woli zlikwidowana została w 2008 roku. Ostatnimi czasy, po licznych aktach wandalizmu na terenie miasta, pojawił się pomysł przywrócenia tej instytucji. Prezydent Lucjusz Nadbereżny ostatecznie jednak wycofał się z tego planu.

– Podczas jednej z rozmów na mieście, podeszło do mnie starsze małżeństwo. Ci państwo przypomnieli mi rozmowę, którą odbyliśmy podczas kampanii wyborczej. Wtedy to zadali mi pytanie, czy kiedyś będzie ponownie powołana straż miejska. Powiedziałem wówczas, że nie mam takich planów. Takie przypomnienie też jest potrzebne. Dziękuję publicznie tym państwu za przypomnienie i chociaż takie plany były to się wycofuję. Straż miejska nie będzie funkcjonować na terenie Stalowej Woli – zapewnia prezydent Lucjusz Nadbereżny.

W takim razie kto wesprze policję w walce z aktami wandalizmu na terenie miasta? Pomóc ma w tym monitoring miejski, który dzięki środkom zabezpieczonym w budżecie na rok 2022, zostanie rozbudowany.

– Zapisy tego monitoringu, nawet jeżeli faktycznie ze względów oszczędnościowych nie są prowadzone w godzinach nocnych, to jednak dostarczane są do policji. One umożliwiają nam skuteczne wskazanie sprawców. Ta współpraca w ostatnim czasie bardzo mocno się poprawiła. Oczekujemy, że z każdym tygodniem będzie ona jeszcze lepsza – mówi prezydent.

Jak dodaje Nadbereżny, powoli monitoring przynosi efekty, a osoby, które dopuszczają się dewastacji na terenie miasta deklarują naprawę szkód.

(kag)

eprasa.pl cd9ffcd259

Już można korzystać z windy przy niżańskiej poradni

We wtorek, 11 stycznia, przy budynku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nisku miało miejsce oficjalne oddanie do użytku windy elektrycznej dostosowanej do przewozu osób niepełnosprawnych. Urządzenie to znacznie poprawi jakość pracy niżańskiej placówki i zapewni swobodny dostęp jej podopiecznym.

FOT. LG

11 stycznia nowo powstała winda została oddana do użytku

Warto przypomnieć, że to kolejna winda, która zamontowana została przy budynku użyteczności publicznej na terenie powiatu niżańskiego. Tego typu urządzenia powstały już między innymi przy Powiatowym Urzędzie Pracy oraz Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku. Koszt realizacji tego zadania to 400 000 zł, z czego 150 000 zł, to dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach Programu wyrównywania różnic między regionami III, a pozostała część to wkład własny Powiatu Niżańskiego.

Powiat przyjazny niepełnosprawnym

Podczas oficjalnego oddania do użytku windy przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nisku, starosta niżański Robert Bednarz podkreślił, że inwestycja ta była bardzo potrzebna.

– Cały czas mamy świadomość, iż wsparcie osób niepełnosprawnych w komunikowaniu się, przemieszczaniu się bez przeszkód i barier architektonicznych oraz eliminowanie tych barier jest szczególnie ważne. Szczególnie cieszymy się, że udało nam się pozyskać środki na ten cel i ukończyć go w tak krótkim czasie. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna często świadczy usługi na rzecz osób niepełnosprawnych. Dzięki temu, że Powiat Niżański, wykonał tę windę przemieszczanie się rodziców ze swoimi pociechami, zwłaszcza, gdy dziecko porusza się na wózku, ułatwi dostęp na pierwsze piętro placówki – mówił.

Jak dalej zaznaczył starosta, inwestycje tego typu są szczególnie ważne dla osób niepełnosprawnych, ale pokazują również zmiany zachodzące w społeczeństwie. – Jesteśmy coraz bardziej świadomi i wrażliwi. Likwidujemy bariery architektoniczne i w społeczeństwie chcemy stworzyć taką atmosferę i taki sposób funkcjonowania, żeby nikt nie miał problemów z dostępem do różnego rodzaju usług, czy też swojego miejsca pracy – dodał.

Wyszli naprzeciw rodzicom dzieci niepełnosprawnych

O tym, że budynek Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nisku w szczególny sposób potrzebował windy dla osób niepełnosprawnych mówiła również dyrektor placówki Dorota Rabińska. Wcześniej zdarzało się, że pracownicy musieli odwiedzać swoich podopiecznych w ich domach, i niestety, nie zawsze mogli zabrać ze sobą potrzebny sprzęt. – Winda, którą oficjalne dzisiaj uruchomiliśmy, podniesie jakość pracy naszej poradni. Wśród naszych klientów jest coraz więcej osób niepełnosprawnych. Dzieci przede wszystkim. To nie jest tak, że były one pozbawione naszej pomocy. Ale odbywało się to na takiej zasadzie, że po prostu jeździliśmy do domów. Ale w takim przypadku nie zawsze mogliśmy zabrać ze sobą wszystko, co było potrzebne np. do diagnozy, a było dostępne tutaj na miejscu. Dzięki windzie dostęp do nas będzie dla wszystkich. Będzie można przyjechać do nas i korzystać ze wszystkiego, co mamy. By przeprowadzić wnikliwą diagnozę, pomóc rodzicom i udzielać im wskazówek, jak powinni pracować ze swoimi dziećmi – mówiła dyrektor Rabińska.

Co ważne, winda może przewozić jednocześnie 8 osób. Wyposażono ją również w sygnalizację głosową, dlatego też osoby niewidome nie będą miały problemów z korzystaniem z niej.

Wykonawcą inwestycji jest Firma Handlowa ARTMED J. Sienkiewicz, A. Kęsy Spółka Jawna z Tomaszowa Mazowieckiego.

Oprócz windy będzie termomodernizacja

Budowa windy to nie koniec inwestycji dotyczących tej niżańskiej placówki. Obecie Powiat Niżański jest na etapie projektowym termomodernizacji Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nisku.

– Mogę powiedzieć, że jest to pierwszy etap pracy związanej z remontami, przebudową i działaniami inwestycyjnymi dotyczącymi tego budynku. Jeżeli środki finansowe będą dostępne, to rozpoczniemy realizację tego zadania w roku 2022. W budżecie Powiatu Niżańskiego zabezpieczyliśmy środki na ten cel, z tym że są to środki na wkład własny do projektu, który chcielibyśmy złożyć. Mamy przy tym świadomość, że będzie to duża inwestycja, bo termomodernizacja, to nie tylko ocieplenie ścian i fundamentów, ale też dachu i stropów, i oczywiście zagospodarowanie tego obiektu, aby był funkcjonalny – poinformował starosta. **(lg)**

W mieście brakuje miejsc postojowych

Mieszkańcy bloków zlokalizowanych przy ulicach Poniatowskiego oraz Czarnieckiego w Stalowej Woli skarżą się na zbyt małą liczbę miejsc parkingowych w swoim sąsiedztwie. W ich imieniu do prezydenta miasta z wnioskiem o budowę nowego parkingu zwróciła się radna Paulina Miśko, składając interpelację w przedmiotowej sprawie.

– Interpelację kieruję w związku z licznymi zgłoszeniami mieszkańców bloków nr 2, 6, 10 i 12 przy ulicy Poniatowskiego oraz bloku nr 22 przy ulicy Czarnieckiego, o dużym problemie dotyczącym możliwości pozostawiania na parkingu swoich samochodów – pisze radna Paulina Miśko. Zaznacza jednocześnie, że zdaje sobie sprawę z tego, że problem braku miejsc parkingowych dotyczy całego miasta. – Jednakże mając na uwadze niezagospodarowane tereny znajdujące się przy tych wielorodzinnych budynkach mieszkalnych proszę o rozważenie budowy wspólnego dla nich parkingu, który będzie stanowił spełnienie oczekiwań mieszkańców. Kolejnym argumentem, który przemawia za podjęciem tego typu inicjatywy jest fakt, iż od dłuższego czasu mieszkańcy wspomnianych powyżej bloków pozostawiają swoje samochody przy rozdzielni wysokiego napięcia, na działce, która obecnie nie jest przeznaczona do tego celu, a mogłaby stanowić dobre miejsce dla lokalizacji parkingu. Ewentualnie innym rozwiązaniem satysfakcjonującym mieszkańców byłaby budowa parkingu poza wskazanymi nieruchomościami, ale w okolicy wspomnianych powyżej bloków – argumentuje radna Miśko.

W odpowiedzi na interpelację czytamy, że zadanie w zakresie opracowania projektu technicznego obejmującego budowę miejsc postojowych w podanych lokalizacjach zostanie wpisane na listę zadań oczekujących na realizację. W przypadku wystąpienia oszczędności w budżecie miasta na 2022 rok zostanie przeprowadzona analiza możliwości wprowadzenia do realizacji kolejnych zadań z listy oczekującej na realizację. W dokumencie zaznaczono także, że nie wszystkie działki we wskazanym przez radną rejonie należą do miasta. W związku z czym zostanie przeanalizowana możliwość budowy parkingu na jednej z okolicznych działek, będących własnością gminy. **(as)**

Kolędowanie z Haliną Frąckowiak

Najpiękniejsze kolędy i pastorałki w aranżacji Haliny Frąckowiak wybrzmiały w kościele pw. Opatrzności Bożej w Stalowej Woli. Artystka gościła w stalowowolskiej świątyni w poniedziałek, 10 stycznia. Występ wokalistki bardzo przypadł do gustu zgromadzonym w kościele mieszkańcom, którzy chętnie włączali się we wspólny śpiew.

FOT. UM STALOWA WOLA

Halina Frąckowiak wystąpiła 10 stycznia w kościele pw. Opatrzności Bożej w Stalowej Woli

Halina Frąckowiak – polska piosenkarka, kompozytorka i autorka tekstów urodziła się 10 kwietnia 1947 roku w Poznaniu. Zadebiutowała w 1963 roku na Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie. Następnie zdobywała kolejne nagrody na festiwalach piosenki w Opolu i w Kołobrzegu, co zaowocowało licznymi współpracami z zespołami, takimi jak Czerwono-Czarni, Grupa ABC, Tarpany czy Drumlersi. W 1972 Frąckowiak rozpoczęła karierę solową.

Twórczość Haliny Frąckowiak wywodzi się z nurtu muzyki rockowej, której jest wierna od lat. Co nie znaczy jednak, że ogranicza się tylko do tego stylu. Jej wszechstronne zainteresowania muzyczne pozwoliły na twórcze poszukiwania nowych środków wyrazu w piosence „środka", muzyce soulowej, poezji śpiewanej.

Nagrała ponad 20 płyt (w tym 4 złote), wiele recitali telewizyjnych i spektakli muzycznych. Prowadziła swoje autorskie programy w telewizji, a jej koncerty mogła oglądać widownia w Europie, Australii czy USA. **(as)**

eprasa.pl cd9ffcd259

Chorobowe w 2022 roku – jakie zmiany weszły w życie?

Od stycznia zmieniły się zasady dotyczące zasiłków chorobowych. Nowe regulacje przewidują znaczące ograniczenie możliwości długotrwałego przebywania na zasiłku chorobowym. Zmieniły się bowiem zasady zliczania okresów niezdolności do pracy. Obecnie, bez względu na rodzaj choroby, sumują się wszystkie zwolnienia lekarskie, jeśli nie wystąpi pomiędzy nimi przerwa przekraczająca 60 dni.

– Do końca ubiegłego roku ulegały zsumowaniu te nasze zwolnienia lekarskie, które pacjent dostawał na tę samą chorobę, czyli była to tzw. kontynuacja leczenia. Inaczej było przy różnych chorobach, czyli gdy eZLA było wystawiane przez lekarza na inną jednostkę chorobową – okres zasiłkowy naliczany był na nowo – wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Podkarpaciu. Obecnie nie ma znaczenia, na co chorujemy, gdyż wszystkie zwolnienia, pomiędzy, którymi nie ma przerwy 60 dni sumują się do jednego okresu zasiłkowego.

Zasiłek chorobowy osoba ubezpieczona może otrzymywać w ciągu roku nie dłużej niż przez 182 dni albo 270 – gdy niezdolność do pracy jest spowodowana gruźlicą lub przypada w trakcie ciąży. Wojciech Dyląg zapewnia, że osoba, która wykorzysta całe 182 dni zasiłku chorobowego i nadal będzie niezdolna do pracy, będzie mogła – tak jak obecnie, wystąpić o świadczenie rehabilitacyjne na maksymalnie 12 miesięcy. – Przysługuje ono osobie, która dalej choruje, jednak rokuje odzyskanie zdolności do pracy w wyniku dalszego leczenia lub rehabilitacji – informuje podkarpacki rzecznik ZUS.

Nowelizacja ustawy doprecyzowała także przepisy dotyczące nieprawidłowego korzystania ze zwolnień lekarskich. Ustawa nie pozostawia żadnych wątpliwości, że osoba, która pracowała w czasie zwolnienia lekarskiego zamiast się leczyć, musi zwrócić nienależnie pobrany zasiłek chorobowy. Taka zasada już wcześniej funkcjonowała, ale teraz jest wpisana do ustawy. – Dementuję natomiast pojawiające się w mediach doniesienia jakobyśmy mieli zamiar pozyskiwać informacje dotyczące naszych klientów od operatorów komórkowych, czy banków. Nowe przepisy nie dają nam takich uprawnień. Zapewniam także, że nasi pracownicy nie będą pytać sąsiadów o to jak ktoś spędza czas przeznaczony na leczenie, bo mają wiele skuteczniejszych i bardziej wiarygodnych narzędzi do sprawdzenia, czy ktoś prawidłowo korzysta ze zwolnienia – informuje Wojciech Dyląg.

Od 1 stycznia 2022 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do pozyskiwania danych i informacji w zakresie niezbędnym do ustalenia prawa do zasiłków, ich wysokości, podstawy wymiaru oraz do ich wypłat od ubezpieczonych oraz płatników składek. Nowy przepis ma być skutecznym narzędziem, który przyczyni się do pozyskiwania od płatników składek i ubezpieczonych danych koniecznych do przyznania prawa i wypłaty „chorobowego" bądź ich weryfikacji. – Chodzi na przykład o sytuacje, kiedy choruje osoba zatrudniona u dwóch pracodawców. ZUS będzie mógł pozyskać informacje, czy ktoś wykorzystując zwolnienie lekarskie w jednej firmie, nie pracował w tym samym czasie u drugiego pracodawcy – wyjaśnia Wojciech Dyląg.

Nowy rok „wprowadził" także zmianę korzystną dla kobiet w ciąży, które uzyskują prawo do zasiłku macierzyńskiego także wtedy, gdy urodzą dziecko już po ustaniu zatrudnienia, jeśli ubezpieczenie zakończyło się w czasie ciąży z powodu śmierci pracodawcy.

(as)

OPP otrzymały ponad 1,7 mln zł

W stalowowolskim urzędzie skarbowym w ubiegłym roku przyjęto prawie 29 tys. zeznań rocznych za 2020 r. z wnioskami o przekazanie 1 procenta podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Łącznie na konta fundacji i stowarzyszeń wpłynęło 1 721 356,91 zł.

W 2020 roku podatnicy rozliczający się w stalowowolskim urzędzie skarbowym, podobnie jak w latach ubiegłych, najczęściej przekazywali swój jeden procent na Fundację Dzieciom „Zdążyć z pomocą", która otrzymała blisko 405 tys. zł. W drugiej kolejności podatnicy wybierali Fundację Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym. Na rzecz podopiecznych fundacji przekazano 99 tys. zł. Na trzecim miejscu z kwotą blisko 81 tys. zł znalazło się Stowarzyszenie Przyjaciół Klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów „Pokój i Dobro". W pierwszej dziesiątce najczęściej wybieranych organizacji pożytku publicznego wśród podatników rozliczających się w stalowowolskich urzędzie skarbowym znalazły się także: Fundacja Siepomaga – 53,6 tys. zł, Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko" – ponad 52 tys. zł, Fundacja „Kocia Wyspa"– blisko 33,4 tys. zł, Fundacja Sensoria – 26,5 tys. zł, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa" – 22,6 tys. zł, Fundacja Dzieciom „Pomagaj" – 20,3 tys. zł, Fundacja „Nasza Przyszłość" – nieco ponad 19 tys. zł.

W województwie podkarpackim odnotowano 543 tys. zeznań z zadeklarowanym 1 proc. na rzecz organizacji pożytku publicznego. Łączna kwota z jednego procenta w województwie podkarpackim wyniosła 35,4 mln zł.

(as)

Niżańską scenę muzyczną wypełniły kolędy i pastorałki

FOT. LG

6 stycznia na scenie Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół" zabrzmiały najpiękniejsze kolędy i pastorałki w wykonaniu Orkiestry Kameralnej pod batutą Michała Zagai oraz zespołu wokalistek ze Studium Wokalnego NCK „Sokół", którego instruktorem wokalnym jest Dorota Nieradka.

Muzycy wykonali między innymi „Pieśń o narodzeniu pańskim", „Radość dziś nastała", czy znaną wszystkim kolędę o góralskich korzeniach pt. „Oj, maluśki, maluśki".

Powstanie niżańskiej Orkiestry Kameralnej datuje się na 2019 rok. Dokładnie dwa lata później, również 6 stycznia, miał miejsce pierwszy koncert kolęd w jej wykonaniu. Zespół gromadzi muzyków z pobliskich miejscowości, którzy poświęcają swój wolny czas na próby i koncerty. Skład orkiestry nigdy nie jest taki sam, lecz zawsze przyświecają mu te same cele – podtrzymywanie tradycji kolędowania, a także uświetnienie okresu świąt Bożego Narodzenia mieszkańcom gminy i miasta Nisko.

(lg)

krótko

Poznaj lepiej Melchiora Wańkowicza

FOT. MBP STALOWA WOLA

Ekspozycja dostępna jest w Bibliotece głównej przy ulicy Popiełuszki 10

W Bibliotece Międzyuczelnianej w Stalowej Woli, można obejrzeć wystawę poświęconą patronowi placówki – Melchiorowi Wańkowiczowi. Ekspozycja zachęca do poznania osoby, która jako pierwsza zaczęła pisać o Stalowej Woli, mieście którego jeszcze wtedy nie było.

Charakteryzowała go awersja do dogmatów, nie znał tematów niemożliwych. Przyznawał się do bytu w czterech epokach. Ostrym piórem kreślił rzeczywistość, romantyczne wizje. Choćby o wielkiej rozbudowie wsi Pławo, na której to gruntach zbudowana została Stalowa Wola.

Urodził się 130 lat temu. Zostawił po sobie olbrzymi dorobek pisarski. O Wańkowiczu pisali inni. Wystawa w gmachu głównym Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli jest tylko wstępem do Wańkowicza. Stalowowolska biblioteka prezentuje nie tylko to, co patron MBP napisał, ale i to, co wydawał.

– Ekspozycją „Melchior Wańkowicz – mistrz reportażu i król polskiej gawędy" zachęcamy do sięgnięcia nie tyle po dzieła zebrane, ale i wejrzenia do historii, która związała autora „Sztafety" ze Stalową Wolą – podkreślają bibliotekarze. **(kag)**

Ostatnie pożegnanie Adama Oczaka

Po ciężkiej chorobie zmarł Adam Oczak jeden z liderów NSZZ „Solidarność" Regionu Ziemia Sandomierska. Pogrzeb śp. Adama Oczaka odbył się 30 grudnia w Stalowej Woli.

Adam Oczak urodził się w październiku 1952 roku w Stalowej Woli. Od września 1980 roku był w NSZZ „Solidarność" w WSK – PZL Gorzyce. W 1981 roku był członkiem Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność." W latach 1982–1988 był rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa w ramach Sprawy Obiektowej „Wytop" z powodu „wrogiej działalności."

Adam Oczak w czasie odtwarzania struktur Związku w naszym Regionie po sierpniowym strajku „Solidarności" Huty Stalowa Wola był członkiem Prezydium Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego Region Stalowa Wola NSZZ „Solidarność" w latach 1988–1989. Członek Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność" w latach 1989 –1990. Zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność" w latach 1990–1991. W czasie pracy w Zarządzie Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność" pełnił skutecznie i z zaangażowaniem zadania szefa Biura Interwencji.

Od 1991 roku asystent wojewody tarnobrzeskiego Władysława Liwaka. Pierwszy dyrektor Rejonowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu, a później wieloletni dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu.

Za działalność związkową w naszym Regionie Adam Oczak został uhonorowany tytułem Zasłużony dla Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność".

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Jadwiga Kuśmierz, żyła 87 lat, zm. 31.12, p. 3.01 w Zaklikowie
Zofia Sieczkoś, żyła 88 lat, zm. 31.12, p. 4.01 w Zaklikowie
Edwarda Moskal, żyła 84 lata, zm. 31.12, p. 5.01 w Woli Rzeczyckiej
Jerzy Skiba, żył 68 lat, zm. 31.12, p. 5.01 w Zaklikowie
Amelia Sosnówka, żyła 70 lat, zm. 31.12, p. 7.01 w Stalowej Woli
Anetta Zdyb, żyła 51 lat, zm. 3.01, p. 5.01 w Zaklikowie
Ryszard Sarnecki, żył 68 lat, zm. 3.01, p. 7.01 w Stalowej Woli
Krystyna Łuka, żyła 75 lat, zm. 3.01, p. 12.01 w Stalowej Woli
Marek Zarazowski, żył 60 lat, zm. 4.01, p. 5.01 w Stalowej Woli
Czesław Dąbek, żył 74 lata, zm. 4.01, p. 7.01 w Stalowej Woli
Mieczysław Błądek, żył 71 lat, zm. 4.01, p. 7.01 w Lipie
Marian Pietras, żył 68 lat, zm. 4.01, p. 7.01 w Zaklikowie
Ryszard Butryn, żył 43 lata, zm. 4.01, p. 7.01 w Rzeczycy Długiej
Stanisław Pamuła, żył 86 lat, zm. 4.01, p. 8.01 w Jastkowicach
Zbigniew Hawryło, żył 69 lat, zm. 5.01, p. 7.01 w Stalowej Woli
Zenobia Stefanek, żyła 90 lat, zm. 5.01, p. 7.01 w Lipie
Stanisława Biłka, żyła 83 lata, zm. 5.01, p. 8.01 w Stalowej Woli
Ryszard Zarzycki, żył 69 lat, zm. 5.01, p. 8.01 w Stalowej Woli
Irena Kusińska, żyła 92 lata, zm. 5.01, p. 8.01 w Rozwadowie
Czesław Kotwica, żył 87 lat, zm. 5.01, p. 11.01 w Stalowej Woli
Antoni Pikuła, żył 87 lat, zm. 6.01, p. 11.01, w Stalowej Woli
Stefania Bobowska, żyła 86 lat, zm. 6.01, p. 12.01 w Stalowej Woli
Irena Bogush, żyła 78 lat, zm. 6.01, p. 13.01 w Stalowej Woli
Danuta Wołoszczak, żyła 69 lat, zm. 7.01, p. 11.01 w Stalowej Woli
Edward Kokoszka, żył 68 lat, zm. 7.01, p. 11.01 w Nisku
Krzysztof Latawiec, żył 55 lat, zm. 7.01, p. 11.01 w Turbi
Ryszard Rać, żył 86 lat, zm. 7.01, p. 15.01 w Stalowej Woli
Irena Stanielewicz, żyła 90 lat, zm. 8.01, p. 12.01 w Stalowej Woli
Michalina Paterek, żyła 89 lat, zm. 9.01, p. 12.01 w Stalowej Woli
Jan Wiesław Pawlus, żył 68 lat, zm. 9.01, p. 12.01 w Nisku
Tadeusz Wnuk, żył 78 lat, zm. 9.01, p. 13.01 w Stalowej Woli
Stefania Herdzik, żyła 87 lat, zm. 10.01, p. 13.01 w Pysznicy
Stanisława Uberman, żyła 73 lata, zm. 10.01, p. 14.01 w Stalowej Woli
Władysław Juśko, żył 69 lat, zm. 11.01, p. 14.01 w Stalowej Woli
Maria Wysocka, żyła 90 lat, zm. 31.12, p. 10.01 w Stalowej Woli

DANE Z ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH: MEMENTO, OLIMP I PRO MORTE W STALOWEJ WOLI ORAZ Z TABLIC INFORMACYJNYCH NA TERENIE NISKA

eprasa.pl cd9ffcd259

Muzeum w Stalowej Woli będzie miało nowy logotyp

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli postanowiło zmienić swoje logo. Na taką decyzję wpłynęła między innymi budowa Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego.

O konieczności ujednolicenia funkcjonujących trzech logotypów, mówi dyrektor Muzeum Regionalnego Aneta Garanty.

– Co będzie za tym szło, kiedy zmienimy regulamin, statut, powstaną te oddziały, musimy też zupełnie zmienić identyfikację wizualną naszego muzeum, bo na razie zamek ma swoje loga, Galeria Malarstwa ma swoją identyfikację a COP ma swoją zupełnie inną. Musimy te prace skorelować. To będzie jednak trudne zadanie graficzne jak połączyć trzy zupełnie różne byty – mówi Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

W drodze konkursu ogłoszonego przez muzeum, wyłoniono wykonawcę nowej identyfikacji. Będzie nim STUDIO SFERY Ewelina Cis i Konrad Maciejewicz.

Stworzenie nowego logotypu Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli ma wpływać nie tylko na rozpoznawalność marki, ale też wzmocnić przekaz o poszczególnych placówkach działających w strukturze muzeum. W planach jest już także budowa nowej strony internetowej, która nie tylko będzie nadążać za zmianami technologicznymi, ale przede wszystkim poprawi komunikację z odbiorcami i sprawi, że oferta będzie łatwiejsza w odbiorze.

(kag)

Odkryj „Ukryte” Mirosława Iskry

Do 19 stycznia w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji można oglądać wystawę prac Mirosława Iskry. Składają się na nią obrazy cyfrowe – fotomontaże pochodzącego ze Stalowej Woli twórcy.

FOT. NCHIT

Wystawę Mirosława Iskry można zwiedzać do 19 stycznia w godzinach otwarcia NCHiT

Autor prezentowanych prac to pochodzący ze Stalowej Woli surrealista i ilustrator. Ma na koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych na terenie Polski i poza granicami kraju, między innymi w Los Angeles (Lethal Amounts). Jest wielokrotnym laureatem międzynarodowych konkursów grafiki kreacyjnej. Współpracuje między innymi z wydawnictwami Scholastic (Broadway) i Heroic Books (Londyn).

Cyfrowe obrazy Mirosława Iskry takie jak „Elephant Mountain” czy „Dark Days” zdobyły popularność na całym świecie. W 2018 roku został nagrodzony złotym medalem FIAP oraz Best Author FIAP za pracę „Slepping City” w konkursie Foto Odlot organizowanym przez WDK w Rzeszowie.

W Niżańskim Centrum Historii i Tradycji pokazano pokaźny zbiór prac stalowowolskiego artysty. Zwiedzający mogą zobaczyć jego pobudzające wyobraźnie obrazy cyfrowe – fotomontaże, z których każdy posiada ukryte przesłanie. Jak przyznają pracownicy NCHiT wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem szczególnie wśród młodzieży.

Wystawę Iskry można oglądać w NCHiT do 19 stycznia. Placówka czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 15. **(dag)**

Maciej Miecznikowski zagrał w rudnickim kościele

FOT. BW

Maciej Miecznikowski na co dzień występuje z zespołem Leszcze. Podczas koncertu w Rudniku publiczność usłyszała m.in. najpiękniejsze polskie kolędy oraz pieśni z oratorium „Siedem Pieśni Maryi”

Lider zespołu „Leszcze”, z którym wylansował takie hity jak „Ta dziewczyna” czy „Kombinuj dziewczyno”, wystąpił w Rudniku nad Sanem. Wokalista dał koncert w kościele pw. Trójcy Świętej. Zabrzmiały kolędy i piosenki świąteczne, ale też utwory z oratoriów „Tryptyk Świętokrzyski” i „Siedem Pieśni Maryi”.

Koncert w rudnickim kościele odbył się 4 stycznia i przyciągnął tłumy. Warto wspomnieć, że Maciej Miecznikowski gościł w Rudniku nad Sanem po raz drugi. W 2008 roku, razem z zespołem Leszcze, wystąpił podczas Dni Rudnika. Prowadził programy rozrywkowe „Śpiewanie na ekranie”, „Dajmy im szkołę” czy „Tak to leciało!”. Był także kapitanem jednej z drużyn w programie „Bitwa na głosy”.

Znany ze wspaniałego głosu Miecznikowski przyciągnął na swój koncert w Rudniku tłumy. Kościół parafialny pw. Trójcy Świętej był wypełniony po brzegi. Podczas koncertu zabrzmiały najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki oraz znane utwory świąteczne, zimowe i liryczne. Obecni usłyszeli też akustyczne wersje przebojów z oratoriów „Tryptyk Świętokrzyski” oraz „Siedem Pieśni Maryi”. Ponadto, wszystko to przy akompaniamencie gitary i akordeonu.

– Obecność na koncercie to otwarcie swojej duszy na sztukę. A ta, kiedy dociera do człowieka, to zawsze go ubogaca. W tym roku zamiast orszaku Trzech Króli jest właśnie ten koncert. Myślę że będzie on głębokim duchowym przeżyciem – mówił otwierając koncert proboszcz parafii w Rudniku ks. Stanisław Czachor. – Spróbujmy więc wsłuchać się nie tylko w piękno głosu pana Macieja, ale też w słowa, które wyśpiewa. Niech one staną się dla nas szansą spotkania z Panem Bogiem. Niech Jezus na nowo narodzi się w naszych sercach.

Organizatorami koncertu Macieja Miecznikowskiego były parafia pw. Trójcy Świętej i Centrum Caritas w Rudniku nad Sanem.

(dag)

ALE KINO!

Kogel Mogel 4
(komedia, Polska, 2021)

Miłość Agnieszki i Marcina rozkwita, podobnie jak Kasi i profesora Wolańskiego. Babcia Solska marzy już tylko o ślubie jedynego wnusia… Jednak na drodze do szczęścia młodego Zawady staje Bożenka. Wolańska postanawia radykalnie odmienić swoje życie i zamiast na seks, tym razem stawia na celibat. Spokój Piotrusia i Marlenki burzy nieoczekiwana wizyta… A kiedy wszyscy bohaterowie spotkają się w jednym miejscu nastąpi tytułowy koniec świata…

Kurier Francuski z Liberty, Kansas Evening Sun
(komediodramat, romans, USA, Niemcy, 2021)

Wes Anderson składa hołd drukowanym mediom, zwłaszcza czasopismu „The New Yorker” z jego legendarną listą autorów, wielkomiejską finezją i spektakularnym typograficznym layoutem. Tytułowy „Kurier Francuski” to fikcyjny magazynowy dodatek poświęcony życiu intelektualnemu i kulturalnemu Francji, wydawany u schyłku lat 60. przez galerię genialnych amerykańskich emigrantów w miasteczku Ennui-Sur-Blasé na południu Francji.

King’s man: Pierwsza misja
(komedia kryminalna, USA, Wielka Brytania, 2021)

Najgorsi tyrani i zbrodniarze w historii spiskują, by wywołać wojnę, której ofiarą padną miliony ludzi. Tylko jeden człowiek może ich powstrzymać, o ile zdąży… Oto opowieść o pierwszej na świecie niezależnej, działającej w pełnej tajemnicy agencji wywiadowczej.

Chłopiec z chmur
(przygodowy, Francja, 2021)

Dla Thomasa, chłopca zanurzonego w świecie gier video, pomysł spędzenia wakacji z ojcem, zapalonym ornitologiem Christianem wydaje się koszmarem. Gdy naukowiec oznajmia, że chce uczyć zagrożone wyginięciem dzikie gęsi migrowania, chłopiec myśli, że rodzic stracił rozum. Ale skazany na całodobową opiekę nad świeżo wyklutymi pisklakami chłopiec przywiązuje się coraz bardziej do skrzydlatych przyjaciół.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00–13.10 w czwartek**.

REPERTUAR KIN

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: **Kogel Mogel 4**, Polska; 14–16.01, godz. 17.00, 19.00; 19.01, godz. 17.00, 19.00; **Chłopiec z chmur,** Francja; 14–16.01, godz. 15.00; 19.01, godz. 15.00

Stalowa Wola

HELIOS: Oczym dzisiaj marzą zwierzęta, Australia; 14.01, godz. 10.15, 12.30, 16.30; 15–16.01, godz. 12.30, 16.30; 17–20.12, godz. 10.15, 12.30, 16.30; 355, USA; 14–20.01, godz. 18.40, 20.45; **Kogel Mogel 4**, Polska; 14.01, godz. 10.50, 13.15, 14.40, 15.40, 17.00, 18.00, 19.20, 20.20, 21.40; 15.01, godz. 10.50, 13.15, 14.40, 17.00, 18.00, 19.20, 20.20, 21.40; 16.01, godz. 13.15, 14.40, 17.00, 18.00, 19.20, 20.20, 21.40; 17.01, godz. 10.50, 13.15, 14.40, 15.40, 17.00, 19.20, 20.20, 21.40; 18.01, godz. 10.50, 13.15, 14.40, 15.40, 17.00, 18.00, 19.20, 20.20, 21.40; 19.01, godz. 10.50, 13.15, 14.40, 15.40, 17.00, 18.00, 19.20, 20.20, 21.40; 20.01, godz. 10.40, 14.40, 15.30, 17.00, 19.20, 20.00, 21.40; **King’s man: Pierwsza misja**, Wlk. Brytania/USA; 14–20.01, godz. 13.30, 21.30; **Spider-Man. Bez drogi do domu**, USA; 14–20.01, godz. 11.00, 14.15, 17.30; **W 80 dni dookoła świata**, Francja/Belgia; 14–20.01, godz. 11.20; Sing 2, USA; 15–16.01, godz. 10.00, 15.30; **Kurier francuski z Liberty Kansas Evening Sun**; 17.01, godz. 18.00; Śmierć

eprasa.pl cd9ffcd259

SZTAFETA nr 2 • 13 stycznia 2022 r.

Przegląd prasy dawnej i dawniejszej – autor Bartłomiej Pucko

Jak umierać to tylko we Lwowie

Historia kochanków z Ulanowa narobiła wielkiego hałasu w ówczesnej prasie galicyjskiej. Gazeta Lwowska z 7 października 1903 roku pisze: „Wczoraj około godziny 11 przed południem trzeciorzędny „Hotel Amerykański" przy ul. św. Stanisława był widownią krwawej a niezupełnie jeszcze wyjaśnionej tragedyji miłosnej".

Na podłodze, między sofką a łóżkiem, leżał na wznak, nieżywy młody mężczyzna w kałuży krwi. Na lewej skroni widoczna była rana postrzałowa. Na stole leżał 6-strzałowy rewolwer z jedną wystrzeloną łuską i drugą pełną, założoną jednak do bębenka rewolweru z przeciwnej strony. Obok rewolweru leżał list opatrzony na stronie adresowej następującym napisem: W sprawie osobistej – Do świetnej c.k. komisyi śledczej".

Taki widok zastał kelner, gdy zgodnie z poleceniem przyszedł obudzić goszczącego w lwowskim hotelu młodego mieszkańca Ulanowa.

Franciszek Grzesiak przybył do Lwowa kilka dni wcześniej w towarzystwie młodziutkiej dziewczyny Barbary Rzepielówny. W księdze meldunkowej Hotelu Amerykańskiego zapisali się jako małżeństwo. On, 22-letni wysoki brunet, elegancko ubrany urzędnik sądowy, ona – 18-letnia niska i szczupła blondynka, ubrana po „podmiejsku", bez kapelusza, a w chustce tylko. Z ich pokoju często słychać było wesoły śmiech. Młodzi wychodzili z hotelu na krótkie spacery i fotografowali się razem. Zdawało się, że niczego im nie brakuje do szczęścia. W każdym razie nikt nie podejrzewał nadchodzącej tragedii.

W niedzielę, 4 października 1903 r., około 9 rano Grzesiak wezwał hotelowego kelnera. Poprosił o śniadanie w postaci wódki za 20 halerzy z przekąską. Dla Barbary zamówił kawę. Oznajmił, że o godz. 14 wyjedzie dalej, a teraz idzie spać. Obsłudze kazał obudzić się o godz. 13.

O godz. 11 otworzyły się drzwi pokoju zakochanych. Z apartamentu wyszła Barbara. Napotkanemu kelnerowi powiedziała, że mąż śpi a ona idzie do fotografa odebrać robione przedwczoraj zdjęcia. Ostrożnie i cicho zamknęła drzwi, tak jakby nie chciała obudzić śpiącego. Klucz schowała do kieszeni i zeszła na dół. W bramie napotkała Salomona Horowitza, właściciela hotelu. Powiedziała mu, że idzie do fotografa Klaftena. Horowitz był bystrym człowiekiem i zauważył na ciemnej sukni Barbary mokre plamy. Zapytana o nie kobieta wyjaśniła, że myła się przed chwilą i pochlapała ubranie. Horowitz zeznał potem, że na twarzy Barbary nie zauważył żadnej zmiany: była swobodna i wesoła jak zawsze.

O godzinie 13, zgodnie z dyspozycją, kelner przyszedł obudzić Franciszka Grzesiaka. Zapukał do drzwi. Odpowiedziała mu głucha cisza. Kołatał coraz mocniej. Bez efektu. Brak reakcji gościa, nie na żarty zaniepokoił właściciela hotelu. Horowitz przypuszczając, że mogło stać się coś złego, posłał swojego pracownika po policję. Mundurowi otworzyli drzwi wytrychem. Widok, który zastali był przerażający.

Franciszek leżał na podłodze w kałuży krwi. Rana postrzałowa lewej skroni nie pozostawiała wątpliwości: mężczyzna nie żyje. Na stole leżał rewolwer. Jedna z łusek była pusta. Co dziwne, jeden z naboi był załadowany z drugiej strony bębenka, blokując mechanizm broni. Obok był list zaadresowany do policji. Na parapecie okna śledczy znaleźli paczkę nabojów. Poduszka na łóżku miała mokre krwawe plamy, podobnie jak ręcznik porzucony na sofie. W miednicy, która stała obok pieca woda była zabarwiona na czerwono.

Komisarz Stankiewicz, który prowadził śledztwo sięgną po list. Przeczytał go: „Świetna c.k. komisyo śledcza! Racz po śmierci naszej nie zarządzać sekcyi zwłok naszych. Powodem morderczego kroku była nieszczęśliwa miłość. Za zgodą i wspólnem porozumieniem postanowiliśmy zginąć z tego świata razem, a ostatnią wolą naszą jest to o co powyż prosimy, jak również zawiadomienie o tem w gazetach i pochować nas w jednym grobie. Nazwiska nasze i pochodzenie jest: a) Franciszek, Michał, Rudolf 3-ga imion Grzesiak, pomocnik sądu powiatowego w Ulanowie i b) Barbara Rzepielówna prywatna w Ulanowie. Ad a) jedno liczy 22 lat, ad b) lat 18, obydwoje z Ulanowa. Dowód z własnoręcznych podpisów". Pod spodem data 3 października 1903 roku i podpisy obydwojga kochanków.

Barbara nie wróciła do hotelu, a policja nie mogła jej nigdzie znaleźć. Podejrzenia komisarza wzbudziła rana z lewej strony głowy. U samobójców jest ona zazwyczaj z prawej. Śledczy przypuszczali, że do Grzesiaka strzeliła Rzepielówna, gdy ten spał. Potem przerażona próbując ratować kochanka posadziła go na sofie. Gdy skonał i się osunął sama postanowiła popełnić samobójstwo. Sięgnęła do paczki nabojów na oknie, ale nie potrafiąc obchodzić się z bronią nabiła bębenek z odwrotnej strony, powodując zacięcie rewolweru. Nie mogąc oddać strzału umyła ręce z krwi, uprała zaplamioną suknię i wyszła z hotelu.

Nocą około godz. 23 do miasta przyjechała zrozpaczona matka Franciszka. Miała ze sobą listy, które syn wysłał do niej i rodziców Barbary. Przerażona złapała najbliższy pociąg do Lwowa. Na miejscu dowiedziała się, że syn nie żyje. Rano policja wpuściła ją do pokoju, w którym leżał zmarły młodzieniec. Kobieta rozpaczała utrzymując, że jej syna musiała zastrzelić Rzepielówna. Kochanka bowiem ciągle domagała się by Franciszek się z nią ożenił, czego on zrobić nie mógł bo był w wieku „popisowym" (poborowym). Policja jednak nigdzie nie mogła znaleźć podejrzanej.

Tymczasem na posterunek w Ulanowie zgłosił się wuj Franciszka, oświadczając, że Barbara Rzepielówna od poniedziałku przebywa w Ulanowie. Uciekinierka została aresztowana, a prokurator wydał nakaz dowiezienia jej do Lwowa.

Rzepielówna zeznała, że o zamiarze samobójstwa swojego kochanka nie miała pojęcia. Sama też nie zamierzała kończyć życia. W krytycznym dniu widziała jak Franciszek pisze jakieś listy. Nie czytała ich, ale podpisała bo o to prosił. Potem wyjął rewolwer, którego dziewczyna wcześniej nie widziała i strzelił do niej. Kula drasnęła ją w okolicy ucha, a przestraszona dziewczyna upadła. Grzesiak sądząc, że zabił ukochaną drugim strzałem odebrał sobie życie. Strzelił w lewą skroń, bo jak się wyjaśniło był leworęczny. Dziewczyna po powrocie do przytomności przerażona obmyła się z krwi, wyjęła z kieszeni Franciszka kilka koron i nic nikomu nie mówiąc, z obawy przed uwięzieniem, opuściła hotel i najbliższym pociągiem ruszyła do domu. Jej zeznania potwierdza fakt, że policja znalazła w hotelowym pokoju jeszcze jedną pustą łuskę i kulę w ścianie. Jedyną wątpliwość policji stanowiła odwrotnie załadowana kula w bębenku rewolweru. Tego faktu nie udało się jednak wyjaśnić.

Śledczy nie udowodnili Barbarze Rzepielównie morderstwa. Po kilku latach wyszła za mąż, urodziła dzieci i dożyła we flisackim grodzie sędziwych lat. Ciało Franciszka, matka sprowadziła do Ulanowa. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, a jego nagrobek do dziś przypomina mieszkańcom o tej miłosnej tragedii.

Miłość i książeczka PKO

Oszustwo Józefa Fassa, skrzypka kawiarnianego i nauczyciela tańca opisuje przedwojenny Ilustrowany Kuryer Codzienny. W numerze 90 z 31 marca 1934 roku czytamy, że fałszerstwo Fass tłumaczył przed sądem gwałtowną chęcią ożenku. Oto ta historia.

Józef Fass przez dłuższy już czas bawił w Berlinie. Żył z grania na skrzypcach w miejscowych kawiarniach. Z jakich powodów opuścił stolicę Niemiec, nie wiemy. Możemy przypuszczać, że w tamtych latach, żydowskiemu muzykowi na berlińskim rynku rozrywkowym nie było łatwo. Czy z tej, czy też z innej przyczyny, Fass wyjechał z Niemiec. Trafił do Ulanowa. We flisackim miasteczku funkcjonowała wtedy prężnie społeczność żydowska. Tu Józef założył szkołę tańca. Na lekcje, do bywalca berlińskich lokali, zapisała się urocza ulanowianka, panna Berta Abteiler. Znajomość Józefa i Berty szybko przerodziła się w gorące uczucie. Kochankowie wyznali sobie miłość, a nauczyciel tańca i muzyk oświadczył się swojej wybrance.

Na przeszkodzie gorącej miłości stanęli rodzice Berty. Szczególnie nieprzychylny Józefowi był ojciec panny, który postawił warunek. Oświadczył, że owszem zgodzi się na ślub, ale tylko wtedy, gdy młody artysta wykaże się posiadaniem 300 dolarów. Sprawa wydawała się przesądzona, bo Józef takiej kwoty nie miał, ale… miał pomysł. Sfałszował książeczkę Powszechnej Kasy Oszczędności wpisując sumę 1400 złotych. W jaki sposób fałszerstwo wyszło na jaw, nie wiemy. Nie znamy też innych szczegółów tej historii oprócz tego, że sprawą zajął się Sąd Okręgowy w Rzeszowie pod przewodnictwem sędziego okręgowego nazwiskiem Janusz.

Fass zeznał przed sądem, że nie miał zamiaru oszukać PKO. Chciał jedynie wprowadzić w błąd przyszłego teścia po to, by zdobyć rękę Berty. Sąd skazał zakochanego muzyka na sześć miesięcy więzienia. Niestety nie wiemy czy miłość Berty i Józefa przetrwała tę ciężką próbę. Nie ma już w miasteczku żydowskiej społeczności, ani nikogo innego, kto by znał dalsze losy zakochanych.

FOT. ZE ZBIORÓW AUTORA

Dawny Ulanów był sceną wielu niezwykłych historii

Strzały w Urzędzie Gminy

Historia miłości Franciszka i Barbary to nie jedyna sercowa tragedia związana z flisackim miasteczkiem. W 1934 roku prasę obiegła wstrząsająca informacja o wydarzeniach w ulanowskim Urzędzie Gminy.

W mroźną niedzielę, 2 grudnia 1934 roku, w sali Urzędu Gminy w Ulanowie, kilkadziesiąt osób bawiło się w czasie zabawy tanecznej. Nagle padły strzały.

Maria Lambergerówna 29-letnia urzędniczka oddziału PKO w Nisku, na zabawę do Ulanowa przyjechała furmanką. Dziewczynie towarzyszył Jan Jakubiec, 28-letni urzędnik kasy skarbowej również z Niska. Jak podaje krakowski Kurjer Powszechny z 4 grudnia 1934 roku „w pewnym momencie wśród tańca Jakubiec wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił w prawą skroń Lambergerówny, którą zranił ciężko, a następnie do siebie z rewolweru w prawą skroń, skutkiem czego na miejscu zakończył życie".

Jak wielka panika wybuchła w sali ulanowskiego magistratu możemy sobie tylko wyobrazić. Przedwojenny reporter Kurjera informuje, że ciężko ranną Lambergerównę przeniesiono do sąsiedniej toalety i udzielono doraźnej pomocy. Potem przewieziono ją do szpitala powszechnego w Tarnobrzegu. Czy ranną udało się uratować, nie wiemy. Kurjer podaje tylko, że „powodem wstrząsającego zajścia miała być zawiedziona miłość. Wypadek usiłowanego morderstwa i samobójstwa na sali zabawowej, wywołał w Nisku i w okolicy wielkie wrażenie".

eprasa.pl cd9ffcd259

SZUKAM DOMU

RIONA I MIKI – to dwa energiczne kotki bawiące się wszystkim co znajdą, lubią zarówno siebie, jak i ludzi. Riona ok. 1,5 roku, Miki ok. 8 mies. Obie wypełnią dom ciepłem, miłością i zabawą.

DAICHI I SHANI – urocza spokojna parka, ok. 1,5 roku, Shani 6 mies. Daichi uwielbia ludzi, jest spokojnym kotkiem, który lubi też pobiegać za wędką, Shani lubi zabawy i towarzystwo człowieka, nie przepada za nowymi kotami, a Daichiego uwielbia.

GUCIO – to uroczy, nieduży, ok. 1,5-roczny psiak. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, z większością psów dobrze się dogaduje. Jest bardzo energicznym psem, idealny dla osób lubiących aktywnie spędzać czas.

EDZIO – to cudny, malutki ok. 2-letni psiak. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, z innymi psami bardzo dobrze się dogaduje. Uwielbia spacery i kontakt z człowiekiem. Wspaniały kompan na piesze wędrówki.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl

Nie wydajemy psów na łańcuch

✆ **+48 502 344 095, info@kociawyspa.org**

✆ **602199204**

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 11.01.2022 r.

tel. 15 643-37-50

* Pracownik ochrony * Pracownik restauracji * Młodszy pakowacz * Sprzątaczka * Pracownik administracyjno-biurowy * Kasjer/sprzedawca * Mechanik/elektromechanik * Młodszy magazynier * Pracownik sprzątający

PUP NISKO, 11.01.2022 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Stolarz * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Pomoc kuchenna * Pracownik budowlany * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego/pracownik fizyczny * Mechanik samochodowy * Operator maszyn stolarskich * Sprzedawca pokryć dachowych * Pracownik produkcyjny * Tynkarz * Pomocnik stolarza * Pracownik gospodarczy * Nauczyciel języka polskiego * Stolarz meblowy/monter mebli * Kasjer/Sortowacz odzieży * Pracownik magazynowy * Pracownik do produkcji profili * Kierowca samochodu kat. B * Terapeuta zajęciowy * Płytkarz/glazurnik * Fizjoterapeuta dziecięcy * Fizjoterapeuta środowiskowy * Kurier * Kierowca/mechanik samochodu ciężarowego * Dyrektor oddziału w Nisku * Operator maszyn do obróbki drewna * Opiekun/terapeuta

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony * Pracownik sprzątający

PUP TARNOBRZEG, 11.01.2022 r.

Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Fryzjer * Kierowca samochodu ciężarowego * Monter - ślusarz * Odlewnik * Opiekun klienta * Sprzedawca * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Ślusarz-mechanik * Technolog * Zaopatrzeniowiec * Magazynier * Sprzedawca w dziale dywany * Nauczyciel bibliotekarz * Specjalista ds. bhp, p. poż i ochrony środowiska * Pracownik budowlany * Dekarz/pomocnik dekarza * Operator sprzętu ciężkiego * Operator koparki przemysłowej * Przepalacz złomu * Sprzątaczka * Pracownik gospodarczy * Specjalista ds. sprzedaży/pracownik obsługi klienta * Nauczyciel wychowawca

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta

PUP SANDOMIERZ, 11.01.2022 r.

Tel. 15 644-14-46

* Pomoc kuchenna * Mechanik samochodów osobowych * Elektromechanik * Sprzedawca/serwisant * Operator linii produkcyjnej * Hydraulik * Ślusarz * Młodszy specjalista z językiem angielskim * Młodszy specjalista z językiem niemieckim * Pracownik gospodarczy * Sprzedawca w stacji paliw * Pomocnik montera instalacji fotowoltaicznych * Animator dla dzieci * Pracownik ds. kadr, płac i ubezpieczeń społecznych * Elektryk * Adiunkt w dziale zbiorów archeologicznych * Dostawca/kelner * Kelner * Sprzedawca - stoisko mięsne * Recepcjonista/recepcjonistka * Księgowa ds. rozliczeń * Nauczyciel muzyki * Nauczyciel podstaw przedsiębiorczości

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Sprzątaczka

PKS W STALOWEJ WOLI

ul. Ofiar Katynia 30
Tel. 604-427-211
604-427-216

- OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- BADANIA TECHNICZNE – PEŁEN ZAKRES
- GEOMETRIA ZAWIESZENIA
- SERWIS KLIMATYZACJI
- SERWIS OGUMIENIA
- SERWIS ELEKTRO-MECHANICZNY
- NAPRAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW
- CAŁODOBOWA STACJA PALIW
- CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA DO SAMOCHODÓW
- MIESZALNIA LAKIERÓW RM

Fortaco JL Sp. z o.o. w Janowie Lubelskim aktualnie poszukuje osób chętnych do pracy na stanowiska:

FORTACO

- **Inżynier Procesu Produkcji Komponentów Spawanych**
- **Inżynier Projektu**
- **Kierownik Lakierni**
- **Elektryk Utrzymania Ruchu**
- **Mechanik Utrzymania Ruchu**

Pełna treść ogłoszenia na naszym **Facebooku Fortaco JL Sp. z o.o.**

Dane kontaktowe:
tel. 885 886 953; e-mail: rekrutacja.janow@fortacogroup.com

KSIĘGARNIA REGIONALNA

KUP KSIĄŻKĘ

Kazimierz Jańczyk
„Lubomirscy z Charzewic w legendzie i prawdzie"

Ewa Krzyżek
Janusz Ogiński
„Rességuierowie z Niska – mity i fakty"

NOWOŚĆ!

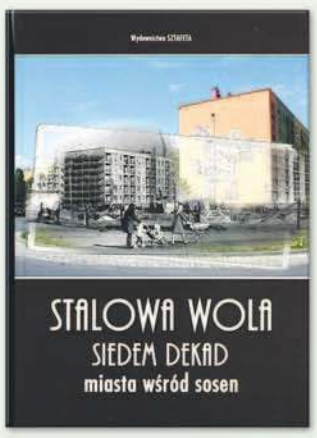

„STALOWA WOLA. Siedem dekad miasta wśród sosen"

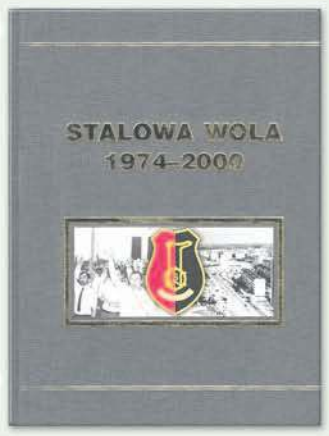

Dionizy Garbacz
„Monografia. Tom III Stalowa Wola 1974–2000"

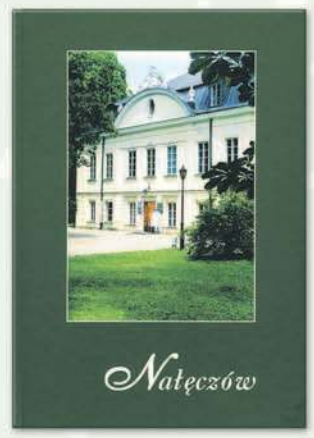

„NAŁĘCZÓW. Spacer z Bolesławem Prusem po dawnym i współczesnym uzdrowisku"

Książki można nabyć w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 lub zamówić przez telefon: 15 810 94 01

eprasa.pl cd9ffcd259

KUPIĘ STAROCIA
• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje • dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia • książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria • szkło użytkowe • meble.
tel. **506 137 342**
Zanim wyrzucisz do kosza, ZADZWOŃ!

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszanach wywieszony zostanie na okres 21 dni od dnia 14 stycznia do dnia 4 lutego 2022 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL
/1940–90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.
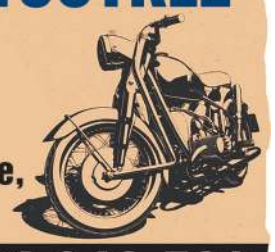
517 058 013 504 046 520

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej
RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

Zakupię grunty rolne: powiat niżański, stalowowolski; 516-540-473

WYNAJEM

Do wynajęcia mieszkanie (zadbane) w starym stylu, 2 pokoje (44 m^2), Stalowa Wola, ul. Dmowskiego (przy placu zabaw). Odstępne 900 zł + czynsz 330 zł + media; 662-781-268

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Remonty. Kompleksowo. Wolne terminy. Krótki czas realizacji; 601-158-889

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Na łamach tygodnika „Sztafeta" polecamy rubrykę – towarzyską. Mamy nadzieję, że za naszym pośrednictwem osoby samotne znajdą bratnią duszę, kogoś z kim będą mogli pójść na spacer, zakupy, na imieniny do znajomych, wyjechać na wczasy. A może nawet z takiej przyjaźni narodzi się głębsze uczucie? Nigdy nie wiadomo, kiedy i gdzie los zetnie nas z naszą „drugą połówką". Najważniejsze to zrobić pierwszy krok. Rubryka towarzyska jest więc dla Was, drodzy Czytelnicy „Sztafety".

Wszyscy, którzy chcą umieścić w niej swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres **sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com**, lub telefonicznie pod numerem telefonu **15 810 94 01**. Można też dokonać zgłoszenia osobiście w redakcji „Sztafety" w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS) w Stalowej Woli, lub przesłać je pocztą. Zapraszamy.

STELLA
Telewizja cyfrowa StellaDTV
■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00
premiera piątek 14.01 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Koncert Karnawałowy w wykonaniu Orkiestry Dętej
■ Kalendarium
premiera wtorek 18.01 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Rozkochać w swej ziemi w Ostrowcu Świętokrzyskim
■ Kalendarium
redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania ■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl
• **Redakcja tygodnika „Sztafeta"**, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
• **Nista. Biuro Podróży**, Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: od 0,85 zł/kg do 1,20 zł/kg. Cena na dzień 5.01.2022 r.; 666-967-390

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA „SZTAFETA"
w wersji PDF
są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

• WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY 112
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

STALOWA WOLA

ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:
stary Pawilon 15 843-32-85
nowy Pawilon 15 843-33-56
dziecięca 15 843-33-57
Pogotowie cieplne: ul. Handlowa, dni robocze 23^{00} – 7^{00}, soboty, niedziele i święta – całą dobę 15 844-31-64
Pogotowie techn. SM po 22^{00} i w dni wolne od pracy 15 842-54-11
ZAUFANIA
Punkt Konsultacyjny MONAR 15 842-79-60
Policyjny 15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13 ..... 15 842-79-60
Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza" .... 15 842-09-40, ... 512-939-994
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych 15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19 ..... 15 844-75-73
Stalowowolski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hostelem dla ofiar przemocy 15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa 783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza", ul. Poniatowskiego 41, poniedziałek godz. 17 518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podleśna 15, od poniedziałku do piątku 7^{30} – 14^{30} 15 643-36-60

NISKO

ALARMOWE
Izba przyjęć szpitala 15 8416-732
Pogotowie ratunkowe 15 8416-781
Pogotowie energetyczne 15 8412-027
Pogotowie techn. SM 602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h) ..... 15 8415-290, ... 15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policyjny telefon zaufania 15 8416-056

TARNOBRZEG

ALARMOWE
Straż miejska 15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala 15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... 15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe) 15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15) 15 823-23-29

eprasa.pl cd9ffcd259

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dzięgiel-Czerwiak
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl
37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter)
(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- **46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV pietro, 260.000 zł
- 48m, ul. Siedlanowskiego, 3 pokojowe z balkonem, na parterze, 280.000 zł
- 49m, ul. Mickiewicza, 2 pokojowe, II piętro, 259.000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255.000 zł
- 62m, Wojska Polskiego, 4 pokojowe po remoncie, z balkonem, III piętro, 355.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę**

DOMY – SPRZEDAŻ
- 136m, Goliszowiec nowy w stanie surowym, atrakcyjny projekt, działka 8,3ar, 355.000 zł
- **140m, Charzewice, dom piętrowy, połowa bliźniaka, 3 pokoje, działka 539m, 485.000 zł**

- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 429 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, 460.000 zł

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750.000 zł
- 211m, Jastkowice, wyjątkowa posesja, 4 pokoje, salon, działka 38 arów, cena 1.250.000 zł
- 250m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 40m, ul. Staszica, 2 pokojowe, umeblowane, I piętro, 900 zł + czynsz + media
- 60m, ul. Poniatowskiego,3 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1200 zł + czynsz + opłaty
- 60m, Al. Jana Pawła II, 4 pokojowe, wyposażone i umeblowane, z balkonem, 1500 zł + czynsz + opłaty
- 75m, komfortowe, umeblowane mieszkanie, 3 pokojowe, I piętro, 1500 zł + czynsz + media

DOMY – WYNAJEM
- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os
- 250m, szeregowa w centrum miasta dla firmy lub rodziny, 2500 zł + media od lutego 2022 r.

LOKALE – SPRZEDAŻ
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 480.000 zł
- 2000m, Łążek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM
- 20m, nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze
- 22m, nowoczesny lokal w centrum, pod biuro, gabinet, kancelarię. 1500 zł + opłaty
- 42m, lokal w centrum, pod buro, gabinet, salon. Czynsz 1200zł + prąd, woda, ogrzewanie
- 80m, lokal w centrum miasta, składa się z sali głównej, biura oraz aneksu kuchennego i sanitariatu. Istnieje możliwość dowolnej aranżacji wnętrza. Lokal posiada wejście z parteru i duże okno witrynowe. Cena netto najmu: 2000 zł + opłaty: prąd, woda, wywóz śmieci

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 14 ar działki w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena 120.000 zł
- 15,78 ar działka rekreacyjna w Jamnicy, cena 45.000 zł
- 19 ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 150.000zł
- 27 ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, 270.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 200.000 zł
- 76 ar, Nowosielec, działka rolno-rekreacyjna z lasem i stawem, cena 38.000 zł
- 1, 0476 ha Zarzecze, działka dla rolnika, cena 29.000 zł
- 1ha 28 ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, sklepy, galerie, cena do negocjacji
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

✔ sztachety metalowe
✔ ogrodzenia żaluzjowe

DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Ogłoszenia w sieci oferta kompleksowa
530 530 577

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE – RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIA KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
✆ 517 058 013 ✆ 504 046 520

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników
DZIENNIK GAZETA PRAWNA
RZECZPOSPOLITA
gazeta WYBORCZA.PL
ceny jak w redakcjach macierzystych

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Prywatny gabinet psychiatryczny - wizyty domowe, lek. Radosław Leśniak, specjalista psychiatra. Nisko, ul. Paderewskiego 18, rejestracja; 604-918-658

Logopeda. Neurologopeda – Dzieci. Dorośli; 696-145-978

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII...15 813 55 73

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

ORTOPEDA DZIECIĘCY
- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
przyjęcia:
29.01.; 12.02.; 26.02.

NFZ
Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2022
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✔ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
14–20.01, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 500 624 121

NISKO
14–20.01, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
14–20.01, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
14–20.01, ul. Zwierzyniecka 18, tel. 15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do zbycia o nr 3545/1 o pow. 0,0063 ha położonej w miejscowości Zaklików. Ww. nieruchomość przeznaczona jest do zbycia w drodze bezprzetargowej. Sprzedaży nieruchomości dokonuje się w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości o numerze 3545/5 przyległej do działki stanowiącej przedmiot zbycia. Nieruchomość ta nie może być zbyta jako odrębna nieruchomość z uwagi na powierzchnię, położenie i zagospodarowanie.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości mają osoby, które spełniają warunki określone w art. 34 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz złożą wniosek o nabycie nieruchomości w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu tj. od 12.01.2022 r. Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 873-84-76 oraz na stronie internetowej Urzędu https://zaklikow.biuletyn.net/

eprasa.pl cd9ffcd259

Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

„Stalówka” rozpoczęła przygotowania do rundy wiosennej

FOT. MARIUSZ BIEL

Przed nimi dwa miesiące wytężonej pracy. Pierwszy mecz w lidze 12 marca z Wisłoką Dębica

W poniedziałek, 10 stycznia, wznowili treningi po przerwie świąteczno-noworocznej piłkarze 3-ligowej Stali Stalowa Wola. Tego samego dnia 30 urodziny obchodził opiekun „zielonoczarnych” Łukasz Bereta, a dzień później 47 lat skończył prezes Piłkarskiej Spółki Akcyjnej Stal, Grzegorz Czajka.

W pierwszych zajęciach uczestniczyło 25-piłkarzy, między innymi Michał Biskup, który już w grudniu podpisał umowę ze Stalą ważną do końca sezonu. Były napastnik Ruchu Chorzów jest jak dotąd jedynym nowym zawodnikiem w zespole trenera Łukasza Berety. Pierwszy raz także miał styczność z plastikową trawą w Stalowej Woli, Michał Staniucha. To również napastnik, ma 20 lat i jest wychowankiem Polonii Łaziska, a tak naprawdę GKS Tychy, w którym spędził ostatnie 6 lat. W rundzie jesiennej wybiegł na boisko tylko w trzech meczach na początku rozgrywek.

W pierwszych zajęciach wzięli udział także trzej wychowankowie Stali, których jesienią nie było w kadrze. Z wypożyczenia do Łagowa wrócił pomocnik Przemysław Stelmach, a z Alitu Ożarów, bramkarz Łukasz Konefał. Trzecim jest Filip Szifer, którego choroba wyłączyła z treningów na ponad pół roku.

Brakowało wystawionych na listę transferową: napastnika Krystiana Żeliski (prawdopodobnie wróci do Lewarta Lubartów) oraz obrońcy Jakuba Cukrowskiego, którym zainteresowany jest klub z Łagowa, a także słowackiego bramkarza Adriana Knurovskiego i pomocnika Aboubacara Conde, z którymi klub rozwiązał kontrakty.

Stal do rundy wiosennej przygotowywać będzie się na swoich obiektach, a pierwszy sparing rozegra 22 stycznia w Rzeszowie z liderem II ligi, Stalą Rzeszów.

To ja będę podejmował odpowiednie decyzje

Z GRZEGORZEM CZAJKĄ, prezesem Stal Stalowa Wola PSA, rozmawia Mariusz Biel

– Zacznijmy od pani Sylwii Wojdyła, która 1 stycznia 2022 roku została rzecznikiem prasowym klubu, jednak ciężko się z nią mediom skontaktować... Nikt nie zna numeru telefonu do pani rzecznik.

– Pani Sylwia została włączona do zespołu zajmującego się szeroko rozumianym klubowymi Social Mediami, natomiast nie będzie stricte rzecznikiem prasowym, jak to zostało podane w komunikacie. To osoba o dużym doświadczeniu medialnym i ma nam pomóc w budowaniu dobrego PR klubu.

– Czy nie uważa pan, że to nieodpowiedni moment zatrudniać w klubie kolejną osobę, kiedy nie ma płynności finansowej, kiedy są zaległości płacowe wobec zawodników, trenerów i innych pracowników? No chyba, że pani Sylwia będzie pracować w formie wolontariatu?

– Bardzo długo siedzi pan w sporcie stalowowolskim i doskonale wie, że na tym polu, w działce marketingowo-medialnej jest szereg zaniedbań i bardzo dużo do poprawienia, i jestem przekonany, że wkrótce obecność pani Sylwii zostanie odpowiednio doceniona przez piłkarskie środowisko.

– A czy odpowie pan na pytanie, czy to będzie wolontariat – jak można było usłyszeć tuż po ogłoszeniu, że pani Sylwia została rzecznikiem Stali – czy zwykła, normalna umowa o pracę?

– Jeszcze nie podpisaliśmy umowy, ale będzie to cywilnoprawna umowa, identyczna, jakie mają pozostali pracownicy Stali PSA zajmujący się w klubie marketingiem i mediami społecznościowymi.

– To teraz Marek Citko. Czy Stal przedłużyła z nim umowę, czy także w rundzie wiosennej będzie pracownikiem klubu?

– Pan Marek Citko ma podpisaną umowę do końca czerwca 2022 roku, więc niczego przedłużać nie musimy. Analizujemy jego dokonania w pionie sportowym, za który był odpowiedzialny i po ich zakończeniu ogłosimy komunikat w tej sprawie.

– Przepraszam panie prezesie, ale jaka analiza...? Przecież każdy, kto interesuje się losem Stali i tym wszystkim, co dzieje się w niej od momentu zatrudnienia Marka Citki, wie wszystko odnośnie jego... dokonań.

– Proszę pana, to ja na razie jestem prezesem i to ja będę podejmował odpowiednie decyzje. Poprosiłem o pewne zestawienie związane z osobą i pracą pana Marka Citko na rzecz Stali, i proszę o cierpliwość. Pan Citko został zatrudniony wcześniej ode mnie – ja jestem prezesem od 20 lipca – był odpowiedzialny za budowę zespołu i teraz muszę to na spokojnie ocenić, przeanalizować.

– Naprawdę?! Nie jest pan w stanie po pięciu miesiącach współpracy, stwierdzić, czy jest nadal sens płacenia komuś za pracę, która nic pozytywnego klubowi nie przyniosła?

FOT. MARIUSZ BIEL

Grzegorz Czajka jest prezesem Stali od 20 lipca 2021 roku

– Ja doskonale pewne rzeczy widzę i potrafię wyciągać wnioski. Niech pan będzie o to spokojny. Dzisiaj na ten temat mogę powiedzieć tylko tyle. Podejmę decyzję, wtedy dowie się pan i opinia publiczna, jakie są ustalenia.

– Podejmie pan tę decyzję samodzielnie?

– A jak pan myśli? Skończmy lepiej ten temat, bo naprawdę nie mam już więcej nic do powiedzenia.

– A jak umowa Marka Citki z miastem? Czy nadal będzie doradcą sportowym prezydenta Lucjusza Nadbereżnego, bo to drugi etat tego pana w Stalowej Woli.

– Bez komentarza. To nie moja sprawa.

– Nic mi się panie prezesie nie klei z tej rozmowy. Trener Bereta w rozmowie ze „Sztafetą” mówi, że nie widzi szansy budowania Stali na rewanżową rundę, jeżeli nie będzie miał wpływu na sprawy kadrowe swojego zespołu, a pan nie wie, czy to jednak pan Citko będzie odpowiadał za te sprawy.

– Nasze ustalenia, pomiędzy mną, panem trenerem Beretą i panem prokurentem Zielińskim są jasne – to trener ma budować drużynę. Uważamy, że jeżeli nie ma w Stali dyrektora sportowego, to jak najbardziej zasadne jest, żeby to trener ze swoimi współpracownikami określał potrzeby zespołu. Inna sprawa, czy będziemy w stanie spełnić jego oczekiwania.

– No właśnie. Dobrze pan wie, że przydałoby się wzmocnić drużynę, jeżeli wciąż myślimy o awansie.

– Na pewno będą wzmocnienia. Pierwsze już są i mamy nadzieję, że będziemy mieli możliwość dokonania kolejnych. Po to, żeby Stal wygrywała, żeby tych zwycięstw było jak najwięcej, i żebyśmy mogli radować się na koniec sezonu.

– Na koniec naszej rozmowy, chciałbym się dowiedzieć, jak to jest z PGE? Czy prawdą jest, że pojawił się nowy sponsor, ale chce być tytułowany strategicznym czy generalnym, a to nazewnictwo zarezerwowane jest dla PGE, no i... posprzątane?

– Nie ma problemów w układzie rozmów z nowym sponsorem. Ja osobiście konsultowałem pewne zapisy z PGE i nie ma żadnych przeszkód w pozyskiwaniu nowych sponsorów. PGE jest naszym sponsorem strategicznym do końca sezonu 2021/22 i w tej materii nic się nie zmieni. Jesteśmy bardzo wdzięczni spółce energetycznej, że chce być z nami, bo jest to sponsor stabilny i mamy nadzieję na przedłużenie umowy i kontynuację naszej współpracy.

Patryk Stosz wicemistrzem Polski

Po raz drugi z rzędu, Patryk Stosz z Voster ATS wywalczył tytuł I wicemistrza Polski w kolarstwie przełajowym. Po raz dziesiąty na najwyższym stopniu podium stanął Marek Konwa z UKS Krupiński Suszec/Konwa Bike.

W tym roku przełajowcy walczyli o krajowy czempionat w Gościęcinie (wieś w Polsce, położona w województwie opolskim, w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim). Mistrzostwa Polski wróciły tu po 10 latach. Voster ATS wysłał dwójkę zawodników: Patryka Stosza i Damiana Papierskiego.

Trasa wyścigu liczyła 25 km 200 m i była ona doskonale znana większości startującym, a z całą pewnością specjalistom w cyklokrosie. W Gościęcinie od blisko 30 lat organizowane są zawody w kolarstwie przełajowym.

W kategorii Elita najszybciej pokonał ją główny faworyt, Marek Konwa, który zameldował się na mecie z czasem 1:02,12. Na drugiej pozycji przyjechał Patryk Stosz (1:03,32), a II wicemistrzem Polski został Paweł Bernas z JGB-2 Cryospace (1:04,36). Damian Papierski ukończył wyścig na dwunastej pozycji. Łącznie na starcie stanęło ponad 600 zawodniczek i zawodników wszystkich kategorii wiekowych, od żaków po Masterów

– Przyjechać na metę, móc powiedzieć: zrobiłem wszystko co mogłem oraz nie mieć do siebie żalu, że mogłem zrobić coś więcej – takie było moje założenie przed startem i w przygotowaniach do tych mistrzostw – napisał Patryk Stosz na swoim fanpage'u. – Pojechałem poprawnie technicznie i na 101 procent. W przygotowaniach też zrobiłem tyle, ile mogłem. Dziś wystarczyło na srebrny medal, z czego jestem bardzo zadowolony. Przegrać z Markiem Konwą to żaden wstyd. Przecież to ostatni polski medalista mistrzostw świata w przełaju. Gratulacje Marek i ogromny szacunek za dziś i za te wszystkie 10 tytułów mistrza Polski, które masz w swoim dorobku! Dziękuję wszystkim, którzy pomogli mi, aby ten sukces osiągnąć (...).

FOT. KONRAD STANIEWSKI/FACEBOOK VOSTER ATS

Patryk Stosz potwierdził, że jest kolarzem uniwersalnym. Świetnie radzi sobie na szosie i na błocie!

eprasa.pl cd9ffcd259

Do podziału 2 miliony złotych

Prezydent Stalowej Woli ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację w 2022 roku zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

W roku 2021

Zadanie nr 1 – Organizacja lub udział w zgrupowaniach sportowych przygotowujących do rozgrywek ligowych, organizacja i udział w zawodach lub rozgrywkach sportowych – sport seniorów:

PSA Stal (3-ligowi piłkarze)	–	720 000 zł
ZKS Stal (3-ligowi koszykarze)	–	85 000 zł
KS Herakles (kolarze Voster ATS)	–	85 000 zł
MKT (klub tenisowy)	–	5 000 zł

Zadanie nr 2 – Upowszechnianie kultury fizycznej poprzez wspieranie organizacji szkolenia sportowego i imprez sportowych:

KKS Victoria	–	110 000 zł
ZKS Stal	–	60 000 zł
PSA Stal	–	50 000 zł
PKS San	–	40 000 zł
Akademia Piłkarska Stalowa Wola	–	25 000 zł
Stowarzyszenie Przyjaciół Klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów Pokój i Dobro	–	20 000 zł
CSM Kuźnia Koszykówki	–	20 000 zł
MKT Stalowa Wola	–	18 000 zł
MKL Sparta	–	18 000 zł
Stal Boxing Team	–	18 000 zł
SALF Guliwer	–	10 000 zł
UKS Sportowa Pasja	–	10 000 zł
Klub Kolarski Sokół	–	10 000 zł
Rozwadowskie Towarzystwo Sportowe RTS	–	10 000 zł
Stowarzyszenie Przyjazna Dłoń	–	9 000 zł
MKS Ring Sikorski	–	7 000 zł
KP Aquila	–	5 000 zł
KS Efektowni.pl	–	5 000 zł

FOT. MARIUSZ BIEL

Ile w tym roku przypadnie z miejskiej puli koszykarzom Stali Stalowa Wola? W ubiegłym roku dostali 85 tys. zł

Wnioski przyjmowane będą do 24 stycznia, a o tym, kto ile dostanie z miasta, zostanie podane do publicznej wiadomości, najpóźniej 15 lutego.

Konkurs adresowany jest do organizacji pozarządowych oraz podmiotów, wymienionych w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, niedziałających w celu osiągnięcia zysku oraz których działalność statutowa zgodna jest z dziedziną zlecanego zadania.

W tym roku planowana wysokość środków publicznych na realizację dwóch zadań wynosi łącznie 2 034 000 zł. Na zadanie „Organizacja lub udział w zgrupowaniach sportowych, przygotowujących do rozgrywek ligowych, organizacja i udział w zawodach lub rozgrywkach sportowych – sport seniorów" przeznaczona jest dotacja w wysokości 1 584 000 zł, a na zadanie „Upowszechnianie kultury fizycznej poprzez wspieranie organizacji szkolenia sportowego i imprez sportowych" – 450 000 zł.

W latach poprzednich:

Rok 2013	–	570 740 zł
Rok 2014	–	317 480 zł
Rok 2015	–	800 000 zł
Rok 2016	–	1 030 000 zł
Rok 2017	–	1 050 000 zł
Rok 2018	–	1 050 000 zł
Rok 2019	–	1 560 000 zł
Rok 2020	–	1 500 000 zł
Rok 2021	–	1 340 000 zł

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie formularza oferty wraz z wymaganymi załącznikami i złożenie go w terminie do 24 stycznia 2022 roku w siedzibie Urzędu Miasta Stalowej Woli przy ul. Wolności 7 w Biurze Obsługi Klienta lub drogą pocztową z dopiskiem nazwy oferenta oraz nazwy zadania na kopercie.

Do oferty należy dołączyć: kopię aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego lub innego właściwego rejestru lub ewidencji (potwierdzoną za zgodność z oryginałem), statut organizacji, dokument potwierdzający posiadanie, wynajem lub dzierżawę bazy sportowej oraz pełnomocnictwo lub upoważnienie do działania w imieniu organizacji – w przypadku, gdy ofertę o dotację podpisują osoby inne niż umocowane do reprezentacji zgodnie z rejestrem. Zgodnie z regulaminem konkursu, Komisja Konkursowa zaproponuje wysokość kwot dotacji w oparciu o określone kryteria w zależności od zakresu i charakteru zadania objętego ofertą oraz kalkulacji kosztów jego realizacji. Ostateczną decyzję podejmie natomiast prezydent miasta.

Dybka i Kopycki otworzyli rok 2022

TENIS ZIEMNY

Za nami czwarty w sezonie halowym i pierwszy w roku 2022 turniej z cyklu Grand Prix Stalowej Woli Amatorów. W kategorii Open Amator – rywalizowało 10 zawodników – triumfował Daniel Dybka z Niska, który pokonał w finale Jacka Kadisa z Kraśnika 6:7, 6:0, 11:9. W półfinałach Kadis wygra z Mieczysławem Pęziołem ze Stalowej Woli 6:3, 6:0, a Dybka wyeliminował Józefa Płoszczycę z Podgrodzia 6:2, 6:0.

W kategorii Open wystąpiło ośmiu zawodników. W półfinałach Łukasz Puk z Kraśnika pokonał Tomasza Zontka ze Stalowej Woli 6:0, 6:0, a Kamil Kopycki ze Skarżyska-Kamiennej Przemysława Siodę z Niska 6:4, 6:1. W spotkaniu o pierwsze miejsce Kopycki wygrał z Pukiem 5:7, 6:1, 10:8.

W najbliższą niedzielę, 16 stycznia, MKT Stalowa Wola organizuje kolejne dwa turnieje halowe: Ladies Cup i Senior Cup.

FOT. WWW.MKTSTALOWAWOLA.PL

Daniel Dybka (z prawej) i Jacek Kadis

krótko

SWBA wraca na parkiet

W sobotę kolejne mecze w Stalowowolskiej Amatorskiej Lidze Siatkówki. W pierwszym Damont zagra z Konzbudem (godzina 9.30), następnie BHP PPOŻ T.Mazur spróbuje zatrzymać lidera, Samax (10.30), później WP-Transfer zmierzy się z Leśnikiem Rudnik nad Sanem (12), a na zakończeniu w zaległym spotkaniu Eco-Sol spotka się z Damontem (13).

500 plus

5 trenerów i 21 zawodniczek i zawodników ze Stalowej Woli otrzymało nagrody pieniężne z miasta za znaczące osiągnięcia sportowe w roku 2021.

Wśród wyróżnionych trenerów największą sumę, 1000 zł otrzymał były już prezes i trener Katolickiego Klubu Sportowego Victoria, Stanisław Anioł. Po 800 zł otrzymali jego współpracownicy: Mirosław Barszcz i Jacek Łyp, a Paweł Drapała (lekkoatletyka, Sparta) i Rafał Toporowski (boks, Stal Boxing Team) zadowolić się muszą kwotą 600 zł.

Najlepiej docenionym pod względem finansowym sportowcem został olimpijczyk z Tokio, chodziarz Sparty, Artur Brzozowski, któremu prezydent Stalowej Woli przyznał 1000 zł. Dwieście złotych mniej otrzymała akrobatka sportowa Piramidy Rzeszów, Weronika Filip, a po 700 zł wpłynęło na konto reprezentantki Polski w bikini-fitness, Katarzyny Oleśkiewicz-Szuby z KS Michael Warszawa i boksera Stali, mistrza Polski kadetów, Tobiasza Zarzecznego.

17 sportowców otrzymało po 500 zł: Aleksandra Bednarz, Jakub Bembenek, Kornelia Butryn, Marek Grykałowski, Gabriela Grzybowska, Małgorzata Strzelec, Patryk Tylus, Adam Wójcik, Sofia Wydra, Paulina Zawół (lekkoatleci Victorii), Roksana Lechoszest, Kamil Robótka i Karol Zieliński (bokserzy Stali), Iga Bober i Dawid Mordka (tancerze Szkoły Tańca Sportowego Aksel Rzeszów), Dominika Szymańska, Alan Witas (lekkoatleci Sparty).

FOT. MARIUSZ BIEL

Wśród nagrodzonych znalazły się utalentowanej biegaczki Victorii, Gabriela Grzybowska (z lewej) i Małgorzata Strzelec

eprasa.pl cd9ffcd259

Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny

Starosta Powiatu
Stalowowolskiego
Janusz Zarzeczny

HSW
PGZ
Huta
Stalowa
Wola SA

Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Poseł na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury
Rafał Weber

baranów sandomierski
FUNDACJA PRO ARTE ET HISTORIA

Pierwszy kupon wyraźnie piłkarski

Podobnie, jak w latach poprzednich, wybierzemy także trójkę Najlepszych Masterów, Trenera Roku i Talent Roku 2021 – przypominamy, że w tegorocznej edycji o ten tytuł rywalizować będą 15-letni zawodnicy i zawodniczki.

Wśród naszych kandydatów do zwycięstwa w głównej kategorii plebiscytu, znaleźli się medaliści mistrzostw Polski, uczestnicy najważniejszych imprez międzynarodowych i krajowych – w tym także tacy, którzy reprezentują inne ośrodki, kluby z innych miast, ale są mieszkańcami Stalowej Woli. Tutaj mieszkają, uczą się lub pracują oraz piłkarze i koszykarze – reprezentanci najbardziej popularnych dyscyplin. Bezwzględnym warunkiem dla wszystkich było reprezentowanie Stalowej Woli przez co najmniej pół roku.

Najliczniejszą grupę stanowią lekkoatleci, trójka ze Sparty oraz trójka z Victorii. Czterech przedstawicieli ma III-ligowa drużyna piłkarska, trzech III-ligowy zespół koszykarzy, a po dwóch „wysłały" do boju w plebiscycie, bokserzy Stali i miłośnicy brazylijskiego jiu-jitsu z Knight Sport Stalowa Wola. Dwóch reprezentantów ma także zawodowa grupa kolarska Voster ATS. A ponadto wśród kandydatów głównej kategorii są: akrobatyka sportowa, para taneczna, modelarz, kierowca wyścigowy i zwyciężczyni europejskiego Arnold Classic – najbardziej prestiżowych zawodów kulturystycznych w konkurencji bikini-fitness do 164 cm.

Pierwszy kupon 50. Plebiscytu dostarczył nam Czytelnik ze Stalowej Woli. Pan Bogusław to wieloletni kibic „Stalówki", pamiętający dobrze czasy, kiedy „zielono-czarni" awansowali po raz pierwszy do II ligi (1973 rok), a więc zadebiutowali w rozgrywkach szczebla centralnego, i oczywiście kiedy w 1987 zdobyli bramy I ligi, obecnie Ekstraklasy.

– Inne awanse nie liczą się tak samo, bo przecież Stal w późniejszym okresie spadała do II i III ligi, wracała do nich, ale żaden awans nie będzie już tak samo smakował jak ten, po wygranych barażach z Górnikiem Knurów w 1987 roku – mówi pan Bogusław. – Teraz nasza drużyna też walczy o awans i oczywiście życzę jej tego z całego serca, ale muszą mi wybaczyć, że bije ono nieco mocniej do tamtego zespołu. W młodych siła. I w młodych piłkarzach i młodych kibicach.

A jak zagłosował na swoim kuponie?

Najpopularniejszy Sportowiec: 1. Wiktor Stępniowski, 2. Aleksander Drobot, 3. Szymon Jopek, 4. Volodimir Khorolskyj, 5. Jacek Buczek, 6. Damian Tabor, 7. Szymon Magdziak, 8. Tobiasz Zarzeczny, 9. Roksana Lechoszest, 10. Maciej Paterski. Najlepszy Master: 1. Bogdan Dziuba, 2. Stanisław Łańcucki, 3. Mirosław Borówka. Trener Roku: Sebastian Janiec. Talent Roku: Bartosz Pioterczak.

50. PLEBISCYT na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2021

KUPON NR 2

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....

Najlepszy Master 2021:

1. .....
2. .....
3. .....

Talent Roku 2021: .....

Trener Roku 2021: .....

Imię i nazwisko .....
.....
Adres .....
.....
Wiek .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z organizacją plebiscytu.

Podpis .....

Kupon ważny do 18 stycznia 2022 r.

NASI KANDYDACI

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2021

1. Artur Brzozowski (chodziarz Sparty), **2.** Jacek Buczek (koszykarz Stali), **3.** Małgorzata Cetnarska (chodziarka Victorii), **4.** Radosław Czernik (Fight Sport, BBJ), **5.** Aleksander Drobot (piłkarz Stali), **6.** Wojciech Drzymała (modelarz Aeroklubu Stalowowolskiego), **7.** Krzysztof Faraś (kierowca wyścigowy), **8.** Weronika Filip (Akrobatka Piramidy Rzeszów), **9.** Szymon Jopek (piłkarz Stali), **10.** Volodymyr Khorolskyj (piłkarz Stali), **11.** Roksana Lechoszest (bokserka Stali), **12.** Szymon Magdziak (koszykarz CSM Kuźnii i Stali), **13.** Dawid Mordka/Iga Bober (para taneczna), **14.** Arsen Naslyan (Fight Sport, BJJ), **15.** Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba (Bikini-Fitness), **16.** Maciej Paterski (kolarz Voster ATS), **17.** Wiktor Stępniowski (piłkarz Stali), **18.** Patryk Stosz (kolarz Voster ATS), **19.** Dominika Szymańska (biegaczka Sparty), **20.** Damian Tabor (koszykarz Stali), **21.** Patryk Tylus (oszczepnik Victorii), **22.** Alan Witas (młociarz Sparty), **23.** Tobiasz Zarzeczny (bokser Stali), **24.** Judyta Zwolińska (biegaczka Victorii).

Najlepszy Master 2021 roku

2. Arkadiusz Berwecki (pływak Motyla), **3.** Mirosław Borówka (siatkarz WP-Transfer), **4.** Śp. Bogdan Dziuba (biegacz SKB), **5.** Jacek Garbacik (triathlonista SKB), **6.** Stanisław Łańcucki (biegacz SKB), **7.** Marcin Nowak (biegacz SKB), **8.** Krzysztof Parma (kolarz Voster ATS), **9.** Maria Petecka (pływaczka Motyla), **10.** Małgorzata Siembida (biegaczka SKB), **11.** Barbara Skrzypczak (biegaczka SKB), **12.** Adam Szymański (biegacz SKB), **13.** Justyna Zaorska (biegaczka SKB).

Talent Roku 2021

1. Maksymilian Bar (koszykarz CSM Kuźnia), **2.** Aleksandra Bednarz (lekkoatletka Victorii), **3.** Jakub Bembenek (lekkoatleta Victorii), **4.** Julia Budziło (siatkarka Vegi MOSiR), **5.** Igor Hryniszyn (pływak Motyla MOSiR), **6.** Wiktor Krasowski (Fight Sport, BJJ), **7.** Maksym Nowak (pływak Motyla MOSiR), **8.** Maciej Paterek (koszykarz Stali), **9.** Bartosz Pioterczak (piłkarz Stali), **10.** Natalia Pydych (piłkarka Stali), **11.** Oliwia Tutka (Fight Sport, BJJ), **12.** Sofia Wydra (lekkoatletka Victorii).

Trener Roku 2020

1. Stanisław Anioł (lekkoatletyka, Victoria), **2.** Mirosław Barszcz (lekkoatletyka, Victoria), **3.** Paweł Drapała (lekkoatletyka, Sparta), **4.** Aleksander Gajda (pływanie, Motyl MOSiR), **5.** Sebastian Janiec (piłka nożna, Aquila-Stal), **6.** Monika Kłosowska (lekkoatletyka, Victoria), **7.** Paweł Kunysz (BBJ, Sport Fight Stalowa Wola), **8.** Jacek Łyp (lekkoatletyka, Stal), **9.** Bogdan Pamuła (koszykówka, Stal), **10.** Roman Prawica (koszykówka, CSM Kuźnia), **11.** Rafał Toporowski (boks, Stal), **12.** Włodzimierz Pikulski (tenis, MKT).

Kupony, SMS-y i głosowanie w Internecie

W tym roku głosowanie odbywa się w gazecie, Internecie i w telefonie. Kupony, które będziemy drukować do końca lutego należy składać w siedzibie redakcji (w budynku dyrekcji PKS) w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter) lub wysłać pocztą na adres redakcji: Wydawnictwo „Sztafeta" Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kuponu decyduje data stempla pocztowego).

Uwaga!!! Kupony są ważne tylko przez 5 kolejnych dni i gdy są wypełnione w całości, czyli należy wskazać 10 Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów i po 1 Talencie i Trenerze.

Jeżeli chcemy głosować SMS-em wpisujemy SPRT i nr kandydata (głosowanie na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli), lub TLNT i nr kandydata (Talent Roku) lub TRNR i nr kandydata (Trener Roku) lub MSTR i nr kandydata (Najlepszy Master) i wysyłamy na nr 71601. Koszt SMS – 1,23 zł brutto. Głosowania SMS-owe potrwa do północy 28 lutego.

Trzecim sposobem jest głosowanie internetowe. Sylwetki/zdjęcia kandydatów we wszystkich kategoriach są na www.sztafeta.pl i w każdej kategorii można zagłosować tylko raz i tylko na jednego wybranego kandydata. Żeby zagłosować, należy kliknąć na gwiazdkę w lewym dolnym rogu przy zdjęciu kandydata. Także to głosowanie potrwa do 28 lutego.

REKLAMA
SKŁAD KRUSZYW
FHU SKRZYPEK
www.skladkruszyw.eu

REKLAMA
ELEKTROCIEPŁOWNIA
STALOWA WOLA
SPÓŁKA AKCYJNA

REKLAMA
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
MOTO TECH
SKORZYSTAJ I ODBIERZ KUPON NA 25 ZŁOTYCH
na myjnię, paliwo na stacji RIA, zakup części, serwis TIR i busów
Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakuwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.
STALOWA WOLA | ul. COP 3 | ✆ 606 891 578
Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

REKLAMA
ŠKODA
PHU EDWARD BUŁAWA

REKLAMA
Akrobatyka Sportowa
Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 5–17 lat
Miejsce zajęć: Stalowa Wola lub Tarnobrzeg lub Janów Lubelski
SportStal
https://sportstal.pl
Szkoła Akrobatyki Sportowej
Zapisy ✆ 535 203 375

eprasa.pl cd9ffcd259

Chrzest bojowy dla Stali i dla hali

LEKKA ATLETYKA

W najbliższą sobotę bojowy chrzest przejdzie Hala Uniwersyteckiego Centrum Lekkoatletycznego przy ul. Cichej w Rzeszowie. Odbędą się tu pierwsze oficjalne zawody – halowe mistrzostwa województwa podkarpackiego juniorów U-18 i U-20.

Oddana końcem ubiegłego roku hala stanowi część kampusu Uniwersytetu Rzeszowskiego i jest w pełni wyposażonym obiektem, gotowym do organizacji różnego rodzaju imprez sportowych, ale przede wszystkim lekkoatletycznych. 15 stycznia odbędą się tutaj wspomniane halowe mistrzostwa Podkarpacia, następnie 22 i 29, 30 stycznia oraz 5 lutego – ogólnopolskie mityngi, a 11-13 lutego rozegrane zostaną pod jej dachem Mistrzostwa Polski juniorów (U-18 i U-20).

Hala dysponuje 200-metrową bieżnią okrężną, 8-torową bieżnią prostą, można także w niej rozgrywać skok w dal i skok wzwyż oraz pchnięcie kulą. Posiada także zaplecze, w którym sportowcy bedą mogli przeprowadzać rozgrzewkę. Uniwersyteckie Centrum Lekkoatletyczne to również laboratoria, w których będą prowadzone badania sportowców. Budowa hali kosztowała ponad 51 mln zł. Kosztami podzieliło się Ministerstwo Nauki z Ministerstwem Sportu. Wyposażenie laboratoriów to koszt około 6 mln zł.

W mistrzostwach Podkarpacia, które odbędą się w najbliższą sobotę, lekkoatleci będą rywalizować w następujących konkurencjach: 60 m, 60 m ppł, 200 m, 300 m, 600 m, 1000 m, skok w dal, skok wzwyż, trójskok, pchnięcie kulą, chód 2 km (kobiety), 5 km (mężczyźni).

W mistrzostwach zadebiutuje Katolicki Klub Sportowy Stal Stalowa Wola. Jak poradzą sobie połączone siły Victorii i Sparty?

– Mamy mocną reprezentację, zawodniczki i zawodników, których stać na zdobywanie medali, także tytułów mistrzowskich. To jest pewne, natomiast w sporcie nie można i nie wolno przewidywać. Przed startem każdy ma takie same szanse – powiedział „Sztafecie" Paweł Drapała, prezes KKL Stal Stalowa Wola.

FOT. WWW.POZLA.PL

Rzeszów dołączył do elitarnego grona miast, w których reprezentanci Królowej Sportu będą mieć znakomite warunki do trenowania

REKLAMA

DILAB
DIAGNOSTYKA MEDYCZNA

STALOWA WOLA
• Al. Jana Pawła II 13
tel. 15 642 70 79, 15 642 70 47, 694 358 892
• ul. Okulickiego 84; tel. 504 339 977

NISKO
• ul. Sandomierska 18B
tel. 15 841 66 24
• ul. Wolności 8A
tel. 15 841 43 38

Wykonujemy badania COVID-19:
■ testy antygenowe (wynik w 15 min) ■ testy RT-PCR (wynik tego samego dnia)

REKLAMA

ATS®
Leichtmetallräder

Gim-Tim 5 Stalowa Wola mistrzem na półmetku!

TENIS STOŁOWY

Kadra UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola na sezon 21/22. W pierwszym rzędzie, od lewej: Jacek Bednarz, Adrianna Kramek, Aleksander Łukasik, Kamila Jurek, Julia Gątarz, Amelia Kramek, Karolina Gątarz, Zuzanna Życzyńska, Jakub Hawrylak, Bartłomiej Życzyński. W drugim rzędzie, od lewej: Andrzej Drzazga, Sebastian Sobczyk, Paweł Kos, Piotr Zwoliński, Tomasz Tetla, Stanisław Wodka, Bogusław Krasowski, Adam Pytel, Kamil Kos. Na zdjęciu brakuje Rafała Katy, Piotra Kramka i Henryka Skrzeszewskiego

Drużyna UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola została mistrzem na półmetku rozgrywek V ligi podkarpackiej tenisa stołowego. Nasz zespół zakończył pierwszą rundę z kompletem siedmiu zwycięstw. Zakończył ją sobotnią wygraną w Przemyślu nad rezerwami Nurtu i niedzielnym zwycięstwem nad Arką III Łętownia. Obydwa spotkania były dla stalowowolskiego teamu przysłowiowym spacerkiem.

– To były takie mecze, w których można ogrywać większą ilość zawodników. Prowadząc wysoko i mając zwycięstwo w kieszeni, szansę gry, zbierania doświadczenia otrzymują najmłodsi wiekiem i stażem. Cieszę się, że kończymy pierwszą rundę z kompletem punktów. Gratuluję zawodnikom i trenerom, a Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu Sp. z o.o. w Stalowej Woli dziękuję za pomoc finansową, dzięki której możemy uczestniczyć w rozgrywkach sportowych – powiedziała prezeska UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola Jadwiga Jankiewicz.

W Przemyślu najwięcej punktów dla Gim-Tim zdobyli: Paweł Kos – 4,5 i Kamil Kos – 3,5, a w spotkaniu rozgrywanym w PSP 12: Kamil Kos – 5,5 oraz Sebastian Sobczyk – 4,5.

Do zamknięcia pierwszej rundy pozostał jeszcze jeden mecz: Arki z Nurtem, ale jego wynik nie będzie miał już większego znaczenia dla układu tabeli przed rozpoczęciem rundy rewanżowej.

NURT II PRZEMYŚL – GIM-TIM 5 6:12

Amelia Kozak – Piotr Zwoliński 3:1 (7:11, 13:11, 11:9, 11:9), Gracjan Dębski – Kamil Kos 1:3 (9:11, 11:4, 7:11, 9:11), Wiktor Iwaniuch – Sebastian Sobczyk 2:3 (7:11, 11:8, 8:11, 11:7, 7:11), Aleksandra Makar – Paweł Kos 0:3 (4:11, 7:11, 5:11), Iwaniuch/Dębski – K.Kos/P.Kos 1:3 (13:11, 8:11, 6:11, 6:11), Kozak/Makar – Sobczyk/Zwoliński 0:3 (8:11, 5:11, 6:11), Kozak – K.Kos 0:3 (8:11, 4:11, 7:11), Dębski – Zwoliński 0:3 (3:11, 8:11, 6:11), Makar – Sobczyk 3:1 (4:11, 11:8, 11:5, 11:6), Iwaniuch – P.Kos 0:3 (2:11, 9:11, 4:11), Kozak – Sobczyk 3:2 (12:14, 11:8, 11:9, 5:11, 11:6), Iwaniuch – Zwoliński 3:1 (8:11, 11:7, 11:6, 12:10), Janiuś – P.Kos 0:3 (2:11, 6:11, 9:11), Makar – K.Kos 3:2 (12:10, 10:12, 11:7, 6:11, 11:6), Kozak – P.Kos 0:3 (4:11, 6:11, 7:11), Makar – Zwoliński 3:1 (11:6, 3:11, 8:11, 11:5), Mateusz Janiuś – Sobczyk 0:3 (11:13, 9:11, 12:14), Makar – K.Kos 0:3 (6:11, 4:11, 4:11).

GIM-TIM 5 – PUKS ARKA III ŁĘTOWNIA 14:4

Paweł Kos – Magdalena Szuba 3:0 (11:5, 11:6, 11:2), Adrianna Kramek – Bartosz Stańko 3:1 (11:5, 11:3, 10:12, 11:5), Kamil Kos – Przemysław Przybysz 3:0 (11:3, 11:4, 11:4), Sebastian Sobczyk – Kamila Bochenek 3:0 (11:5, 11:7, 11:8), P.Kos/K.Kos – Bochenek/Szuba 3:0 (11:4, 11:6, 12:10), Kramek/Sobczyk – Stańko/Przybysz 3:0 (11:7, 12:10, 11:7), P.Kos – Stańko 3:0 (11:6, 11:6, 11:7), Adrianna Kramek – Julia Jędrek 3:0 (11:4, 11:5, 11:6), Sobczyk – Przybysz 3:0 (11:8, 11:9, 11:4), K.Kos – Bochenek 3:0 (11:5, 11:5, 11:5), Kamila Jurek – Przybysz 1:3 (11:7, 10:12, 4:11, 7:11), K.Kos – Jędrek 3:0 (11:6, 11:2, 11:8), Amelia Kramek – Bochenek 0:3 (8:11, 4:11, 10:12), Sobczyk – Stańko 3:0 (11:8, 11:9, 13:11), Sobczyk – Jędrek 3:0 (11:7, 11:3, 11:5), Amelia Kramek – Przybysz 0:3 (6:11, 7:11, 9:11), K.Kos – Stańko 3:0 (11:8, 11:8, 11:4).

1.	GIM-TIM 5 Stalowa Wola	7	14	93:33
2.	Start Czelatyce	7	12	97:29
3.	UKS PSP 1 Leżajsk	7	9	82:44
4.	MLKS Nurt II Przemyśl	6	6	52:56
5.	Jawor 1955 II Jawornik P.	7	4	41:85
6.	Arka III Łętownia	6	4	29:79
7.	LZS Kąkolówka II	7	3	44:82
8.	LKS Kańczuga II	7	2	48:78

Kto wyjedzie z pucharem prezydenta Stalowej Woli?

W niedzielę, 16 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Popiełuszki 10, w Stalowej Woli rozegrany zostanie Noworoczny Turniej Szachowy o Puchar Prezydenta Stalowej Woli. Początek zawodów o godzinie 10. Organizatorem turnieju jest Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal.

Turniej ma charakter otwarty. Rywalizacja przebiegać będzie w jednej grupie open, natomiast wyniki będą ustalane z podziałem na kategorie wiekowe (A – rocznik 2001 i starsi, B – roczniki 2002–2008, C – 2009 i młodsi). Obowiązywać będzie system szwajcarski na dystansie 7 rund.

Zgłoszenia drogą elektroniczną: aktywnezawody@gmail.com do czwartku (14 stycznia) oraz na stronie internetowej: www.chessarbiter.com/turnieje/2022/ti_69/

Wpisowe tylko dla seniorów – 10 zł, juniorzy bez opłat. Liczba miejsc ograniczona do 50. Decyduje kolejność zgłoszeń. Dla najlepszych czekać będą puchary i nagrody rzeczowe.

Sponsorzy: SANBank w Stalowej Woli, Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o. w Stalowej Woli, Slovrur.

FOT. MARIUSZ BIEL

Turnieje szachowe organizowane w Stalowej Woli cieszą się z roku na rok coraz większą popularnością. W jubileuszowym, 25. memoriale Józefa Gromka zasiadło przy szachownicach ponad 50 zawodników

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:
Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com
Z-ca red. nacz. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016; sztafeta.gryn@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com
SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik), Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy
Portal www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016 sztafeta.gryn@gmail.com
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com
REDAKCJA W TARNOBRZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2 tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

eprasa.pl cd9ffcd259

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Kompleksy to nie Twoja bajka. Poflirtujesz, pożartujesz i partner od razu zacznie się starać. Czekają Cię niezwykłe zbiegi okoliczności i zaproszenia. Uważaj tylko i nie zagalopuj się zbytnio. Chyba że jesteś singlem, wtedy hulaj dusza.

Byk (21.04–21.05)
Nie daj się nabrać komuś, kto udaje chorego albo nieboraka, żeby osiągnąć swoje cele. Gdy ktoś ciekawski zapyta o cudze sekrety, milcz. Postaraj się więcej odpoczywać, pij soki z buraków i marchwi a jeśli coś Cię boli, to poszukaj dobrego lekarza.

Bliźnięta (22.05–20.06)
Przed Tobą pracowity tydzień, ale nie smuć się i nie stresuj. Ustal granice i nie wychodź przed szereg. Podczas rozmowy z szefem bądź ostrożny i nie marudź. Dopuść partnera do głosu i nie zrażaj się do jego pomysłów, a znów będzie miło.

Rak (21.06–22.07)
Zaczniesz decydować o ważnych wydatkach i nagrodach. Nie pomiń tych, którzy autentycznie zasługują na premię. A jeśli ktoś Cię krytykuje, wysłuchaj go na spokojnie, a zdobędziesz informacje, co robić dalej. Zajmą Cię różne sprawy towarzyskie, które wprowadzą zamieszanie w Twoim życiu.

Lew (23.07–22.08)
Staniesz się bardziej niż zwykle dociekliwy, zdecydowany, nieprzejednany. Tam, gdzie chodzi o pieniądze, nikt Cię nie oszuka. W każdej chwili bądź jednak ostrożny, plotki nie okażą się prawdziwe, a sytuacja wcale nie będzie aż tak skomplikowana i pogmatwana, jak ją ktoś przedstawia.

Panna (23.08–22.09)
Wyzwolisz się z kompleksów! Będziesz częściej się śmiać, bawić i kochać bez względu na to, co ludzie powiedzą. Nie dasz popsuć sobie humoru plotkami czy podszeptami zazdrośników. Idealnie, bo weekend zapowiada się gorący.

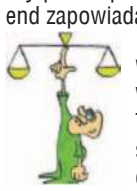

Waga (23.09–22.10)
Wszystko i wszystkich kontroluj. Choć Ty będziesz w porządku, to inni mogą sprawiać kłopoty. Będą się spóźniać, coś przekręcą albo spróbują Ci dokuczyć. Przez cały tydzień będziesz bardzo aktywna w pracy i domu, a więc nie katuj się żadną dietą cud.

Skorpion (23.10–21.11)
Będziesz miał wielkie powodzenie, ale nie poflirtujesz z obcymi. Partner będzie wymagał od Ciebie więcej troski i zaangażowania. Rób przemeblowanie i testuj nowe przepisy. Realizuj się w tym, ale nie przemęczaj się.

Strzelec (22.11–20.12)
Trzymaj się z dala od ryzykownych propozycji i nie zwierzaj się koleżankom, bo Cię wezmą na języki. Z partnerem odpocznijcie zamiast ganiać na kolejne imprezy. Postawcie na relaks i wyciszanie, a nie wyjdziecie z sypialni. W pracy szukaj dla swojej firmy nowych rynków i reklamuj się.

Koziorożec (21.12–19.01)
Możesz liczyć na powodzenie w miłości. Koziorożce w związkach doczekają się zgody. Przestaną Cię irytować drobne wady partnera i skupisz się na tym, co was łączy. Single oddadzą się gorącym flirtom, będą w siódmym niebie wśród samych przystojniaków.

Wodnik (20.01–18.02)
Pomyśl, jak by tu przyjemnie spędzać czas, machnij ręką na porządki, chyba że bardzo je lubisz. Możesz być trochę roztargniony, dlatego notuj ważne spostrzeżenia i upewnij się, że dobrze zrozumiałeś polecenia szefa. Wyrzuć z domu wszystkie niezdrowe przekąski, a nie będziesz ich podjadać.

Ryby (19.02–20.03)
Czujesz wielką determinację aby wprowadzić niezbędne zmiany. Potrzebujesz świeżego oddechu wolności, intelektualnej stymulacji, pozbawionej rutyny i schematów. Możesz także liczyć na miły i przyjemny weekend.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna

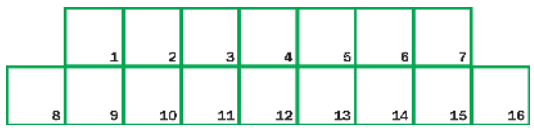

KUPON 2/2022

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Beata Studio kosmetyczne, Stalowa Wola, ul. KEN 13, tel. 15 844 42 07.**

Poziomo: 2 – Holmesa: Baker Street 221b, 4 – krzyk, awantura, 8 – wyspa w Norwegii, 10 – w parze z igrekiem, 11 – Czeszka na duńskim tronie, 12 – Elizabeth, konkurentka Rubinstein, 13 – manna, gryczana lub jaglana, 14 – w muzyce tempo umiarkowane, 15 – mieszkaniec pogranicza francusko-hiszpańskiego, 17 – zespół od „Szklanki wody", 19 – Richard, 1817-86, ang. malarz i ilustrator, 20 – angielski arystokrata, 21 – panna z filmu Andrzeja Wajdy, 23 – głośny film z Bogusławem Lindą, 25 – jednokomórkowe grzyby, 28 – głowa kobieca w broszce, 29 – węgierska potrawa, 31 – wychudzony koń, 32 – wzięty w „Ogniem i mieczem", 33 – kierunek w buddyzmie, 34 – jaszczurka, której ciało jest pokryte kolcami, 35 – zespół Marka Grechuty.

Pionowo: 1 – nocą oświetla teren poligonu, 2 – firma jak but, 3 – wieś koło Lubina z kopalnią miedzi, 5 – Carrington z „Dynastii", 6 – kura dostarczająca jaj, 7 – wrocławskie radio, 9 – imię pani Bovary, 15 – kolarska manierka, 16 – klasa jachtów, 17 – „Dziadek do orzechów" Piotra Czajkowskiego, 18 – strata Zabłockiego, 22 – w ręku operatora, 24 – rodzaj pośredniego podatku, 25 – rumuński samochód osobowy, 26 – bociani frykas, 27 – włókno z Torunia, 28 – wyspa z Hawaną, 30 – na Paryż u Mamina, na podwórze u Hitchcocka.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 52: Do siego roku. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS** wygrał **Maksymilian Gałka** ze Stanów. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 18 stycznia.

UŚMIECHNIJ SIĘ

Europejczyk rozmawia z mieszkańcem Północnej Korei:

– Jak wam się żyje pod rządami Kima?

– A, nie możemy narzekać...

* * *

Kobieta do mężczyzny:

– Nawet nie zapytasz jak się czuję...

– Jak się czujesz kochanie?

– Nawet nie pytaj...

* * *

– Coś ty taki wkurzony?

– Nic nie mów... Idę do salonu Apple zareklamować ich najnowszy telefon.

– A co się stało?

– Włączyłem tryb samolotowy, upuściłem z dziesiątego piętra i zgadnij, jak to się skończyło...

* * *

– Oj, pani Heleno, jak ja pani pragnę!

– I co z tego? A ja bym chciała sukienkę i perfumy!

– Chce mnie pani naciągnąć na prezent?

– A pan mnie na seks?

– I co?

– I nic. Leżymy jak dwoje idiotów – ja bez sukienki, pan bez seksu.

* * *

Kiedy jechałem do Wrocławia Autosanem... to pękła opona i zrozpaczony kierowca poszedł naprawiać silnik. Miałem rację, że mercedesy szybko się psują, szczególnie ten chevrolet marki volvo. Kierowca mówił że naprawił ten tłumik. Chłodnica się przegrzała i trzeba było szybę wstawiać, bo bez świateł nie ma zderzaka. Gdy ruszyliśmy, to okazało się, że kierowca został na drodze i deptał trawę kopiąc w beton. Na koniec dnia, gdy słońce wschodziło, zaszedłem do baru gdzie była restauracja i w tej lodziarni zamówiłem hot doga z kremem czekoladowym. Oczywiście, zjadłem tego hamburgera, powiedziałem że wieśmak był fantastyczny i poszedłem do domu myśląc, że jeszcze zjem kiedyś tę zapiekankę...

* * *

Baba złapała złotą rybkę.

– Wypuść mnie to spełnię twoje trzy życzenia, ale twój mąż będzie miał wszystkiego 10 razy więcej.

– Dobra, po pierwsze: chcę mieć duuuży dom.

– Ale twój mąż...

– Nic nie szkodzi. Po drugie chcę mieć 1000000 zł, a po trzecie chcę przejść lekki zawał serca!

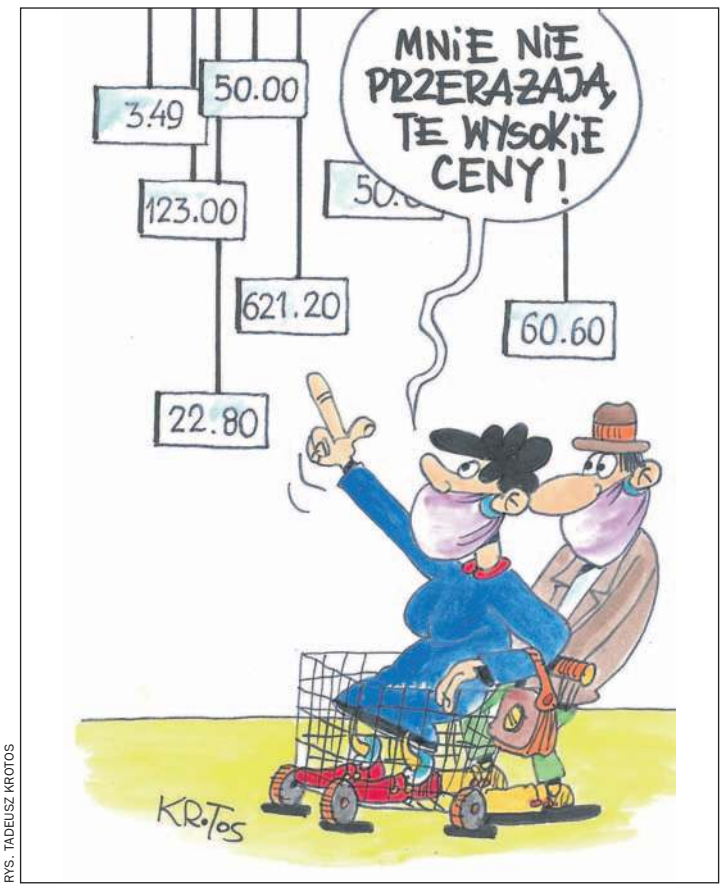

RYS. TADEUSZ KROTOS

Marian T. Karaś

Aforyzmy

Świecąc osobistym przykładem
oszczędzasz energię elektryczną

Za sprawą inflacji nawet tani optymizm
staje się towarem luksusowym

Żaden aktor nie marzy o roli kozła ofiarnego.
Nawet gdyby była to rola pierwszoplanowa

Krzyżówka dla Ciebie

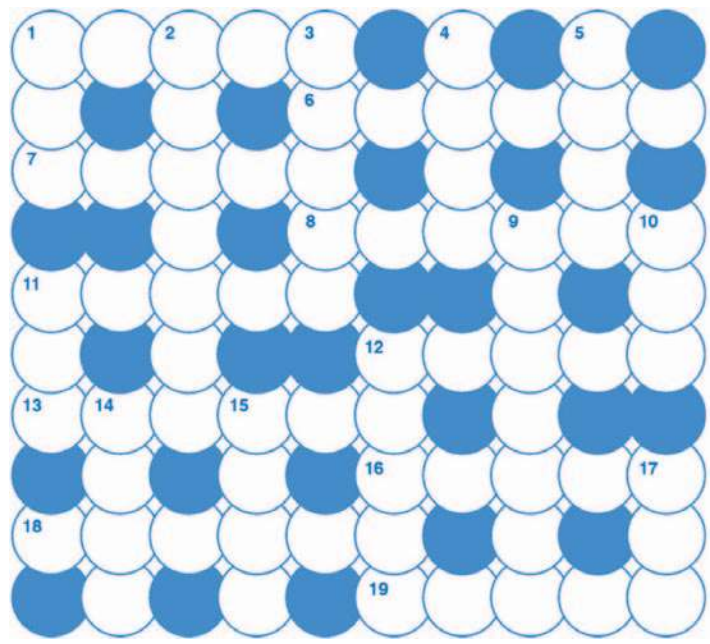

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery W, T, B. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli**.

Poziomo: 1 – szałowa, piaskowa, lecznicza, 6 – sproszkowany tytoń do kichania, 7 – izolowany przewód elektryczny, 8 – ustęp tekstu, 11 – słupek w balustradzie, 12 – dawniej odstęp między szeregami, 13 – imię gubernatora Kalifornii, 16 – imię Włocha – kompozytora muzyki filmowej, 18 – marka męskich kosmetyków, 19 – miasto świętego Tomasza.

Pionowo: 1 – na paliwo, 2 – miasto nad Eufratem założone przez Nimroda, 3 – pierwszy kręg szyjny, 4 – zespół z przebojem „Waterloo", 5 – marka japońskiego telewizora, 9 – tam wędrował Koziołek Matołek, 10 – duża rzeka w Hiszpanii, 11 – wąż lub szal, 12 – Dankowska, szybowniczka, 14 – wydechowa w aucie, 15 – kabaret z Tupaczewskim, 17 – mafia ukraińska.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl cd9ffcd259